

Już dziś „Clifford”
Pierwszy odcinek bajki



POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

WOJEWÓDZKA I MIAJSKA BIBLIOTEKA
im. Józefa i Cecylii Kojanów
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTEL尼亚 CZASOPIS
80-806 Gdańsk, ul. Targ Północny
☎ 303-40-11 do 14 włącznie

Dziś Polska
z euro cz. 4



GDAŃSK | SOPOT
GDYNIA | RUMIA

PRUSZCZ GDAŃSKI

www.polskadziennikbaltycki.pl

Nr 210 (19 713)

wtorek

8.09.2009

cena gazety

1,50 zł

W TYM 7% VAT

z płytą

5,99 zł

W TYM 22% VAT

Korki we wtorki

Przygotuj się do wszystkich egzaminów,
rozwiązuj z nami testy

Str. 23

Wrzesień 1939 na Pomorzu

Do obozu Stutthof Polacy z Gdańska
trafili już 2 września 1939 r. Str. 20

Rozprawa sądowa w gdańskiej kurii

► Prokuratura: Gocłowski wiedział o nieprawidłowościach w wydawnictwie

Robert Kiewlicz

Ponad dziewięć godzin trwało wczorajsze przesłuchanie byłego metropolity gdańskiego abp. Tadeusza Gocłowskiego. Przesłuchanie, zamiast w sali sądowej, odbyło się w siedzibie kurii w Gdańsku Oliwie. Arcybiskup Gocłowski był przesłuchiwany jako świadek w aferze wydawnictwa kościelnego Stella Maris. Proces w tej sprawie toczy się od kilku lat

przed gdańskim Sądem Okręgowym. Wydawnictwo, w latach 1998–2002, miało wyprowadzić z prywatnych spółek kilkadziesiąt milionów złotych.

Wczoraj w kurii zjawili się sędzia Aneta Szteler-Olszewska, prokurator oraz trzech oskarżonych wraz z obrońcami. – Czynności trwały bardzo długo, natomiast, podobnie jak

przesłuchanie arcybiskupa w postępowaniu przygotowawczym, przełomu nie przyniosły – powiedział wczoraj prokurator Przemysław Strzelecki. – Z treści zeznań arcybiskupa wynika jednak, że wiedział on o nieprawidłowościach w wydawnictwie, jednak dowiedział się o tym dosyć późno.

Wcześniej sąd wyznaczył datę 7 września jako termin przesłuchania abp. Gocłowskiego. Jednak zaraz po tym do sekretariatu sądu wpłynął wniosek o przesłuchanie w budynku kurii w Gdańsku Oliwie. – To, że przesłuchanie odbyło się w miejscu za-

mieszkania arcybiskupa, nie wynikało z niechęci sądu lub stron do przesłuchania na sali sądowej – stwierdził Strzelecki. – Taka decyzja została podjęta po zapoznaniu się sądu z opinią biegłego lekarza sądowego na temat zdrowia abp. Gocłowskiego.

Jak twierdzi Strzelecki, abp Gocłowski w czasie przesłuchania był w dobrej formie. Rzeczowo i sprawnie odpowiadał na pytania zarówno sądu, jak i stron.

Więcej o sprawie Stelli Maris
czytaj na str. 4

Sąd w Atenach skazał męża chorej Izy

Grecki sąd uznał wczoraj męża Izy Sokołowskiej winnym pobicia gdańskiej tancerki i skazał go – w zawieszeniu – na karę 21 miesięcy pozbawienia wolności.

Iza, bardzo uzdolniona solistka Opery Królewskiej w Kopenhadze, zachorowała na szczególnie ciężką postać raka kręgosłupa. Dzięki pomocy płynącej z całej Polski udało się sfinansować nowatorską terapię w Chinach, ale rodzina męża – Greka – uznała, że młoda kobieta już się nie nadaje do sprawowania opieki nad małym synkiem. Sprawa trafiła do sądu w Atenach, który przyznał Polce jedynie prawo do widywania synka dwa razy w tygodniu. Podczas jednej z wizyt u dziecka Iza została brutalnie pobita. Ze złamaną nogą i krwakiem na głowie trafiła do szpitala.

Fakty 24 Str. 5

Rozpoczął się EuroBasket. Świetni Polacy. Str. 34 i 36



Świetny początek polskich koszykarzy, którzy pewnie pokonali Bułgarów. W naszej drużynie jednym z liderów był David Logan z Asseco Prokom Gdynia. W Gdańsku fajną koszykówkę pokazały wczoraj m.in. Rosja i Łotwa

19 lat bez latarni

Gdynia Ślą pisma, rozmawiają z urzędnikami, a na ulicy Frezerów niezmiennie panują egipskie ciemności. Str. 10

Wygrały przepisy

Gdynia Halina K. ma 1000 zł renty i niepełnosprawnego syna. 300 zł zabiera komornik, bo kobieta nie spłaciła pożyczki z PFRON. Str. 7

Kłótnia o lotnisko

Gdańsk – Gdynia Władze Gdańska uważają, że Gdynia przekazuje zbyt mało pieniędzy na rozwój lotniska w Rębiechowie. Str. 8

Szpital w remoncie

Sopot Jeszcze w tym miesiącu mają się zakończyć prace remontowe w Szpitalu Reumatologicznym. Str. 10

Skąd te anteny?

Rumia Nikt nie wie, kto się zgodził na ustawienie w centrum Janowa anten telefonii. Str. 12

OGŁOSZENIE 0318978/01

Mówią, że MAMY TALENT...

GRUPA PREFABET S.A.

...do tworzenia RZECZY WIELKICH

Nr indeksu 350 028, 348 848
Nr ISSN 1898-3103,
KOD KRESKOWY DLA „POLSKIEGO DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”



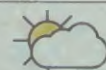
ZNAJDUJE SIĘ NA OKŁADCE DODATKU

37

Pomorzanki zdobyły trzy tytuły miss
w konkursie piękności Strona 2



8.09.09

Pogoda na str. 26
Maks. 22°C Min. 10°CImieniny:
Marii, Radosława

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Środa 9.09

TYGODNIK 50+
Konta bankowe dla seniorów - jaka jest oferta, jak założyć konto



Czwartek 10.09

MOTO GRATKA
Tysiące ofert automoto, prezentacje nowych modeli, porady, testy



Piątek 11.09

NURKUJ OLLY - 2 płyta
Animowany serial o podwodnym świecie
Cena z gazetą 5,99 zł



Sobota 12.09

MAGAZYN RODZINNY
Fascynujące historie znanych rodów, rozrywka dla całej rodziny



Poniedziałek 14.09

SENSACJE XX WIEKU
- 3 film „Ostatnia narada”
unikatowej kolekcji
Cena z gazetą 7,99 zł



Wtorek 15.09

CLIFFORD - 2 płyta
Poznaj zabawne przygody niezwykłego psa
Cena z gazetą 5,99 zł



Anna Jamróz - Miss Polski, a Monika Suchocka - Miss Nastolatek

Najpiękniejsze Polki to Pomorzanki

Krystyna Paszkowska

Dwa główne tytuły w wyborach Miss Polski i Miss Polski Nastolatek zgarnęły Pomorzanki. W gronie dorosłych panien królową piękności 2009 roku została 21-letnia zielonooka rumianka Anna Jamróz. To ona będzie reprezentowała Polskę w wyborach Miss World 2009 w Johannesburgu w RPA, które odbędą się 12 grudnia. A wymiary Miss Polski to: wzrost 179 cm, waga 58 kg, biust 84 cm, talia 60 cm, biodra 92 cm. Koronę Miss Polski Nastolatek zdobyła 16-letnia Monika Suchocka z Koleczków, a drugą wicemiss została o rok młodsza Olga Tarasiuk z Gdyni. Wymiary najpiękniejszej nastolatki to: wzrost 176 cm, waga 54 kg, biust 85 cm, talia 60 cm, biodra 90 cm.

- Takiej sytuacji nie mieliśmy od 20 lat - cieszy się Henryk Czoska, dyr. Regionalnego Biura Miss Polski i Miss Polski Nastolatek w Gdańsku. - Koronę najpiękniejszej w 1989 roku zdobyła Aneta Kręglińska.

Miss Polski 2009 Anna Jamróz pochodzi z Rumi. Jak mówi, ceni sobie szczerość. W życiu kieruje się trzema wartościami - wiarą, nadzieją i miłością. Patrzy rozsądnie na świat. - Studia są dla mnie bardzo ważne - podkreśla i zaraz dodaje. - Bardzo się cieszę ze zdobytego tytułu. Już 8 listopada prawdopodobnie wyjeżdżam do RPA. Będę w ciepłym kraju, kiedy w Polsce już będzie chłodno.

Zapytana o atmosferę panującą wśród kandydatek do tytułu Miss Polski Anna Jamróz podkreśla, że była po prostu cudowna. - Nie odczułam rywalizacji - mówi najpiękniejsza Polka.

Trzy - cztery kandydatki do korony śmiały mogły obdarować tytułem najsympatyczniejszej. A kto jako pierwszy złożył jej gra-



Anna Jamróz - Miss Polski 2009

tulację po obwieszczeniu werdyktu jury? - To byli Krzysztof Ibisz i Maciej Dowbo - mówi Miss Polski.

Monika Suchocka, tak jak i Anna Jamróz, na casting zgłosiła się w Piwnicy Rajców w Gdańsku. Podrozie na szczyt wyborów zdobyła najpierw tytuł Miss Polski Nastolatek Ziemi Kaszubskiej, a później Miss Polski Ziemi Pomorskiej.

- Do konkursu zgłosiłam się za namową koleżanki - mówi Monika. - A dlaczego się zdecydowałam? Chyba dlatego, że chciałam się spotkać z krytyką ludzi. Na razie jednak jeszcze nie wchodziłam na żadne fora. Jestem bardzo szczęśliwa. Nie sądziłam, że to ja zdobędę tytuł Miss Polski nastolatek. Raczej obstawiałam Olę Tarasiuk.



Monika Suchocka - Miss Polski Nastolatek 2009

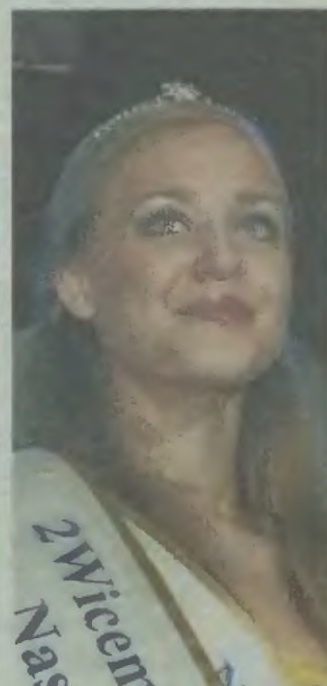
Miss Polski ceni wiedzę

Rozmowa z Anną Jamróz, Miss Polski 2009

Tytuł Miss Polski to ogromny zaszczyt, ale i zobowiązanie. Czy nie utrudni Ci to dalszych studiów? Prawo to trudny kierunek...

Jeszcze nie wiem dokładnie, jakie zadania na mnie czekają. Jeżeli będzie trzeba, to na studiach prawniczych wezmę urlop dziekański. Planowałam też studiować historię. W tym przypadku zdecydowałabym się na indywidualny tok nauczania, o ile uczelnia wyrazi zgodę.

Czyli do odważnych świat należy. Uważasz się za taką osobę?



Olga Tarasiuk - II Wicemiss Polski Nastolatek

Aby zgłosić się do tego konkursu, na pewno potrzebowałam odwagi. Głównie, aby zmierzyć się z krytyką, wystąpić przed widownią. Początkowo trochę problemów sprawiali mi, aby pamiętać o uśmiechu.

Lubisz thrillery psychologiczne. Dlaczego?

Właściwie trudno powiedzieć dlaczego. Lubiłam je od zawsze. Liczy się w nich napięcie, portret psychologiczny. Sama próbuję go stworzyć. To taka gimnastyka dla umysłu.

Nie obawiasz się popularności?

Nie sądzę, abym miała z tym problem.

www.polskadziennikbaltycki.pl

Saperzy z Tczewa i śmigłowce z Pruszcza Gd. do likwidacji

Bez saperów z Tczewa? To ciekawe, kto teraz przyjedzie, jak w Gdańsku albo Pruszczy znajdzie się kolekcjoner amunicji albo dzieci wykopią jakieś niewypały? Trzeba będzie czekać na specjalistów z Braniewa albo Starogardu Szczecińskiego? Przecież w obu przypadkach to gruba ponad 100 km. Wątpię, czy groźne niewypały będą aż tak tolerancyjne i poczekają na saperów dłużej niż dotychczas! Co więcej - nasz region jest pełny starych pocisków. Musimy mieć saperów zdecydowanie bliżej...

Bomba

W Pucku będą kolejne inwestycje w wiatraki

Bardzo dobrze że wiatraki w gminie Puck - czyli jedna z 35 elek-

rowni wiatrowych w Polsce - przynoszą korzyści finansowe mieszkańcom! Cieszy również fakt, że w społeczeństwie jest coraz większe poparcie dla odnawialnych źródeł energii (przykładem jest oczywiście wiatr), bo przecież obowiązkowo musimy rezygnować, jako członek UE, ze nieodnawialnych źródeł energii na rzecz tych odnawialnych.

Gosia

Wiatraków powinno się stawiać jak najwięcej - to czysty zysk. Wygrawa środowisko (mniejsze zanieczyszczenie), rolnik, na którego polu urządzenia są stawiane (pieńki) i miasto (tańsza energia elektryczna). Dla ptaków o wiele groźniejsze są elektrownie węglowe, zanieczyszczające środowisko. Co więcej - rząd wiatraków pracujących na tle zachodzącego słońca wygląda naprawdę niesamowicie.

Gutek

Mapy Polski z 1939 roku tylko u nas

W środę, 9 września, dołączymy do „Polski Dziennika Bałtyckiego” dwa kolejne reprinty map z naszego cyklu „Wrzesień 1939 na Pomorzu”.

Pierwsza to mapa Polski oraz okolic Warszawy, która została wydana pod koniec 1939 roku - już po klęsce wrześniowej i rozbiórce Polski - przez wydawnictwo Świt. Są naniesione nowe granice, w tym Generalnego Gubernatorstwa oraz terenów wcielonych do Rzeszy Niemieckiej i ZSRR. Mapa została wydana w języku polskim. Druga mapa, tym razem niemiecka, też pochodzi z 1939 roku. To mapa Generalnego Gubernatorstwa, utworzonego w październiku 1939 roku na części terenów polskich niewcielonych do Rzeszy Niemieckiej lub ZSRR.

Kolejne reprinty ukażą się z „Polską Dziennikiem Bałtyckim” 16 września.

Nasz cykl to jednak nie tylko archiwalne mapy. Przypominamy też najważniejsze fakty z września 1939 roku na Pomorzu. Dzisiaj na stronie 20 historia



Archiwalne mapy i dokumenty udostępniło nam Muzeum Marynarki Wojennej

obozu Stutthof, jutro walki o Hel, a w czwartek bitwa o Kępę Oksywską. Ciekawostką będą fragmenty z raportu przygotowanego w Wielkiej Brytanii pod koniec 1944 roku przez kierownictwo Marynarki Wojennej, które opub-



likujemy w piątek, 11 września.

Wszystkie artykuły publikowane w cyklu „Wrzesień 1939 na Pomorzu” można znaleźć też w internecie na naszej stronie: polskadziennikbaltycki.pl, w zakładce „Wrzesień 1939”.

Shiraz Park

nowa inwestycja w Trójmieście

Na trójmiejskim rynku nieruchomości pojawiła się warszawska firma Shiraz II Sp. z o.o., która rozpoczęła inwestycję osiedla mieszkaniowego Shiraz Park na Pogórzu.

W założeniu projektowym osiedle stanowi kameralny kompleks piętnastu trzykondygnacyjnych i czterech czterokondygnacyjnych apartamentowców zaprojektowanych przez stołeczną pracownię architektów „MK – Architekci”. Kompleks zostanie zaprojektowany w typie ogrodowo – parkowym, wypełniony kwiatami i otoczony bujną zielenią. Zaletą tej inwestycji jest jej położenie. Od Zatoki Puckiej, mieszkańców osiedla dzieli parę kilometrów, a nowo wybudowana Trasa im. Eugeniusza Kwiatkowskiego zapewnia bezkolizyjny, szybki dojazd do Obwodnicy Gdańskiej. Mieszkańcom zapewniony zostanie komfort i poczucie bezpieczeństwa dzięki całodobowej ochronie i ograniczonemu dostępowi osób z zewnątrz. Na osiedlu zostanie wyeliminowany ruch samochodowy, dzięki usytuowaniu garażu w podziemiu, do którego wjeżdża się bezpośrednio z ulicy.

Pierwszy etap budowy zakończy się na początku 2011 r., a kolejne – w ciągu trzech lat. Na granicy Gdyni i Pogorza (ul. Czarneckiego) powstaną 354 mieszkania od 43 do 112 mkw. Do lokali na parterze będą przylegały ogródki, a do mieszkań na wyższych piętrach – przestronne balkony najmniejszy – 12 mkw. Zaletą lokali położonych najwyżej jest fakt, że nie będą posiadały ścian skośnych, co

jest dość powszechne w innych tego typu inwestycjach. Projekt zakłada maksymalne doświetlenie mieszkań poprzez zastosowanie dużych, dwumetrowych okien. Szczególny nacisk położono tutaj na parkowy i kameralny charakter osiedla, tak aby uczynić projekt Shiraz Park miejscem wyjątkowym do wypoczynku i relaksu.

Cena metra kwadratowego mieszkania będzie się wahać między 5 a 6,2 tys. złotych. Oznacza to, że klienci, którzy kwalifikują się do programu „Rodzina na swoim” spokojnie mogą z niego skorzystać. W pierwszych miesiącach sprzedaży planowane są promocyjne ceny. Spółka liczy, że inwestycja spotka się z zainteresowaniem mieszkańców Trójmiasta, podobnie jak to miało miejsce w Warszawie.

Generalnym wykonawcą osiedla jest firma POL-AQUA S.A. znana z solidności i wysokich standardów wykonywanych zadań inwestycyjnych.

Dział sprzedaży:

Gdynia, ul. 10-tego Lutego 6/2,
tel: (058) 620 11 29; (022) 886 97 44;
0697 407 377;
skype: shiraz.park;
strona www: www.shiraz.pl



Fakty 24

Przesłuchanie trwało dziewięć godzin

► Sąd przesłuchał arcybiskupa w kurii gdańskiej

► Kolejna afera z kościelnym wydawnictwem

Robert Kiewlicz

Wczorajsze przesłuchanie abp. Gocłowskiego było prawdopodobnie ostatnim przesłuchaniem byłego metropolity w sprawie nieprawidłowości w wydawnictwie Stella Maris. Był to precedens na skalę kraju. Nigdy wcześniej sprawa sądowa nie odbywała się w miejscu zamieszkania jednego ze świadków. Wcześniej abp Gocłowski był jedynie przesłuchiwany przez śledczych w postępowaniu przygotowawczym.

Zdaniem prokuratora Przemysław Strzeleckiego nie będzie potrzeby, by przesłuchiwać arcybiskupa ponownie.

— Sąd nie miał zastrzeżeń i nie będzie prosił o jego powtórzenie — stwierdził Strzelecki.

Pomimo złego stanu zdrowia arcybiskupa przesłuchanie trwało jednak bardzo długo. W jego trakcie sąd zasądził aż trzy przerwy. Jednym z powodów było to, że w takich sytuacjach protokół musi zostać odczytany, potem podpisany przez strony, co wydłużyło czas całego spotkania.

Afera w wydawnictwie archidiecezji Stella Maris wybuchła pod koniec 2002 roku. Pierw-

szymi podejrzanymi byli szefowie Stelli Maris, w tym były kapelan metropolity gdańskiego Tadeusz Gocłowski, ks. Z. B. (sąd pozwolił jedynie na podawanie inicjałów oskarżonych). Zarzucono im, że w latach 1998–2001 wystawiali faktury VAT za fikcyjne usługi konsultingowe i doradcze. Jak ustalono, kwota, na którą wystawili takie faktury, sięga 65 milionów złotych. Stella Maris, działając jako podmiot gospodarczy w ramach archidiecezji gdańskiej, była zwolniona z podatku dochodowego od osób prawnych, w części przeznaczanej na cele statutowe Kościoła. Ks. Z. B. odpowiada między innymi za przywłaszczenie ponad 4 mln złotych, oszustwo i utrudnianie postępowania komorniczego. W związku z aferą dotychczas zatrzymano i przesłuchano niemal 40 osób.

To nie jedyne problemy z aferą Stella Maris. Do Prokuratury Krajowej trafiło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez osoby mające związek ze zwrotem podatku VAT wraz z odsetkami kościelnemu wydawnictwu. Autorem zawiadomienia jest Ministerstwo Finansów.

— Złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez urzędników zajmujących się zwrotem podatku dla wydawnictwa to jeden z trzech wniosków po kontroli, jaką przeprowadził specjalny zespół powołany przez Ministerstwo Finansów — mówi Magdalena Kobos, rzeczniczka prasowa Ministerstwa Finansów.



Oskarżeni i adwokat przed kurią w przerwie przesłuchania

Z ministerstwa wpłynęło też pismo do dyrektora Izby Skarbowej w Gdańsku. Dostał on polecenie, aby sprawdzić możliwość odzyskania odsetek od podatku przekazanych wraz z VAT-em wydawnictwu.

W marcu 2007 roku wydawnictwo Stella Maris otrzymało ponad 14 mln zł zwrotu podatku VAT. W tej sprawie prawnicy Stelli Maris

zwrócili się do skarbowki już latem 2006. Początkowo Urząd Kontroli Skarbowej w Gdańsku wydał decyzję odmowną. Jednak w grudniu 2006 roku postępowanie zakończyło się wydaniem decyzji podatkowych korzystnych dla wydawnictwa. Ówczesny naczelnik II Urzędu Skarbowego w Gdańsku Jan Bielawski był, zgodnie z prawem, zobowiązany do jej wykona-

nia. Stało się to tuż po tym, jak ministerstwo uznało, iż nie ma powodów do unieważnienia decyzji UKS. Podobno w tej sprawie interweniowali ówczesni wysocy urzędnicy Ministerstwa Finansów. Zwrot podatku VAT trafił na konto wydawnictwa wraz z odsetkami. Teraz zachodzi podejrzenie, że sprawa zwrotu podatku była już przedawniona. Nieoficjal-

Kalendarium

- **Lata 1998–2001** główni oskarżeni w aferze wystawiają liczne faktury VAT za fikcyjne usługi konsultingowe i doradcze. Ujawniono ok. 150 takich faktur.
- **2001 rok** media ujawniają nieprawidłowości związane z działalnością gospodarczą Wydawnictwa Archidiecezji Gdańskiej Stella Maris.
- **2002 rok** komornicy pojawiają się w wydawnictwie. Jest ono winne pieniądze prywatnym firmom i jednemu z banków.
- **2006 rok** porozumienie gdańskiej kurii z wierzycielami w sprawie wielomilionowych długów.
- **2008 rok** przed sądem rozpoczął się proces głównych oskarżonych w aferze. Są to były kapelan abp. Gocłowski oraz były pełnomocnik firmy.

FOT. GRZEGORZ MEHRING

OGŁOSZENIE 0314467/01

POŻYCZKI gotówkowe

MINIMUM! FORMALNOŚCI
OKRES SPŁATY AZ DO 30 LAT
NIEWIELKIE RĄTY I NISZKIE ODSETKI
RÓWNIEŻ NA SPŁATĘ INNYCH KREDYTÓW
SPECJALNA OFERTA DLA OSÓB BĘDĄCYCH W BIK

PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*

Plan spłaty: 30 lat	kwota	miesięczna rata
25 000 zł	155,27 zł	
75 000 zł	465,80 zł	
150 000 zł	931,60 zł	
300 000 zł	1863,19 zł	

2,99%

Dostosujemy warunki pożyczki dla każdego

WWW.DOBRAPOZYCZKA.COM.PL

Białystok (085) 653 70 60	Katowice (032) 782 60 60	Ólsztyn (089) 541 31 13
Bielsko-Biała (033) 816 43 46	Kielce (041) 343 47 11	(089) 532 10 60
Bydgoszcz (052) 343 51 23	Kraków (012) 430 47 63	Opole (077) 402 20 05
Bytom (032) 787 61 09	(012) 426 10 81	Rzeszów (017) 862 13 20
Częstochowa (034) 361 14 79	Lublin (081) 532 32 37	Ślupsk (059) 848 53 05
Gdańsk (058) 307 43 16	Łomża (086) 216 61 11	Szczecin (091) 359 40 53
Głiwice (032) 231 56 11	Łódź (042) 637 93 70	Warszawa (022) 420 33 40
Kalisz (062) 767 10 09	(042) 636 48 12	(022) 592 94 60
	Poznań (061) 835 22 34	Wrocław (071) 797 03 70

Infolinia: 0 801 003 160* +48 608 921 608*

*koszt połączenia według stawki operatora Infolinia dla telefonów komórkowych

Uczelnie się prezentują, maturzyści się zastanawiają

Kazimierz Netka
Pomorz

Ponad tysiąc uczniów klas maturalnych – tylko w ciągu kilku godzin – przegłądało oferty uczelni i wypytywało ekspertów maturalnych podczas Gdańskiego Salonu Maturzystów Perspektywy 2009, zorganizowanego na Wydziale Prawa UG. Dzisiaj – ciąg dalszy.

Młodzi ludzie przyjeżdżają nie tylko z trójmiejskich szkół, by się jak najwięcej dowiedzieć o egzaminach maturalnych i o tym, co w przyszłym roku będą oferowały kandydatom szkoły wyższe – a prezentuje ich się w salonie kilkadziesiąt. Szkoły policealne również kuszą np. możliwością zdobycia zawodu ratownika medycznego.

— Przyjechałam, bo zamierzam zdawać na administrację na UG i chcę się dowiedzieć jak najwięcej o tym, jak będzie wy-

glądała matura z matematyki – mówi Kasia Laskowska z Kościerzyny. O informacje na ten temat udało jej się wypytac ekspertów z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

— Po raz pierwszy od wielu lat na przyszłorocznym egzaminie maturalnym obowiązkowa będzie matematyka. Nowością będzie też możliwość zdawania większej liczby przedmiotów niż wymagane – mówi Katarzyna Hall, minister edukacji. — Dzięki temu w razie uzyskania dobrych stopni maturzyści mogą mieć większe szanse w staraniach o przyjęcie na wybrane kierunki studiów, bo uzyskają więcej punktów.

Na dzisiaj zaplanowano też debatę przyszłych maturzystów z prezydentem Gdańska, Pawłem Adamowiczem. Prezydent będzie namawiał młodych ludzi do podejmowania studiów właśnie w Gdańsku.



Oferta szkół w jednym miejscu – to przyciąga maturzystów

FOT. GRZEGORZ MEHRING

Fakty 24 | Pomorze

Sąd w Atenach uznał męża Izy Sokołowskiej za winnego pobicia młodej, chorej na raka tancerki

Nie chce żyć bez dziecka

Dorota Abramowicz
Gdańsk – Ateny

Wczoraj przed ateńskim sądem stanął mąż chorej na nowotwór Izy Sokołowskiej z Gdańska. Sędziowie uznali, że mężczyzna winny jest pobicia Izy i wydali wyrok – 21 miesięcy pozbawienia wolności.

– Karę zawieszono, bo pan F. nie był wcześniej karany – mówi Elżbieta Sokołowska, matka Izy. – Jestem zadowolona z decyzji sądu. Gdyby nie zapadł wyrok skazujący, moja córka straciłaby wiarę w sprawiedliwość.

Od soboty piszemy o kolejnej walce Izy Sokołowskiej, 24-letniej utalentowanej tancerki, byłej solistki duńskiej Opery Królewskiej. Kolejnej, bo od roku Iza, wspierana m.in. przez naszych Czytelników,

walczy z ciężkim rakiem kręgosłupa. Dzięki ofiarowanym przez dobrych ludzi pieniądzom udało się jej wyjechać do Chin, gdzie została poddana nowatorskiej terapii. Dzięki bardzo drogiemu leczeniu udało się „zamrozić” i prawie całkowicie zlikwidować guza. Iza dostała nadzieję na życie. I na to, że będzie razem ze swoim małym synkiem, Parysem.

Po powrocie do kraju i przejściu badań w Klinice Onkologii GUMed w Gdańsku młoda tancerka wyjechała do Grecji. Przed tygodniem w Atenach Iza została pobita przez męża, z którym toczy najważniejszą w tej chwili – jak twierdzi – walkę, walkę o prawo opieki nad niespełna półtorarocznym synkiem. Ze złamaną nogą i krwiakiem na głowie trafiła

do szpitala. Do pobicia doszło podczas wyznaczonego przez sąd widzenia matki z dzieckiem. Grecka zamożna rodzina małżonka (syna byłego konsula honorowego Grecji w Sopocie, który nagle opuścił Polskę w 2001 roku) utrzymuje, że choroba Polki nie pozwala jej na opiekę nad synkiem. Póki nie zapadnie w tej sprawie wyrok przed ateńskim sądem, Iza ma prawo widywać małego Parysa (który na cześć dziadka nosi teraz imię Fivos) tylko dwa razy w tygodniu.

Męża, który nie przyznawał się do pobicia, najpierw aresztowano. Grecki wymiar sprawiedliwości zdecydował, że będzie odpowiadać z wolnej stopy przed sądem. Opiekę nad Izą objęły polskie służby konsularne. O dramacie młodej kobiety zawiadomili nas jej



FOT. ARCH. PRYWATNE

Iza Sokołowska:
Całe dnie jak nie policja, urzędy, sądy, szpitale to stres i ból. Już sama się gubię, co robić. Nie wiem, kiedy będę mogła zobaczyć synka, bo wizyty w domu raczej odpadają. Kiedy będę tam sama, bez świadków, może dojść do kolejnego nieszczęścia.

przyjaciele. Po naszym artykule sprawą zainteresowały się polskie i greckie stacje telewizyjne, które wczoraj pojawiły się w sądzie. Sama Iza z dużą obawą przyjmuje zainteresowanie mediów. W liście wystanym do redakcji stwierdza, że boi się „chaosu” i tego, że wszystko może być użyte w sądzie przeciw niej. I wtedy może stracić prawo do bycia z dzieckiem.

– Pobyt Izy w Atenach to ogromne obciążenie finansowe dla rodziny – mówi matka. – Nie chcemy i nie możemy ruszać pieniędzy zebranych na leczenie. Wiemy jednak, że bez syna Iza nie zechce żyć.

Skomentuj

Co sądzisz o tej sprawie?
www.polskadziennikbaaltycki.pl

Pieniądze na urazówkę skłóciły szpitale

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz
Gdańsk

Wbrew zapowiedziom, wojewoda pomorski Roman Zaborowski nie wyznaczył wczoraj szpitala, który pełnić będzie funkcję centrum urazowego dla regionu. O wskazanie takiej placówki poprosiło Ministerstwo Zdrowia, które chce utworzyć w całym kraju 12 tego rodzaju centrów. Nowy sztyt to również pokaźny zastrzyk pieniędzy – 3–4 mln euro, a więc nawet 12–16 mln zł. Jest o co walczyć.

Jeszcze pod koniec lipca wydawało się, że wybór jest prosty – od 2005 roku Szpital Wojewódzki w Gdańsku nosi nazwę Pomorskie Centrum Traumatologii i de facto spełnia to zadanie. Tymczasem na boisku pojawili się inni zawodnicy – Szpital Specjalistyczny na Zaspie, 7 Szpital Marynarki Wojennej w Gdańsku Oliwie oraz najgroźniejszy przeciwnik – szpital Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Wojewoda ma ciężki orzech do zgryzienia, bo każda ze stron przedstawia konkretne argumenty na swoją korzyść. Jak udało się nam ustalić nieoficjalnie – wojewoda najpewniej rekomenduje Ministerstwu Zdrowia dwa szpitale – Wojewódzki w Gdańsku oraz Uniwersyteckie Centrum Kliniczne. Ostateczny wybór pozostawi minister Ewie Kopacz.

Niewątpliwym atutem „Zaspy” – oprócz wielospecjalistycznego szpitala – jest lądowisko dla śmigłowców sanitarnych. Po przystosowaniu – już w przyszłym roku – będą tu mogły lądować nie tylko w dzień, ale i w nocy. Poza tym szpital na Zaspie od stadionu w Letnicy budowanym na Euro 2012 dzieli odległość zaledwie



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Szpital Wojewódzki rolę centrum urazowego pełni od dawna

wisko dla śmigłowców sanitarnych. Po przystosowaniu – już w przyszłym roku – będą tu mogły lądować nie tylko w dzień, ale i w nocy. Poza tym szpital na Zaspie od stadionu w Letnicy budowanym na Euro 2012 dzieli odległość zaledwie

O tym, który z gdańskich szpitali zostanie centrum urazowym, zdecyduje minister zdrowia

1,5 km. Będzie więc dla tej imprezy najbliższym „zapleczem medycznym”. Minusem Zaspy jest za to brak oddziału neurochirurgii oraz chirurgii naczyniowej.

Ma je za to, i to już od kilku lat, Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

– Do funkcji centrum urazowego przygotowywany był praktycznie od 1996 roku – wspomina Mirosław Domosiński, dyrektor placówki. – Wtedy to ówczesny wojewoda Maciej Płażyński wmurował kamień węgielny pod budowę Centrum Traumatologii. Z powodu braku środków inwestycję wstrzymano. W 2006 roku

– uchwałą Sejmiku Samorządowego – reaktywowano. Urząd Marszałkowski przeznaczył na nią ponad 60 mln zł.

– Szpital ma oddziały wszystkich specjalności wymienionych w ustawie o ratownictwie medycznym, łącznie z SOR-em i chirurgią dziecięcą – podkreśla Maciej Łukowicz, dyrektor Departamentu Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim. – Tu ratowano ofiary największych katastrof – autobusu rozbitego pod Kokoszkami, oparzonych w hali stoczni, wybuchu wieżowca.

Argumenty te nie przekonują jednak prof. Janusza Morysia, rektora GUMed. Na terenie UCK wyrasta przecież najnowocześniejszy szpital na Pomorzu – Centrum Medycyny Inwazyjnej z lądowiskiem dla helikopterów na dachu. UCK ma kliniki wszystkich specjalności potrzebnych do ratowania ofiar wypadków a od 35 lat jedyną w tej części kraju Klinikę Chirurgii Urazowej, specjalizującą się w leczeniu urazów wielonarządowych.

– Powołani przez wojewodę konsultanci niemal jednogłośnie uznali, że centrum urazowe właśnie tu powinno powstać – twierdzi rektor Morys.

Rektor ma żal do władz Pomorza, że Szpital Wojewódzki wytypowały jakby „cichaczem”. O sprawie dowiedział się przypadkiem, przy okazji wizyty w Ministerstwie Zdrowia. Natychmiast więc złożył pisemny protest na ręce Ewy Kopacz.

Strażacy szukają na jeziorze wędkarza

Hubert Bierndgarski
Słupsk

Strażacy z Ustki poszukują wędkarza, który w sobotę wieczorem wypłynął na jezioro Łebsko. Następnego dnia rano poławiający na jeziorze rybacy zauważyli tylko wywróconą łódkę. Zaginiony to mężczyzna w wieku około 55 lat, prawdopodobnie mieszkaniec Słupska.

– Dotarła do nas informacja, że po jeziorze dryfuje wywrócona, pusta łódka – mówi Grzegorz Ferlin, zastępca ko-

mendanta Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. – Wcześniej rybacy widzieli, jak mężczyzna wypływa łódką na jezioro.

Strażacy przeszukiwali Łebsko przez całą niedzielę. Niestety, kilkakrotnie musieli przerywać akcję z powodu trudnych warunków atmosferycznych. Poszukiwania były prowadzone również w poniedziałek, ale do momentu zamknięcia tego wydania gazety nie otrzymaliśmy informacji o znalezieniu wędkarza.

PROMOCJA

W poniedziałek 14 września

Czy to możliwe, że Stalin nie zmarł śmiercią naturalną?

Okoliczności tajemniczej śmierci tyraństwa zobaczysz dzięki kolekcji płyt z programem **SENSACJE XX WIEKU**.



www.polskatimes.pl/sensacjeorwieku

WYŚWIETL GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Skazany na życie po tragedii

► Sądowy finał głośnej rodzinnej tragedii z Elbląga

► Przyczynił się do śmierci bliskich, ale jest wolny

Anna Dawid
Elbląg

Edmund J., 51-latek oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci trzech swoich wnuczek i żony, został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze, a psychologzy są zgodni: największą karą dla niego jest świadomość, że przyczynił się do uśmiercenia swoich bliskich.

Wnuczki i żona skazanego zmarły na skutek zatrucia czadem w Elblągu. Tragedia rozegrała się w grudniu ub. roku. Wczorajsza rozprawa przed elbląskim Sądem Okręgowym odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Sędzia Tomasz Piechowiak, kierując się dobrem rodziców nieżyjących dziewczynek oraz samego oskarżonego, który jest w złym stanie psychicznym, wyłączył jawność w procesie. – To bardzo dobra decyzja. To, co się wydarzyło, jest ogromną tragedią dla tej rodziny. Podczas rozprawy na sali było dramatycznie. Dziadek dziewczynek i rodzice płakali. Trudno się temu dziwić – mówi Dorota Zientara, rzecznik SO w Elblągu.

W dniu rozprawy miało zostać przesłuchanych czternastu świadków, m. in. sąsiedzi Danuty i Edmunda J. oraz przedstawiciele administracji bu-



Nie warto oszczędzać na przeglądach piecyków i wentylacji

dynku. Do przesłuchania nie doszło.

– Edmund J. zaraz po usłyszeniu zarzutów odmówił składania wyjaśnień. Powiedział, że przyznaje się do winy. Wniósł o wymierzenie kary bez przeprowadzania postępowania dowodowego – mówi Zientara.

Dziadek dzieci zaproponował, aby było to dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery. Prokurator oraz sędzia przychylił się do jego prośby. Wyrok zapadł więc na pierwszej rozprawie.

– Jego uzasadnienie jest również utajnione. Ale mogę za-

pewnić, że sąd wziął pod uwagę wszelkie aspekty tej sprawy – podkreśla Dorota Zientara.

Dziadkowi zmarłych dziewczynek mogło grozić nawet pięć lat więzienia. Jak wykazało bowiem śledztwo, bezpośrednią przyczyną zezadzenia był brak wentylacji oraz zbyt szczelne okna PCV w mieszkaniu. Edmund J. zakleił papierem kratkę wentylacyjną w przedpokoju. Ta, która była w łazience, też nie pełniła swojego zadania, bo była zbyt brudna.

Tragedia z ubiegłego roku wstrząsnęła mieszkańcami całego Pomorza. Wszyscy współ-

Sprawdź wentylację, zaproś kominarza

● Jesień i zima to pory roku, podczas których zatrucia czadem zdarzają się najczęściej.

Powinniśmy dokonać przeglądu naszych pieców i kominów. Pomocne jest w tym pogotowie kominarskie, w ramach programu Bezpieczny Powiat. Wystarczy zadzwonić pod ogólnopolski numer infolinii 0801 600 600. Tam otrzymasz kontakt do Bezpiecznego Kominarza. Więcej na stronie www.pogotowiekominarskie.pl.

Zapamiętaj ten telefon!
0801 600 600

FOT. W. D. / W. LEGAŁSKI

Jak uniknąć zezadzenia

1 Czad, czyli tlenek węgla, jest niewidzialny i bez zapachu. Atakuje po cichu. Powinniśmy się zaniepokoić, gdy pocujemy bóle i zawroty głowy, zaburzenia wzroku, zakłócenia pracy rytmu serca. Występują też trudności w oddychaniu, skóra przybiera kolor jasnoczerwony.

Tlenek węgla jest niebezpieczny zwłaszcza w łazienkach z piecami gazowymi, kuchniach – zwłaszcza wówczas, gdy przewody są niedrożne, a kratki wentylacyjne zatkane.

2 Sprawdzaj kominy. Spaliny ulatniają się dobrze wówczas, gdy jest dobry cug, czyli powietrze przez komin „ciągnie”. Komin odprowadzający dym z palenisk na paliwo stałe powinny być czyszczone 4 razy w roku, a na gaz i olej dwa razy rocznie.

Co najmniej raz na rok trzeba kontrolować przewody wentylacyjne, a także instalacje gazowe i kominowe. Przeglądów powinni dokonywać fachowcy z uprawnieniami. Są to kominarze, pracownicy gazowni. Odpowiedzialność za zlecenie takich przeglądów i czyszczeń ponoszą właściciele, użytkownicy, zarządcy obiektów.

Przewód może zostać zatkany nawet przez ptaki.

3 Nie zatykać, nie instaluj wiatraczków, wentylatorów.

Nasze mieszkania, zwłaszcza te starsze, są przystosowane do tego, że okna nie były tak szczelne, jak współcześnie instalowane. Konstruktorzy przewidywali więc większą niż teraz wentylację samoczynną pomieszczeń. Teraz, po wymianie okien i dodatkowo po zatkaniu przewodów wentylacyjnych, może nam powietrza brakować.

Zatkanie przewodów wentylacyjnych lub podłączenie odprowadzacza spalin do otworu przeznaczonego do przewietrzenia, może mieć bardzo groźne następstwa. Spaliny od nas mogą przedostawać się do mieszkań sąsiadów, a poza tym zakłócają funkcjonowanie grawitacyjnej, czyli samoczynnej wentylacji.

4 Kontrole kominów itp. przewodów mogą wykonywać fachowcy z odpowiednimi uprawnieniami.

W przypadku przewodów kominowych dymowych oraz grawitacyjnych spalinowych i wentylacyjnych mogą to robić osoby posiadające kwalifikacje mistrza w rzemiośle kominarskim bądź uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności. Komin przemysłowy, wolno stojący oraz te, w których ciąg powietrza jest wymuszony pracą urządzeń mechanicznych, mogą sprawdzać wyłącznie osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności.

Instalacje i urządzenia gazowe kontrolować mogą osoby posiadające wymagane kwalifikacje przy wykonywaniu dozoru nad eksploatacją tego typu wyposażenia obiektów.

Kazimierz Netka

OGŁOSZENIE 0342527/00

fresh design
Sławomir Fijałkowski

SOPOCKA SZKOŁA WYŻSZA
projektowanie form użytkowych i biżuterii

wyższe i naukowe powołanie nowej specjalności
Sopot, ul. Wojska Bułgaria 4
09-08 września 2009

Atomowe spotkanie w Pucku: naukowiec zapewniał, że jądro jest bezpieczna

Upadku turystyki z powodu ewentualnej budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu obawiają się samorządowcy z tego regionu. O tej inwestycji dyskutowano w puckim ratuszu.

Zjawił się tu Andrzej Jędrzejczak, który pracuje w komisji nadzorującej budowę elektrowni w Finlandii. Podczas spotkania, na które przybyli głównie lokalni samorządowcy, przekonywał, że obecne technologie budowy i funkcjonowania reaktorów są bezpieczne. Stwierdził, że trzeba się spieszyć z decyzją o jego zakupie, bo na świecie kolejka państw oczekujących na reaktory jest długa – można w niej spędzić nawet 10 lat.

Wójt Choczewa Jacek Michałowski obawiał się, że budowa EJ w Żarnowcu oznaczać będzie upadek turystyki dla regionu.

– W Finlandii turystyka nie ucierpiała, wręcz przeciwnie – uspokajał jednak Jędrzejczak. – Ludzi ciekawi reaktor, chcą go z bliska pooglądać.

Przy budowanym w Finlandii

reaktorze znajduje się nawet centrum informacyjne, którego jedną z atrakcji – pokazywanych wczoraj w puckim ratuszu na slajdach – jest ruchoma postać Alberta Einsteina.

Teresa Kamińska, prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, uważa, że główną zaletą budowy jądro jest zmniejszenie bezrobocia. Dzięki tej inwestycji znajdzie zatrudnienie ok. 20 tys. osób.

Józef Radziejewski, krowski radny z Żarnowca, powiedział nam, że w jego gminie ubyto sceptyków i przeciwników reaktora atomowego. On sam nie przewiduje protestów społecznych w Krokowej. A „za” są przede wszystkim ci, którzy u progu lat 90. stracili pracę na skutek ówczesnego zaniechania budowy elektrowni w Żarnowcu. – To dopiero początek dyskusji nad lokalizacją u nas reaktora – zastrzega starosta pucki Wojciech Dettlaff, który zaprosił na spotkanie naukowca. (MID, R.K.)



Budowa elektrowni w Żarnowcu nie została skończona

FOT. KACPER KOWALSKI/KEP

Bezduczne przepisy są ważniejsze od człowieka

► Gdynianka od ponad 10 lat walczy z PFRON

► Kobieta pozostała bez środków do życia

Szymon Szadurski
Gdynia

Urzednicy gdańskiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pozbawili środków do życia niepełnosprawną mieszkankę Gdyni i jej, również niepełnosprawnego, syna. Nasyłają na kobietę komornika i ściągają co miesiąc z jej, i tak głodowej, nieprzekraczającej tysiąca zł, renty, po 300 zł.

Działania PFRON sprawiły, iż straciłam sens życia – mówi Halina K. – Nie mam za co żyć

Choć w myśl przepisów pracownicy PFRON mogli umorzyć pozostającą bez pracy gdyniankę udzieloną 10 lat temu pożyczkę, chcą ściągnąć należności co do grosza. Utrzymują, że nie mogli postąpić inaczej, bo kobieta nie dostarczyła im jednego z niezbędnych do-

kumentów, które umożliwiały anulowanie zobowiązań finansowych.

– To śmieszne, że jeden dokument jest dla PFRON ważniejszy od losu matki i jej niepełnosprawnego syna – mówi ze łzami w oczach Halina K. – Nie mam za co żyć, postanowiłam więc praktycznie na krawędzi przepaści. Za 700 zł miesięcznie nie jestem w stanie utrzymać siebie i dziecka. Straciłam już sens życia. Gdyby nie to, że martwię się o syna, dawno już by mnie nie było na tym świecie. Na domiar złego nikt mi nie chce pomóc.

Interwencję w sprawie Haliny K. zapowiedział już Zbigniew Kozak, gdyński poseł, działający w parlamentarnym zespole ds. osób niepełnosprawnych.

– Gdy tylko otrzymam niezbędne dokumenty, porozmawiam z kierownictwem PFRON – mówi Zbigniew Kozak.

Kłopoty Haliny K. mają związek z pożyczką, którą PFRON przyznał jej w 1996 r. Jako osoba niepełnosprawna przystąpiła wtedy do tzw. Programu Samochodowego i uzyskała zwrotne dofinansowanie na zakup auta. Kobieta pracowała wówczas w jednej z gdyńskich szkół. Do 1999 r. spłacała znaczną część pożyczki. Problem rozpoczął się, gdy Halina K. niespodziewanie straciła pracę. Wystąpiła do PFRON z wnioskiem o umorzenie lub choćby rozłożenie na raty pozostających jej do spłacenia 3,3 tys.

Ludziom w trudnej sytuacji trzeba pomagać

Rozmowa ze Zbigniewem Kozakiem z parlamentarnego zespołu ds. osób niepełnosprawnych

Niepełnosprawnej kobiecie, która utrzymuje się z głodowej renty, PFRON zabiera 300 zł miesięcznie. Wszystko dlatego, że nie uzupełniła jednego dokumentu, warunkującego umorzenie pożyczki.

Zainteresuję się sytuacją tej pani i jeśli jest jeszcze możliwość anulowania tych zobowiązań, postaram się jej pomóc. Prawda jest jednak taka, iż urzednicy często, choćby nawet chcieli, nie są w stanie przeskoczyć pewnych procedur. Każdą taką sprawę należy rozpatrywać indywidualnie. Bywa, iż dokument, który nie został

zł i była pewna, że tak właśnie się stanie. Tym bardziej że otrzymała list z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, iż uchwała zarządu PFRON zezwala na taką pomoc niepełnosprawnemu m.in. wtedy, gdy na skutek straty pracy drastycznie pogorszy się jego sytuacja ekonomiczna.

PFRON uznał jednak, iż wniosek Haliny K. jest niekom-



dostarczony do funduszu, jest akurat niezwykle istotny, dla przykładu zaświadczenie, iż niepełnosprawny rzeczywiście stracił pracę.

Przepisy przepisami, ale czy w niektórych sytuacjach urzędnik nie powinien kierować się ludzkim odruchem i zdrowym rozsądkiem, a nie tylko twardymi procedurami?

Z jednej strony tak, to znaczy potrzeby drugiego człowieka

pełny, bo nie potwierdziła, iż pełnoletni, niepełnosprawny syn jest na jej utrzymaniu. W efekcie PFRON skierował sprawę do sądu.

Po licznych perturbacjach prawnych komornik ściągają na wniosek funduszu od Haliny K. po 330 zł miesięcznie. Urzednicy uważają ponadto, że sytuacja wynika z winy Haliny K., bo ta między innymi nie od-

znajdującego się w trudnej sytuacji, niepełnosprawnego, powinny być najważniejsze. Takim osobom po prostu trzeba pomagać za wszelką cenę. Nie można ich zostawiać na pastwę losu. Z drugiej strony jednak nie możemy dopuścić do sytuacji, że każda osoba z ulicy odwiedzi PFRON, powie, że jest niepełnosprawna, biedna, a wtedy, bez przedstawienia niezbędnych dokumentów, otrzyma pieniądze z budżetu państwa. Pewnych ram prawnych urzednicy muszą się trzymać. Ile osób w podobnej do Haliny K. sytuacji zgłasza się do zespołu parlamentarnego? Dość sporo. Problem tych ludzi polega niestety często na tym, że są nieporadni, przestraszeni, zagubieni, słabo orientują się w procedurach. Nie dostarczają gdzieś dokumentu i tak to się właśnie kończy.

bierała od nich listów poleconych.

Jak tłumaczy Dagmara Lustyk z biura prasowego PFRON, pracowników funduszu obowiązują procedury, które uniemożliwiają pozytywne rozpatrzenie wniosku o umorzenie pożyczki w przypadku, gdy jest on niekompletny.

– Kierujemy wtedy sprawę

Kontrowersje

● Przypadek Haliny K. to nie pierwsze, kontrowersyjne działania urzędników gdańskiego oddziału PFRON.

W 2006 r. do gmachu funduszu wkroczyli funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zdaniem prokuratury i ABW, PFRON podpisał wówczas umowę z firmą Aster, która miała zaopatrywać w komputery niepełnosprawnych mieszkańców Pomorza. Aster następnie zawiązał faktury dostarczane do funduszu – dla przykładu sprzęt wart 5 tys. zł, przeznaczony dla niepełnosprawnego z Kaszub, wycenił na 13,5 tys. zł i taką kwotę refundował mu PFRON. Sprawa skończyła się przedstawieniem zarzutów dyrektorowi PFRON.

do sądu i to skład sędziowski orzeka, co dalej robić – mówi Lustyk.

– Gdy ogłaszany jest prawomocny wyrok, mamy już ograniczone możliwości odstąpienia od windykacji.

skomentuj

Co sądzisz na ten temat?
www.polskadiennikbaaltycki.pl

Gdyńscy strażacy są lepsi od taterników! Znowu wygrali zawody w Karłowie!

Nie ma mocnych na grupę wysokościową gdyńskich strażaków. W trzyosobowym składzie gdynianie pojechali na 15 Ogólnopolskie Zawody w Ratownictwie Górskim, które się odbywały w Karłowie, i kolejny raz triumfowali. Tomasz Rozgoński i Tomasz Zwoliński, Andrzej Mazur znaleźli się na pierwszym miejscu w klasyfikacji grup niezajmujących się na co dzień ratownictwem wysokogórskim. Generalnie zaś, z 17 występujących w Górach Stołowych ekip dali się wyprzedzić tylko podhalańskiej grupie Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. W zawodach startowało aż siedem ekip GOPR. – Zawody rozgrywano w malowniczym, skałkowym rezerwacie przyrody Szczeliniec – mówi Tomasz Zwoliński, dowódca gdyńskiej grupy wysokościowej. – Cieszę się, że znowu wygraliśmy. (sz)



Rozbudowa WSAiB

Piotr Weltrowski
Gdynia

Miasto podpisało z Wyższą Szkołą Administracji i Biznesu w Gdyni umowę, na mocy której uczelnia dzierżawić będzie przez najbliższe 30 lat działkę przy al. Zwycięstwa 18-30.

W ciągu najbliższych miesięcy uczelnia planuje rozpocząć w tym miejscu, między ulicą a torami kolejowymi, budowę nowej siedziby Wydziału Prawa i Administracji. Składać mają się na nią dwa budynki. Pierwszy z nich powstanie w ciągu trzech najbliższych lat.

– Będzie miał część dydaktyczną, administracyjno-biurową i pomocniczą – mówi Katarzyna Skrzyńska, kierownik Działu Marketingu i Rekrutacji WSAiB w Gdyni. – W tej ostatniej ulokowany zostanie bar dla studentów.

W drugim z budynków, który powstanie po zakończeniu pierwszej części inwestycji, znajdzie się miejsce na część sportową wydziału z salą gimnastyczną oraz miejscem, gdzie

studenci ćwiczyć będą mogli fitness.

Budowa tylko pierwszego z budynków kosztować ma szkołę, do której dziś uczęszcza niespełna 3 tys. studentów, około 30 mln zł.

Zadowolona z faktu, iż uczelnia postanowiła przeznaczyć tak duże fundusze na inwestycję, nie kryje władze miasta.

– Teren, który wydzierżawiliśmy uczelni, położony jest blisko Śródmieścia, chcieliśmy więc bardzo, aby został zagospodarowany – przyznaje Marek Stępa, wiceprezydent Gdyni. – Już wcześniej mieliśmy sygnały, że są uczelnie wyższe, które szukają lokalizacji dla swoich budynków w Gdyni. Mieliśmy także sygnały z Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu, że szkoła chce się rozbudowywać, ogłosiliśmy więc przetarg, który ostatecznie wygrała ta właśnie uczelnia.

Co ciekawe, uczelnia zapowiada nie tylko budowę nowego wydziału, ale i modernizację swojej starej siedziby przy ul. Kieleckiej.

Konflikt lotniskowy



Po rozbudowie lotnisko w Rębiechowie ma odprawiać nawet pięć milionów pasażerów rocznie

► Spór Gdańska i Gdyni o pieniądze dla Rębiechowa

► Gdańsk daje pięć razy więcej na rozwój lotniska

Paweł Rydzyński
Gdańsk – Gdynia

Mamy kolejną odsłonę gdańsko-gdynińskiej wojny podjazdowej. Tym razem poszło o to, ile które miasto daje, a ile dać powinno, pieniędzy na rozbudowę Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy w Rębiechowie. Sprawa wyszła na jaw przy okazji rozmów o podwyższeniu kapitału zakładowego lotniska w

Rębiechowie. Dodatkowe pieniądze mają wkrótce dołożyć wszyscy jego udziałowcy, czyli spółka Polskie Porty Lotnicze, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk, Sopot i Gdynia. Władze Gdańska uważają, że Gdynia przekazuje zbyt małe środki, bo chce – kosztem Rębiechowa – rozbudowywać lotnisko w Kosakowie. Władze Gdyni mają na ten temat inne zdanie.

Obecnie kapitał zakładowy lotniska w Rębiechowie wynosi ponad 72 mln zł. Najwięcej udziałów w spółce – na ponad 26 mln zł – mają PPL. Udział województwa oraz Gdańska to ponad 22 mln. Gdynia jest właścicielem udziałów o wartości 800 tys. zł, a Sopot – 250 tys.

Kilka dni temu odbyło się nie-

formalne posiedzenie akcjonariuszy lotniska. Zadeklarowali chęć podwyższenia kapitału zakładowego lotniska. Pieniądze mają zostać przeznaczone na jego rozbudowę.

Deklaracja była jednomyślna, choć nie solidarna. Najwięcej – 19,460 mln zł – dołoży gmina Gdańsk. Niewiele mniej Urząd Marszałkowski (19,04 mln). PPL przeleje na konto lotniska w Rębiechowie 10 mln, Sopot 5 mln, a Gdynia 2 mln. Gdańscy władze nie mówią tego wprost, jednak w ich głosach czuć nutkę żalu, że to „tylko” 2 mln.

– Każdy wspólnik podejmuje decyzję samodzielnie, ale wolalbym, by Gdynia weszła udziałowo podobnie jak Sopot i postawiła na rozwój lotniska

metropolitalnego – przyznaje Andrzej Bojanowski, wiceprezydent Gdańska.

Zdaniem Antoniego Pawłaka, rzecznika prezydenta Gdańska, okoliczności wskazują, że władze Gdyni chcą rozbudowywać lotnisko w Babich Dołach kosztem Rębiechowa.

– Proszę porównać, ile udziałów w lotnisku w tej chwili ma Gdańsk, a ile Gdynia – odpiera zarzuty Joanna Grajter, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Gdyni. – I ile proporcjonalnie dokładamy do kapitału zakładowego. Gdyby patrzeć w ten sposób, to przy naszych dwóch milionach, Gdańsk powinien dołożyć nie prawie 20, jak zadeklarował, a ok. 60 mln zł.

Dokapitalizowanie lotniska to długofalowy proces. Ma się

Gdynia nie myśli o metropolii

Antoni Pawlak, rzecznik prezydenta Gdańska

Na spotkaniu w sprawie podwyższenia udziałów w kapitale zakładowym lotniska prezydent Gdyni zadeklarował 2 mln na lotnisko w Rębiechowie. Jednocześnie powiedział, że „na transport lotniczy” ma zamiar przeznaczyć docelowo ponad 100 mln zł. To pozwala przypuszczać, że gdyńskie lotnisko ma powstać niejako kosztem gdańskiego. To, w kontekście myślenia o metropolii, smutne.



Widzę szansę na współpracę

Marcin Wołek, radny miasta Gdyni

Gdynia nigdy nie kwestionowała znaczenia lotniska w Rębiechowie, ale proszę popatrzeć na strukturę udziałów i wtedy odpowiedzieć na pytanie o przyczynę takiego dokapitalizowania. Przypominam, że list intencyjny w sprawie powstania w Kosakowie lotniska cywilnego podpisał także prezydent Gdańska. W dalszym ciągu uważam, że oba lotniska mogą ze sobą współpracować, a nie konkurować.



Rębiechowo ważne dla wszystkich

Jacek Karnowski, prezydent Sopotu

Lotnisko im. Lecha Wałęsy jest ważne nie tylko dla Gdańska, ale dla całego Trójmiasta i regionu. Jeżeli w Sopocie rozwijamy turystykę biznesową i chcemy pozyskać wymagających gości z kraju i zagranicy, to bez dobrego lotniska, z bogatą siecią połączeń, nie mamy szans w konkurencji z innymi ośrodkami.



odbyć w dwóch transzach – pierwsza w czerwcu 2010 r., druga w czerwcu 2011 r. Najpierw jednak stosowne decyzje muszą podjąć radni Gdańska, Sopotu i Gdyni oraz Sejmiku Województwa. Zatwierdzić musi je także walne zgromadzenie wspólników spółki, co nastąpi prawdopodobnie jesienią.

A co z lotniskiem Gdynia Kosakowo? Kapitał zakładowy spółki Port Lotniczy Gdynia Kosakowo wynosi w tej chwili 1,691 mln zł, z czego 1,591 mln to udziały Gdyni. – Na ten rok nie jest planowane dokapitalizowanie spółki – mówi jej prezes, Janusz Stateczny.

Podczas finałów piłkarskich mistrzostw Euro 2012 lotnisko w Kosakowie ma być już cywilnym portem lotniczym i pełnić

przede wszystkim rolę „parkingu” dla samolotów. Inwestycje, które muszą być tam przeprowadzone do rozpoczęcia imprezy, pochłoną ok. 120–140 mln zł.

– Prawdopodobnie na przełomie tego i przyszłego roku będzie wiadomo, czy zależnie od kondycji finansowej miasta Gdyni większość z tych środków zdobędziemy przez dokapitalizowanie, czy z kredytów – mówi Janusz Stateczny.

Rozbudowa lotniska w Rębiechowie ma się rozpocząć jeszcze w tym roku, a zakończyć w 2011 r. Koszt to ok. 450 mln zł.

skomentuj

Kto ma rację?

www.polskadziennikbaltycki.pl

PROMOCJA

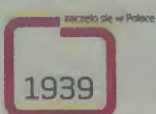
Wrzesień 1939 na Pomorzu

www.3989.pl

Cykl redakcyjny „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

- 9.09 – Hel bronił się najdłużej, skapitulował dopiero 2 października; Mapa Polski z 1939 roku, po kampanii wrześniowej, oraz mapa Generalnego Gubernatorstwa
- 10.09 – Bitwa o Gdynię, losy pułkownika Dąbka
- 11.09 – Polska Marynarka Wojenna we wrześniu 1939 r.

Partnerzy:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Rada Ochrony
Pamięci Walk
i Męczeństwa



Współpartnerzy:



MARSZAŁK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



Uwaga! Jeśli chcesz otrzymywać „POLSKIE Dziennik Bałtycki” za 95 gr z bezpłatną dostawą do domu, zadzwoń pod nr 058 300 36 94 lub 058 300 36 55 albo wyślij pod nr 7037 SMS o treści: DB 1939. (Koszt SMS a: 0,61 zł z VAT).

29-latek z Gdańska próbował wyprowadzić w pole swojego pracodawcę, policję i urzędników

Wyłudzenie, pościg i oszustwo

Piotr Weltrowski
Gdańsk

Trzy różne przestępstwa w ciągu trzech godzin próbował popełnić 29-letni mieszkaniec Gdańska. Policja poszukiwała go w związku z oszustwem, którego ofiarą padł jego pracodawca. Odnalezienie mężczyzny o mało się nie skończyło tragedią, gdyż próbował przejechać policjantów.

Sprawa zaczęła się dość banalnie. Kilka tygodni temu do policjantów z Oruni zgłosił się właściciel jednej z firm. Powiadomił stróżów prawa, iż jeden z jego pracowników, po tym jak otrzymał firmowy samochód i aparaty telefonizacyjne, zniknął. 29-latek przestał się pojawiać w pracy, nie odbierał telefonów.

Policja rozpoczęła poszukiwania. W piątek odnaleziono

firmowego forda, którym poruszał się mężczyzna. Funkcjonariusze rozpoczęli więc obserwację parkingu, na którym stał.

– Kiedy 29-latek pojawił się na miejscu i zobaczył, że ma do czynienia z policjantami, szybko wsiadł do auta i usiłował przejechać nim funkcjonariuszy – relacjonuje asp. Magdalena Michalewska z Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku.

Na szczęście policjantom udało się w porę odskoczyć i żaden z nich nie został ranny. 29-latek uciekł im jednak, przy okazji uderzając w tył stojącego nieopodal samochodu i niszcząc go.

Policjanci szukali go przez kolejne trzy godziny. Nieoczekiwanie znaleźli go w... Urzędzie Miejskim w Gdańsku. 29-latek urządził tam awanturę

jednej z pracownic Wydziału Komunikacji. Okazało się, iż próbował zarejestrować przywłaszczony sobie ford, przedstawiając sfałszowaną umowę sprzedaży auta. Urzędniczka, mając wątpliwości co do autentyczności umowy, nie chciała spełnić jego prośby. W sukurs przyszli jej policjanci, którzy zatrzymali oszusta.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty dotyczące przywłaszczenia samochodu oraz telefonów, zmuszenia policjantów do zaniechania czynności służbowych oraz usiłowania wyłudzenia poświadczenia nieprawdy na podstawie wcześniej sfałszowanego dokumentu.

Za każde z tych przestępstw grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Najwięcej jest prób wyłudzeń kredytów

Rozmowa z podinsp. Maciejem Zajdą, naczelnikiem Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Gdańsku

Często się zdarza, że pracownicy oszukują swoich pracodawców?

Zdarzają się takie wypadki, najczęściej przy okazji prób wyłudzeń kredytów. Pracownicy, często bez wiedzy szefa, podbijają fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu, które stają się podstawą do prób wyłudzeń. Praktycznie nie ma tygodnia, aby w Trójmieście nie doszło do tego typu przestępstwa. Kwoty, które przestępcy próbują w ten sposób

wyłudzać, są różne, od 10 tysięcy do nawet kilkuset tysięcy złotych.

A oszustwa dotyczące samochodów?

Tu ofiarami są najczęściej firmy leasingowe. Przedsiębiorcy biorą auto w leasing. Płacą kilka rat i nagle znikają, oczywiście razem z autem. Często się okazuje, że firma taka została założona tylko po to, aby wyłudzić samochód. W ostatnim czasie coraz więcej jest też oszustw dotyczących handlu samochodami w internecie.

Jak się przed nimi chronić?

Dotyczy to wszystkich oszustw dokonywanych przez internet – jak ktoś

sprzedaje coś okazynie, zachować należy ostrożność. Gdy ktoś jest uczciwy, nie ma nic do ukrycia. Czasami wystarczy się umówić na jazdę próbną samochodem. Uważać należy też na oszustów, którzy próbują się podszyć pod prawdziwych sprzedawców. Gdy kupujemy coś na portalach aukcyjnych, to zawsze dobrze jest zadzwonić do sprzedawcy i się upewnić, czy dane do wpłaty, które otrzymaliśmy drogą e-mailową, są prawdziwe. Już na pewno należy tak uczynić, gdy po zakończeniu aukcji dostaniemy e-maila z informacją o zmianie numeru konta, na które mamy wpłacić pieniądze.

Będzie umowa na nowe tramwaje

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku i PESA Bydgoszcz podpiszą jutro umowę na dostawę dla Gdańska 35 nowych tramwajów.

Spośród pięciu firm, które stanęły do przetargu, opiewająca na 305,5 mln brutto oferta PESY okazała się najkorzystniejsza. ZKM nie dopatrzył się błędów formalnych, kontrkandydaci nie złożyli protestów, w związku z czym można pod-

pisać umowę. Dla Gdańska zostaną wyprodukowane niskopodłogowe tramwaje typu PESA 120Na. Będą miały 30,1 m długości i sześć drzwi. Zabiorą do 201 pasażerów, rozwijają prędkość do 70 km/godz.

– Dostawy dla Gdańska rozpoczną się w styczniu, a zakończą w grudniu 2011 r. – informuje Michał Żurawski, rzecznik PESY.

Równolegle bydgoska firma realizować będzie „kontrakt tysiąclecia” – 186 tramwajów dla Warszawy.

Dzień jak marzenie

Kamila Grzenkowska
Gdańsk

Pierwszy Ogólnopolski Dzień Marzyciela odbędzie się w Gdańsku w najbliższą sobotę, 12 września. Na terenie osiedlowego klubu Piastuś na Przymorzu odbędzie się festyn dla najmłodszych. Organizator, spełniający marzenia ciężko chorych dzieci Fundacja „Mam marzenie”, zapowiada mnóstwo atrakcji. Wśród nich m.in. pokazy tirsury psów, kung fu i iluzjonistów. Najmłodsi będą mogli narysować swoje marzenie, poszaleć na dmuchanym

zamku, wymalować sobie buzie.

Pierwszy Ogólnopolski Dzień Marzyciela będzie także okazją do rozmowy z rodzicami na temat obserwacji dziecka pod kątem zagrożeń zachorowań na nowotwory. Zaplanowano szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy, pomiar ciśnienia i możliwość oddania krwi na rzecz chorych dzieci. Pracownicy Fundacji „Mam marzenie” chętnie porozmawiają o nieuleczalnych chorobach.

Festyn odbędzie się w klubie Piastuś przy ul. Piastowskiej 98 A. Wstęp wolny.

Na Przymorzu zginął robotnik

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Wypadek na budowie przy ul. Arkońskiej w Gdańsku. Wczoraj wczesnym popołudniem zginął tam 36-letni robotnik.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 13.13. Mężczyzna spadł z wysokości piątego piętra. Reanimacja nie dała rezultatu, ofiara niestety zmarła – powiedziała nam Magdalena Michalewska, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku.

Policjanci nie chcą na razie mówić o przyczynach wypadku.

– Prawdopodobną jego przyczyną było niezachowanie ostrożności – dodaje Michalewska.

Zwłoki mężczyzny przewieziono do Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. W chwili, gdy zamykaliśmy to wydanie, nie rozpoczęła się jeszcze sekcja zwłok, zatem nie można było ustalić, czy robotnik w chwili wypadku był trzeźwy.

Blżej rozbudowy dróg wokół hali

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Władze Gdańska i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” doszły do porozumienia w sprawie rozbudowy dróg prowadzących do hali powstającej na granicy Gdańska i Sopotu. Magistrat spełni warunki, które spółdzielcy postawili w zamian za swą zgodę na rozbudowę układu drogowego wokół hali.

– Do najważniejszych postulatów zaliczyłbym między innymi kwestię stworzenia przyzwoitych ciągów pieszych wzdłuż ulicy Orłowskiej – mówi Andrzej Bojanowski, wiceprezydent Gdańska. W przyszły wtorek natomiast ma się odbyć spotkanie władz Gdańska z przedstawicielami drugiej zainteresowanej tematem spółdzielni mieszkaniowej, Żabianka.

Samorządowcy chcą szybkiego porozumienia ze spółdzielcami, gdyż bez tego nie można występować o wydanie decyzji środowiskowej. Jej brak blokuje z kolei rozpoczęcie ro-



Parking, który powstanie przed halą, pomieści 1,8 tys. samochodów

bót. Jeśli negocjacje udałoby się zakończyć w najbliższych dniach, prace drogowe wokół hali mogłyby się rozpocząć – uwzględniając czas potrzebny na procedury przetargowe – jeszcze w tym roku, a zakończyć wiosną, czyli przed planowanym na połowę 2010 otwarciem hali.

Plany władz Gdańska i Sopotu, zaakceptowane przez Spółdzielnię „Osiedle Młodych”, zakładają budowę ronda przy hali, remont ul. Gospody, utwardzenie ul. Łokietka, budowę nowych chodników wzdłuż ulic Gospody, Rybackiej i Subisława (do SKM Żabianka), Łokietka (do SKM Wyścigi),

a wzdłuż ul. Gospody – także powstanie ścieżki rowerowej.

Docelowo główną arterią dojazdową do hali ma być Droga Zielona. Odcinek od al. Grunwaldzkiej do hali, przechodzący tunelem pod torami kolejowymi, będzie prawdopodobnie budowany w latach 2013–2015.

PROMOCJA

Wybierz **UWAGA, KONKURS!**

Najpiękniejsze osiedle Trójmiasta

DZIŚ znajdziesz kupon w dodatku „Polski Dziennik Bałtycki”

DOM I NIERUCHOMOŚCI GRATKA

Wygraj telewizor LCD 42"!

Na kupony czekamy tylko do 22 września br. Nie przegap szansy!

Kończy się wielki remont Szpitala Reumatologicznego

► Stylowe okna,
nowa elewacja
i Dom pod Różą

► Konkurs wyłoni projekt łącznika budynków

**Jolanta
Gromadzka-Anzelewicz
Sopot**

Do końca września ostatecznie zakończy się gruntowny remont pawilonu nr 2 Wojewódzkiego Szpitala Reumatologicznego, który ucierpiał podczas budowy tunelu przy sopockim molu. Podobnie jak pozostałe szpitale marszałkowskie, placówkę czeka przekształcenie w spółkę.

Wszystko wskazuje na to, że oprócz Urzędu Marszałkowskiego wejdzie do niej również miasto. Władze Sopotu udowodniły ostatnio po raz kolejny, że zależy im na estetycznym wyglądzie tego unikatowego kompleksu architektonicznego. Do remontu pawilonu nr 2, finansowanego głównie przez samorząd wojewódzki, dołożyły 170 tys. zł z puli środków zarezerwowanych dla miejskiego konserwatora.

– Dzięki temu udało się nam wymienić trzy czwarte okien w tym budynku – cieszy się Barbara Gierak-Pilarczyk, dyrektor szpitala. – I to nie na żadne plastikowe, ale drewniane ze wszystkimi detalami uzgodzonymi z konserwatorem zabytków. Pięknie kom-

ponują się z nową elewacją
w delikatnym odcieniu różu
indyjskiego z kremowymi
obramowaniami.

Pawilon będzie też miał bardziej pasującą do obecnego wyglądu nazwę Dom pod Różą. Na nową elewację czeka jeszcze jego ściana od strony parku. Przed laty tu właśnie było główne wejście do budynku.

– Wymaga ona innego rodzaju ocieplenia, dlatego zostanie odnowiona w kolejnym etapie remontu – tłumaczy dyrektor Gierak-Pilarczyk. Dyrekcja placówki zamierza przy okazji ogłosić konkurs na studencki projekt architektoniczny nowego łącznika między Domem pod Różą a Zakładem Balneologii. Stan obecnego nie może cieszyć. Podobnie jak stary transfor-

Kuracja w Szpitalu Reumatologicznym daje świetny efekt

mator, o którego wymianę bezskutecznie zabiega dyrektor Gierak-Pilarczyk w zarządzie spółki Energa.

Radykalny lifting przeszedł też wnętrza Domu pod Różą.

Zajmują je dwa oddziały reumatologii dla dorosłych. W sumie są tu 64 miejsca dla pacjentów. Po odmalowaniu sale chorych i lekarskie gabinety lśnią czystością. Dyrektor

Pilarczyk nie szczędzi słów uznania dla swoich pracowników. Mimo trwającego remontu nie odmawiali pomocy żadnemu pacjentowi. A leczą się tu ludzie bardzo poważnie chorzy, m.in. na kolagenozy i reumatoidalne zapalenie stawów. Szpital „wyrabia” kontrakt z NFZ i stara się oferować pacjentom terapię kompleksową, łącznie z rehabilitacją, choć tak naprawdę NFZ płaci jedynie za leczenie.

Nadzieję na lepszą przyszłość daje placówce perspektywa przekształcenia w spółkę. Sopotka reumatologia nie wejdzie jednak do „megaspółki” szpitali strategicznych dla Pomorza. Będzie oddzielną spółką – z Urzędem Marszałkowskim i miastem.

Mieszkańcy od 19 lat walczą o budowę latarni na ulicy Frezerów

Łukasz Bartosiak
Gdynia

już 19 lat temu mieszkająca na Obłuzu Zofia Roszkowska rozpoczęła walkę o oświetlenie ul. Frezerów. Dziesiątki pism i przeprowadzonych rozmów nie przyniosły do dziś spodziewanego rezultatu. Lamp na ul. Frezerów nadal nie ma, a w opinii mieszkanki są one niezbędne.

– Ulica jest bardzo wąska. nie ma na niej nawet miejsca na chodnik. Pędzą nią auta osobowe i piesi muszą mieć oczy dookoła głowy, by nie wpaść pod koła. Najgorzej jest w nocy,

bo nic nie widać – opowiada
Zofia Roszkowska.

Obawy mieszkanki potęguje fakt, iż pobocze ul. Frezerów porośnięte jest krzakami. Właśnie w tych krzakach kilka lat temu zaczęła się grupka chuliganów, która napadła na przechodnia.

Mieszkańcy już wielokrotnie interweniowali u władz miasta. Cztery lata temu byli już nawet bliscy pozytywnego zakończenia sprawy. – Mamy nadzieję, że do końca roku inwestycja zostanie wykonana – mówiła na naszych łamach w kwietniu 2005 r. Danuta Winiarz z Urzędu Miasta Gdyni.

Rzeczywistość pokazała jednak, że ta nadzieja mieszkańców ul. Frezerów okazała się złudna. O powody, dla których budowa latarni się ślimaczy, zapytaliśmy Jacka Oskarbskiego, naczelnika Wydziału Inżynierii Ruchu Urzędu Miasta Gdyni. – Wciąż nie uregulowano wszystkich kwestii z właścicielami gruntów – wyjaśnia Oskarbski. – Jesteśmy za uruchomieniem tymczasowego oświetlenia. Aby lampy pojawiły się na stałe, trzeba będzie przebudować cały odcinek ulicy. To już nie taka prosta sprawa, gdyż podobnych dróg mamy ok. 100 km. Na szczęście

ul. Frezerów nie zasłużyła sobie jeszcze na miano czarnego punktu.

– Według statystyk jest tam bezpiecznie – potwierdza aspi-sztab. Hanna Kaszubowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gdyni. – W ubiegłym roku doszło jedynie do potrącenia pieszego, a w tym interweniowaliśmy w sprawie zatarasowanej drogi i pijanego kierowcy.

Funkcjonariusze nie sporządzili jednak dokładnej analizy bezpieczeństwa w tym miejscu, gdyż nie zostali o to poproszeni ani przez mieszkańców, ani miejskich urzędników.



Miasto obiecuje, a nic nie robi – twierdzi Zofia Roszkowska

Galeria Sztuki otworzy się wiosną

Kamila Grzenkowska
Sopot

Przestronne sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, a w nich wystawy, wielkoformatowe instalacje, pokazy teatralne i dziesiątki innych imprez kulturalnych. Na to wszystko można liczyć w Sopocie. Wczoraj bowiem Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego, wraz z Jackiem Karnowskim, prezydentem Sopotu, podpisali umowę o dofinansowaniu projektu zakładającego adaptację Domu Zdrojowego na potrzeby Państwowej Galerii Sztuki. W tym samym obiekcie powstanie również punkt Informacji Turystycznej i pijalnia wody solankowej.

– To będzie piękne miejsce, morskie... – mówił Jacek Karnowski. – Nietypową lokalizację będzie miał znajdujący się na trzecim piętrze punkt Informacji Turystycznej. Z okien biura będzie się rozciągał wspaniały widok na molę i Zatokę Gdańską.



Państwowa Galeria Sztuki będzie miała powierzchnię ponad 1400 m kw.

PGS zostanie otwarta prawdopodobnie w kwietniu przyszłego roku. Cały projekt pochłonie 17 mln zł, dofinansowanie w wysokości pięciu milionów złotych i pochodzi ze środków

Regionalnego Programu Operacyjnego. – To miejsce będzie służyło nie tylko miastu. Ponad 1400 metrów kw. powierzchni samej galerii będzie stwarzało szansę na organizację prestiżo-

wych imprez – zapewniał Jan Kozłowski.

Dom Zdrojowy, w którym mieścić się będzie PGS, jest jednym z elementów nowego Centrum Sopotu.

PROMOCJA

**EDUKACYJNA
ZAKŁADKA DO KSIĄŻKI**
z wzorami matematycznymi



POLSKA THE ~~NEW~~ TIMES
Dziennik
Baltycki



Grupa Prefabet otworzyła w Redzie najnowocześniejszy w Europie zakład produkcji betonu komórkowego



Od momentu uruchomienia pierwszego w Polsce zakładu produkcji betonu komórkowego, Grupa Prefabet uznawana jest za prekursora wyznaczającego trendy i kierunki działania w swojej branży.

Właśnie powstało kolejne WIELKIE DZIEŁO - nowy zakład produkcyjny w Redzie, o którym mówi się, że to najnowocześniejszy zakład produkcyjny betonu komórkowego w Europie.

Grupa Prefabet posiada 6 zakładów produkcyjnych o łącznej wydajności miliona m³.

Grupa Prefabet S.A. Oddział Reda, ul. Gniewowska 5, 84-240 Reda
tel.: +48 58 67 80 600, fax: +48 58 67 80 601, reda@grupa-prefabet.pl

www.grupa-prefabet.pl

Fakty 24 | Blisko Trójmiasta

Nikt nic nie wie, a anteny są

► **Stacje bazowe telefonii stanęły w centrum osiedla**

► **Starostwo Powiatowe nie wydało zezwoleń**

Rafał Korbut
Rumia

Anteny i urządzenia przekątnikowe, które się niedawno pojawiły na bloku przy ul. Krakowskiej 5 w Rumi Janowie, wprawiły okolicznych mieszkańców w konsternację.

– Przekątniki w centrum osiedla to jakieś nieporozumienie – denerwuje się Jacek M. (nazwisko do wiadomości redakcji), mieszkaniec sąsiedniego bloku. – Takie urządzenia powinny być montowane na obrzeżach miasta, a nie po-

między innymi budynkami. Poza tym przecież przy takich inwestycjach konieczna jest zgoda nie tylko właściciela danego budynku, ale też sąsiadów. Dlaczego nikt nas nie poinformował, nie zapytał o zdanie? Czy zarząd spółdzielni wydał na to zgodę?

Okazuje się, że nie wydał. A to dlatego że w budynku przy Krakowskiej 5 została zawiązana wspólnota mieszkaniowa, a jej zarządcą jest Zespół Zarządców Nieruchomości z Gdyni. I nikt się nie konsultował w sprawie tej inwestycji z przedstawicielami Spółdzielni Mieszkaniowej „Janowo”, która zarządza sąsiednimi blokami.

– Nikt nie pytał nas ani o zgodę, ani o opinię – informuje Józef Chmielewski, prezes SM „Janowo”. – Zaczynają do nas ostatnio docierać sygnały niezadowolonych mieszkańców, będą więc wyjaśniał tę sprawę.

Przedstawiciele zarządcy nie chcieli podać szczegółów tej inwestycji. – Takie decyzje podejmuje zarząd wspólnoty mieszkaniowej – skomentowała jedynie Danuta Witulska, zarządczyni budynku. – Zapewniam jednak, że inwestor przedstawił nam wszelkie niezbędne dokumenty i zezwolenia.

Tymczasem przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Wejherowie twierdzą, że zezwolenia... nie wydali!

– Otrzymaliśmy wniosek o zezwolenie na zainstalowanie anten na budynku przy Krakowskiej 5, ale w dokumentach były braki. Wysłaliśmy wezwanie o ich uzupełnienie – wyjaśnia Mariusz Nurek, naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury wejherowskiego starostwa. – Odpowiedzi nie otrzymaliśmy, sprawa jest pozostawiona bez rozpatrzenia, a zezwolenia na budowę nie wydaliśmy.



Anteny na bloku przy ul. Krakowskiej zaniepokoiły mieszkańców Janowa

Swoi patroni ulic

Marek Adamkiewicz
Gmina Kolbudy

W gminie Kolbudy przywiązanie do lokalnej tradycji widać gołym okiem. Wystarczy spojrzeć na nazwy ulic. Zamiast „banalnych” Mickiewicza czy Słowackiego, ich patronami wyjątkowo często są tu postaci związane z tym terenem.

– Po prostu szanujemy „swoich” – potwierdza Andrzej Sosiński, sołtys Kolbud. – Pamiętam o tych, którzy zapisali się w naszej historii. Ostatnio nadaliśmy jednej z ulic imię Edmunda Nagórskiego, pierwszego powojennego dyrektora szkoły.

Edmund Nagórski zagościł na odcinku ulicy, której dotychczas patronował inny miejscowy bohater, prof. Bronisław Bukowski.

– Zmiana nazwy ma po trochu charakter techniczny i pomoże w uporządkowaniu numeracji – tłumaczy sołtys.

Innego powodu zmian być tu nie może. Prof. Bukowski to dumna gminy Kolbudy. Działacz organi-

zacji polskich w Wolnym Mieście Gdańsku, a po wojnie wykładowca Politechniki Gdańskiej, mający ogromny wkład w ratowanie zabytków. Co ciekawe, jego imię nosi również główna ulica w Przegowie, gdzie się urodził.

W tej miejscowości nazwy ulic przypominają też o zamordowa-

Dom na wodzie wynajmę

Noe

czytaj drobne w dziale
nieruchomości

nym przez hitlerowców kolejarzu Janie Buchnie oraz o wieloletnim miejscowym sołtysie Witalisie Lipińskim. Z kolei w Bielkowie głównej ulicy patronuje Brunon Gregorkiewicz, wybitny działacz polonijny w Wolnym Mieście Gdańsku, zamordowany w Stutthofie w 1942 r.

Budynkowi w zabytkowej części miasta przyjrzy się inspektorat nadzoru

Joanna Łabasiewicz
Pruszcz Gdański

Budowa nowego obiektu w miejscu dawnej Karczmy u Jakuba budzi niepokój mieszkańców Pruszcza Gdańskiego. Podejrzewają, że inwestycja prowadzona jest niezgodnie z projektem. Sprawą zainteresowali się już radny Marek Kamola oraz wojewódzki konserwator zabytków. Pierwszy z nich zwrócił się do burmistrza Janusza Wróbla z prośbą o skontrolowanie budowy. – Jedyne, co burmistrz mógł zrobić w tej sytuacji, to wysłać zapytanie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, ponieważ my nie jesteśmy stroną w tej sprawie – zastrzega Bartosz Gondek, rzecznik burmistrza Pruszcza Gd.

W konsekwencji na budowę wkroczyli urzędnicy starostwa. Podczas wizji lokalnej

stwierdzili wiele nieprawidłowości.

– Inwestor prowadził roboty niezgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym, który przewidywał rozbiórkę stropu, słupów i części ścian – wylicza Mariusz Stankiewicz. – Ponieważ kierownik budowy i projektant stwierdzili fatalny

Inspektor nadzoru budowlanego stwierdził nieprawidłowości

stan pozostałych ścian, inwestor podjął decyzję o rozbiórce. Niestety, nie wystąpił do starosty gdańskiego o zmianę pozwolenia na budowę w tym zakresie.

Podczas kontroli powiatowy inspektor stwierdził, że

zwiększyły się wymiary zewnętrzne i kubatura budynku.

– To niewątpliwie istotne odstępstwo od zatwierzonego projektu budowlanego – przyznaje urzędnik.

W związku z tym PINB rozpoczął procedurę naprawczą polegającą na wstrzymaniu robót budowlanych i nałożeniu obowiązku sporządzenia projektu budowlanego zamiennego, który uwzględni dotychczas wykonane zamiany.

– Pozwoliłem jedynie, by inwestor zabezpieczył dach – tłumaczy Mariusz Stankiewicz. – Ponieważ obiekt powstaje w strefie ochrony konserwatorskiej, konieczne będzie zaopiniowanie nowego projektu budowlanego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Jeżeli inwestor wypełni nałożone obowiązki, PINB wyda decyzję o wznowieniu robót

budowlanych, po uprzednim uchYLENIU przez starostę gdańskiego pozwolenia na budowę. Jeżeli inwestor nie wykona nałożonych obowiązków, PINB wyda decyzję o rozbiórce budynku.

– Mamy niewielkie możliwości egzekwowania ustaleń, dlatego zwróciliśmy się do PINB – przyznaje Marcin Tymiński, rzecznik wojewódzkiego konserwatora zabytków. – Inwestor budowy uzgodnił z nami jedno, a zrobił coś zupełnie innego. Zapewniam, że ustalenia nowego projektu będziemy konsekwentnie egzekwować.

O komentarz do tej sprawy poprosiliśmy inwestora. Odmówił wypowiedzi na łamach gazety.

skomentuj

Kto ma rację?
www.pruszcz.naszemiasto.pl

OGŁOSZENIE

0341861/00



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 261 poz. 2603 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 na tablicy ogłoszeń obok pokoju nr 334, na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nr 57/2009 i 58/2009 nieruchomości położonych w Gdańsku przy ul. Siedlickiej i al. Zwycięstwa stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz Politechniki Gdańskiej.

OGŁOSZENIE

0342556/00



UCHWAŁA NR XXXIX/1117/09

Rady Miasta Gdańska

z dnia 27 sierpnia 2009 roku

w sprawie nadania nowej nazwy ulicy

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 r. Dz. U. 142, poz. 1591; zm. z 2002 r. Dz. U. 23, poz. 220; Dz. U. 62, poz. 558; Dz. U. 113, poz. 984; Dz. U. 153, poz. 1271; Dz. U. 214, poz. 1806; zm. z 2003 r. Dz. U. 80, poz. 717; Dz. U. 162, poz. 1568; zm. z 2004 r. Dz. U. 116, poz. 1203; zm. z 2005 r. Dz. U. 172, poz. 1441; Dz. U. 175, poz. 1457; zm. z 2006 r. Dz. U. 17, poz. 128; Dz. U. 181, poz. 1337; zm. z 2007 r. Dz. U. 48, poz. 327; Dz. U. 138, poz. 974; Dz. U. 173, poz. 1218; zm. z 2008 r. Dz. U. 180, poz. 1111; Dz. U. 223, poz. 1458; zm. z 2009 r. Dz. U. 52, poz. 420)

uchwała się, co następuje:

§ 1

W Gdańsku-Chelmie z dzielnicą Gdańsk Południe ulicy położonej na południe od ulicy Źródlanej nadaje się nazwę **Tadeusza Jasieńskiego**.

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Gdańska.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gdańsku i w lokalnej prasie.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Będą korki na „szóstce”

Marcin Lange
Rumia

Przejazd drogą krajową nr 6 przez Rumie niebawem stanie się dla kierowców drogą przez mękę. Jeszcze we wrześniu rozpocznie się przebudowa skrzyżowania ul. Sabata z krajową „szóstką”, które ma być główną drogą dojazdową do powstającego obok centrum handlowego.

W ramach prac na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 6 z ul. Sabata powstanie dodatkowy pas dla skręcających z tej ulicy w stronę Wejherowa. Na „szóstce”, na nitce w kierunku Gdyni, wygospodarowany zostanie pas dla skręcających w kierunku Urzędu Miasta.

Przebieg dla pieszych przeniesione zostanie na drugą stronę skrzyżowania.

– Niestety, wlot w ul. Sabata nadal będzie tylko jeden, utworzenie drugiego uniemożliwia istniejąca tam zabudowa – tłumaczył już wcześniej Ryszard Grychoł, wiceburmistrz Rumi. – Planowana przebudowa skrzyżowania nie jest rozwiązaniem idealnym, jednak takiego, w pełni bezkolizyjnego, po prostu w tym miejscu wykonać się nie da. Po otwarciu galerii z pewnością ruch się nasili i możliwe, że będą powstawać korki. Z czasem wszystko powinno jednak właściwie funkcjonować.

Inwestycję sfinansuje właściciel galerii, firma Polimeni.

Fakty 24 | Polska

W ostatnich dniach swojego urzędowania prezes TVP planuje ogromną inwestycję

Farfał chce się wybronić cyfryzacją TVP z satelity

Anita Czupryn

Stworzenie satelitarnej platformy cyfrowej telewizji publicznej, do jakiej przynależy się Piotr Farfał to jego plan na przetrwanie na stanowisku prezesa TVP. Wczoraj, w wywiadzie dla „Polski” skarżył się, że otrzymuje zawołane pogroźki, jeśli nie zaniecha realizacji planów cyfryzacji telewizji. A wszystko dlatego, jak twierdzi, że stanął na drodze interesom różnych grup, dla których platforma cyfrowa TVP oznacza utratę zysków.

Farfał, lansując się na prezesa TVP w trudnych czasach, człowieka, który restrukturyzuje telewizję, broniąc jej przed politykami, chce pokazać, że chodzi mu o widzów, bo to głównie oni zyskaliby na cyfryzacji. A także, że chodzi mu o przyszłość TVP.

Platforma cyfrowa TVP oznacza bowiem, że 13,8 mln gospodarstw, bo tyle jest ich w Polsce, oglądałoby telewizję z satelity. I nie kilka programów, jakie mogą oglądać teraz za pomocą zwykłej anteny, ale kilkadziesiąt i to zupełnie za darmo.

– W tych ponad 13 mln gospodarstw, do tej pory 5,5 mln gospodarstw, czyli ponad 20 mln ludzi ogląda tylko dwadzieścia podstawowych programów telewizyjnych – precyzuje Krzysztof Surgowt, prezes polskiego oddziału SES Astra, która jest częścią największego w świecie holdingu operatora satelitarnej. A to z nią TVP podpisał umowy na cyfryzację satelitarną. Projekt, jaki zamierza Piotr Farfał ma być wzorowany na brytyjskiej platformie BBC, w której wszystkie kanały angielskie są dostępne, nie zalogowane, a co najważniejsze – bezpłatne. Podobnie byłoby u nas – klienci po zainwestowa-



Stworzenie telewizji cyfrowej to plan Piotra Farfała na utrzymanie się na stanowisku

niu w dekoder do odbioru cyfrowej telewizji, mieliby nie tylko wszystkie programy TVP, ale też TVN, Polsatu i telewizji Plus. Za kilkadziesiąt pozostałych programów komercyjnych płaćliby od 1 do 7 zł i sami wybieraliby, które chcą oglądać i za które płać. A co najważniejsze – realizacja tego planu może nastąpić bardzo szybko. – Jeśli TVP zdecyduje się na model platformy BBC, to można uruchomić ją jeszcze do końca tego roku – mówi Krzysztof Surgowt.

Farfał liczy, że widz kupi dekoder, zainstaluje antenę satelitarną, a mając wszystkie programy i to w rewelacyjnej jakości, nie będzie chciał płacić

i to o wiele więcej, za to co oferują mu telewizje komercyjne ze swoich cyfrowych platform. A do tego, z własną platformą, TVP będzie mocnym graczem na rynku. Poszerzy swój udział w rynku reklam i będzie miała wyższą pozycję negocjacyjną z innymi platformami cyfrowymi i telewizjami kablowymi, które będą chciały mieć w swojej ofercie jej programy.

Stąd, co w wywiadzie dla „Polski” podkreślał prezes TVP, jego plan nie podoba się prywatnym nadawcom telewizyjnym. Czują jego oddech na plecach, bo wiedzą, że mogą stracić klientów. Dla platformy „N” to sprawa życia i śmierci. Nie jest tajemnicą, że parę miesięcy

temu ITI szukał klienta, który by kupił platformę „N” i nie udało się jej sprzedać. Start cyfrowej TVP może ją całkowicie dobić. Podobnym zagrożeniem cyfrowa TVP może być dla Polsatu, gdyż straci klientów najtańszych pakietów. Najmniej straci Canal plus i nie musi się obawiać, że odejdą klienci, gdyż ta platforma zorientowana jest raczej na takich, którzy płać do 100 zł za dostęp do najlepszych programów: Canal Sport czy HBO.

W całej tej wojnie o cyfryzację TVP chodzi więc o biznes, ale też i o politykę. Farfał wyraźnie daje odczuć, że staje w poprzek interesom różnych grup, z których jedne

mogą stracić, a drugie nie zarobią. Prezes TVP wymienia nazwiska, sugerując, że to oni, albo związane z nimi interesy stracą najwięcej: Robert Kwiatkowski, Wojciech Dziomdziora, czy Witold Graboś.

Kwiatkowski, były prezes TVP jest dziś szefem giełdowej spółki telekomunikacyjnej, budującej linię światłowodową. Mówi „Polsce”: – Pomysł Farfała jest chory, bo właśnie startuje projekt naziemnej telewizji cyfrowej. Co oznacza, że sygnał cyfrowy będzie szedł z nadajników naziemnych, które już istnieją.

Kwiatkowski nie ukrywa, że ma nadzieję na to, że jego spółka będzie miała w tej

cyfryzacji swój udział.

Wojciech Dziomdziora, był szefem departamentu prawnego w ministerstwie kultury, gdy szefem resortu był Kazimierz Ujazdowski. Następnie rekomendowany przez PiS do KRRiT, odszedł i związał się z TVN. Osoba związana z ITI mówi nam, że Dziomdziora, pracując w kancelarii, która ma klientów z branży telekomunikacyjnej, nadal również doradza TVN.

Z kolei Witold Graboś, były członek KRRiT, kojarzony z SLD, pracuje w spółce Emitel, która należy do France Telecom.

Emitel odpowiada za maszyny nadawcze programów naziemnych. Ta firma również jest zainteresowana, aby nie dopuścić do realizacji planów Farfała, bo dla cyfry z satelity żadne maszyny nie będą potrzebne.

Jeśli zaś chodzi o polityczne przyczyny, to zrozumiałe, że PiS i SLD nie zależy, aby Farfał wyszedł na zbawcę widzów i męża opatrnościowego publicznej TV. Stąd też pojawiają się i takie plotki, że Farfał, za podpisanie umów z SES Astra, zostanie tam pracować. Krzysztof Surgowt demantuje: – Żaden pracownik z TVP nie pracował i nie ma takiego planu, aby u nas pracował.

Tymczasem bez rady nadzorczej w TVP, Piotr Farfał robi co chce i to bez kontroli ani nadzoru właściciela, jakim jest skarbnik państwa. A plany, które szumnie zapowiada, nie są przejrzyste.

Nie wiadomo, jak wygląda umowa z operatorem satelitarnej SES Astra, czy chodzi o wyłączanie o rezerwację transponderów – urządzeń komunikacyjnych, które odbierają sygnał z satelity, ani jak będą wyglądały rozwiązania techniczne.

OGŁOSZENIE

0333236/01

KOSTBET
ZAKŁAD PRODUKCJI
KOSTKI BRUKOWEJ

**KOSTKA
BRUKOWA**

Miszewko
TRASA

ŻUKOWO-CHWASZCZYNO

tel. 058 684 85 43

www.kostbet.com.pl

OMIŃ POŚREDNIKÓW, KUPUJ U PRODUCENTA!!!

Nowość
**STAROBRUK
ŁOSOŚ!!!**

TYLKO **36,90 zł brutto/m²**



NAJNOWSZA TECHNOLOGIA, NAJWYŻSZA JAKOŚĆ, NAJNIŻSZE CENY

ANALIZA Rząd zakłada większe wpływy ze wszystkich podatków, licząc na wyższy, bo aż 1,2-proc. wzrost gospodarczy w przyszłym roku. Jednocześnie zamierza ciąć wydatki w resortach

To będzie budżet oszczędności

Tomasz Ł. Rożek,
Henryk Sadowski

Takiego budżetu jeszcze Polska nie miała. I to z co najmniej dwóch powodów. Na 2010 r. rząd zaplanował rekordową, bo aż 52,2-miliardową dziurę w kasie państwa. Dochody mają wynieść 245,5 mld zł, a wydatki aż 297,7 mld zł – o ponad 24 mld zł więcej niż w tym roku. Jednocześnie, mimo tak wielkiego deficytu rząd zakłada wzrost wpływów ze wszystkich podatków, licząc na wyższy – 1,2 proc. wzrost gospodarczy, a więc na to, że osoby indywidualne i firmy będą płacić wyższe podatki. I tak:

- wpływy z podatków w 2010 r. mają wynieść 223,1 mld zł, podczas gdy w tym roku podatnicy wpłacają do kasy państwa „zaledwie” 210,6 mld zł (wzrost o 2,3 proc.)

- najbardziej, bo aż o 9,6 proc., wzrosną w 2010 r. wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) i wyniosą 26,3 mld zł (w tym roku to 24 mld zł)

- o niemal 9 proc. wzrosną wpływy z podatku VAT – z 97,5 do 106,2 mld zł.

- o 3,3 proc. więcej oddamy państwu z podatku PIT – w 2009 r. będzie to 34,8, a w przyszłym roku – 36 mld zł.

- mizernie mają wzrosnąć wpływy z akcyzy – państwo ma na niej zarobić w przyszłym roku 53 mld zł, podczas, gdy w tym roku 52,7 mld. Już wiadomo, że rząd podwyższy od 1 stycznia akcyzę na papierosy – o 2,57 proc.

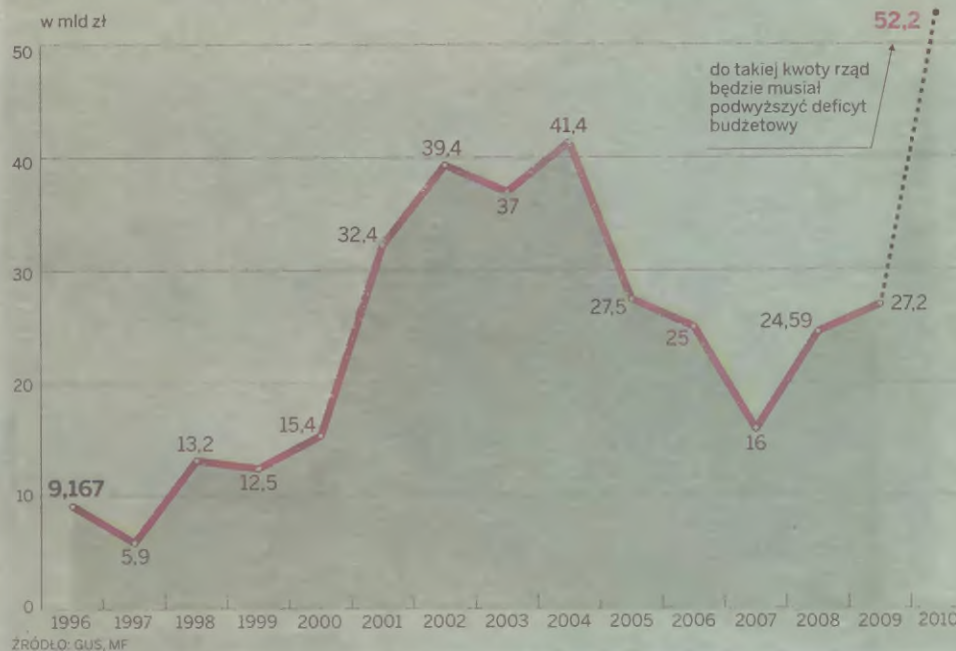
- Założenie rządu, że wzrosną wpływy z podatków nie jest nierealistyczne, bo niemal wszyscy analitycy spodziewają się odbicia gospodarczego w przyszłym roku. A jak będzie zobaczymy – pewne prognozy, dotyczące dochodów państwa często są przesadzone – mówi „Polsce” Krzysztof Rybiński, partner w Ernst & Young i były wiceprezes NBP.

Sęk w tym, że dystans między dochodami a wydatkami państwa rozjeżdża się z powodu wciąż trwającego spowolnienia gospodarczego. Płacimy mniej podatków, a państwo musi wypłacać renty, emerytury, czy świadczenia socjalne. To tzw. wydatki sztywne budżetu, które mogą być zmniejszone lub zmniejszone wyłącznie poprzez zmianę ustaw. Stanowią dziś aż trzy czwarte wszystkich budżetowych wydatków.

W przyszłym roku państwo zwaloryzuje renty i emerytury, świadczenia rodzinne, podwyższy dotację do Narodowego Funduszu Zdrowia i do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym ostatnim przypadku dotacja wzrośnie aż o 7,5 mld zł do kwoty 37,9 mld zł z powodu niższych składek, odprowadzanych od pracowników i pracodawców. Wreszcie, o 13 proc. więcej wyda państwo na ubezpieczenie społeczne (m.in. 15,4 mld zł na KRUS).

Z powodu wyższego deficytu państwo musi też zaciągnąć większe długi w bankach i płacić coraz większe odsetki. Dziś nasz dług publiczny to

Z powodu kryzysu deficyt budżetowy w najbliższych latach zacznie rosnąć



ok. 700 mld zł i z wolna zbliżamy się do granicy 55 proc. PKB, czyli 740 mld zł, a to oznacza narzucone przez prawo radykalne cięcia wydatków i podwyżkę podatków. Tylko za rządów koalicji PO-PSL nasz dług urosł o rekordowe 102 mld zł – nic dziwnego, że obsługa zadłużenia będzie nas w w przyszłym roku kosztowała 35,1 mld zł, podczas, gdy w tym – 30,6 mld zł.

Według Krzysztofa Rybińskiego i prof. Stanisława Gomułki, byłego wiceministra finansów rząd, by w ciągu roku zbić deficyt będzie musiał uciec się albo do dość ostrych cięć wydatków, albo do stop-

niowych podwyżek danin publicznych. Wczoraj napisaliśmy, powołując się na wysoko postawionych polityków PO, że rząd będzie próbował podwyższać akcyzę na używki i paliwa oraz być może zlikwiduje niektóre ulgi w podatku VAT. Zdaniem Rybińskiego rząd może podwyższyć akcyzę na prąd, bo może to zmotywować obywateli do oszczędzania energii i zaliczyć część kosztów przedsięwzięcia, jako koszty podatkowe.

- Formalnie stawki VAT, PIT i CIT nie wzrosną, ale do budżetu napłynie więcej pieniędzy z podatków. A więc rząd nie złamie obietnicy, że

w przyszłym roku nie dojdzie do podwyżek podatków, a jednocześnie do kasy państwa trafi więcej pieniędzy z podatków – mówi Rybiński.

Choć rząd wyda w przyszłym roku więcej, nie waha się przed ograniczeniem wydatków – każdy resort dostał nakaz ograniczenia swoich wydatków o 10 proc. W tym roku nie ma więc mowy o wielkich remontach w szkołach, czy zakupie mebli, komputerów oraz no-

wych samochodów dla urzędników. Z informacji „Polski” wynika, że większość ministrów załamała ręce po otrzymaniu pisma z resortu finansów. W rozmowie z „Polską” rzecznik ministerstwa edukacji Grzegorz Żurawski przyznał, że wydatki resortu na inwestycje już w tym roku były mocno ograniczone.

- Niestety – takie są realia i resorty muszą oszczędzać – nie pozostawia złudzeń Szymon Milczanowski z gabinetu ministra finansów Jacka Rostowskiego.

Ale prawdziwą reformę oszczędnościową rząd ma dopiero w zanadru. Doradcy premiera pracują nad ustawą, która ma odchudzić administrację publiczną. Pracę może stracić 10 procent urzędników. Plan restrukturyzacji zatrudnienia przygotowuje szef Komitetu Stałego minister Michał Boni.

Premier Donald Tusk podczas konferencji prasowej zapowiedział, że podwyżka podatków w kolejnym roku budżetowym nie będzie możliwa. Dlatego konstrukcja kryzysowego budżetu wymaga szukania kolejnych oszczędności.

Rząd planuje cięcia etatów w ministerstwach, agencjach i urzędach wojewódzkich. Już od lat powtarzały się opinie, że wiele stanowisk i zadań się dubluje.

Wejdź na Polskatimes.pl/pieniadze
W naszym dziale przeczytasz o sposobach walki z kryzysem i problemach budżetu.

Przepytamy ministra

Ze Stanisławem Żelichowskim, przewodniczącym klubu PSL, rozmawia Mariusz Staniszewski

Jak się Pan dowiedział o wielkim deficycie w budżecie?
Pewnie tak jak pan. Z mediów.

Minister Jacek Rostowski nie informował koalicjanta o swoich wyliczeniach?
W takich sytuacjach zawsze są dwie drogi. Jeśli minister poinformowałby koalicję o swoich wyliczeniach przed ujawnieniem ich opinii publicznej, moglibyśmy wcześniej zadać nasze pytania. A tak wziął na siebie całą odpowiedzialność.

Zdenerwował Pana?

W polityce nie ma miejsca na nerwy.

Nie zastanawia Pana, że minister mówi o deficycie

bez jakiegokolwiek dokumentu? Nie pokazał przecież projektu budżetu.

Nie chcę się czepiać, ale na kilku spotkaniach, gdy pytaliśmy Jacka Rostowskiego o pewne szczegóły jego wyliczeń, jego wiedza okazywała się – powiedzmy – dość ogólna. A matematyka jest nauką ścisłą. Łatwo określić wynik dodawania czy odejmowania.

Minister się pomylił?

Mam za mało danych, by to stwierdzić. Nie wiem nawet, jaką metodą budżet był liczony. Będziemy o tym rozmawiać na spotkaniu koalicyjnym. Dla PSL wypowiedź ministra jest nawet wygodna, bo cała odpowiedzialność za budżet spada na niego. Dodatkowo teraz będzie musiał odpowiedzieć na szereg naszych pytań.

A co Was tak zastanawia?

Na przykład jak to możliwe, że sprzedaż detaliczna rok do roku rośnie, a wpływy z VAT-u są mniejsze? Czy

w związku z tym wpływy z tego podatku nie mogą być większe? A także, czy wydatki nie mogą być mniejsze?

Minister coś ukrywa przed koalicjantem?

Mam nadzieję, że wszystko zostało wyliczone poprawnie, ale w Ministerstwie Finansów zawsze była taka tendencja, by zostawiać sobie pewną rezerwę. Chcemy się dowiedzieć, jaka ona jest.

Czyli że minister zakłada scenariusz czarniejszy od rzeczywistości?

Jeśli tak robi, to nie ma w tym nic złego, bo lepiej rozczarować się pozytywnie niż negatywnie. My jednak tego nie wiemy. Tymczasem jeśli ministrowie z PSL mają podejmować niepopularne decyzje, powinni wiedzieć, jaką rezerwę ma minister finansów. Byłem ministrem w czterech rządach i upublicznianie tego rodzaju informacji zawsze było konsultowane z szefami resortów.

OGŁOSZENIE

0341644/00

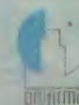
PRACUJESZ W MIKRO, MAŁYM LUB ŚREDNIM PRZEDSIĘBIORSTWIE? PROWADZISZ WŁASNĄ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

Weź udział w dofinansowanych szkoleniach realizowanych w ramach projektu

INNOWACYJNE POMORZE

Zarządzanie z elementami benchmarkingu • Marketing Biznesplan • Finanse z elementami rachunkowości

Telefon: 0 801 30 30 30
(58) 522 28 55



www.ip.profirma.pl

innowacyjni@eduportal.pl

PROJEKT „INNOWACYJNE POMORZE” SZANSA NA LEPSZY BIZNES



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

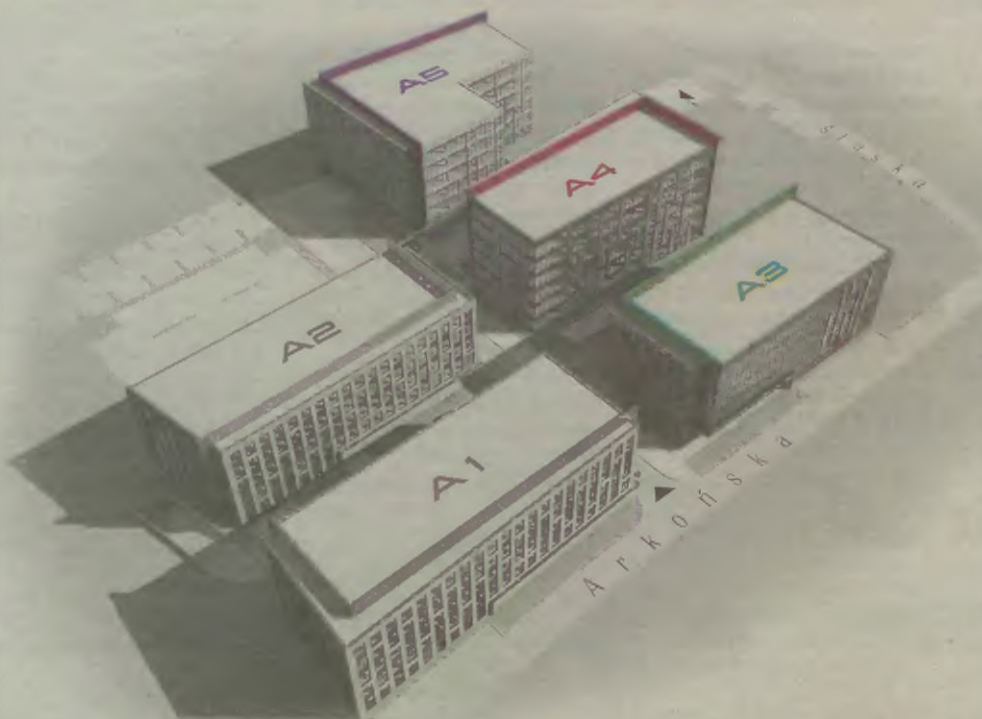
OGŁOSZENIE

0341157/00



II ETAP ODDANIE DO UŻYTKOWANIA
15 GRUDNIA 2009

**LOKALE BIUROWE
JUŻ OD 200 M²**



☎ 058 764 60 00 | www.arkonska.pl

Developer

TORUS

Agent

**JONES LANG
LASALLE**

**ARKOŃSKA
BUSINESS
PARK** 

PARK BIUROWY W GDAŃSKU

Fakty 24 | Świat

Największe państwa Europy obawiają się, co stanie się pod Hindukuszem, gdy wybory wygra Karzaj

Niemcy i Anglia rozpatrują wycofanie się z Afganistanu

James Hider z Kabulu
Roger Boyes z Berlina
The Times

Premier Wielkiej Brytanii Gordon Brown zaproponował zwolnienie międzynarodowego szczytu na temat przyszłości Afganistanu. Propozycja stanowi odpowiedź na coraz powszechniejsze i głośniejsze żądania wycofania się z udziału w afgańskim konflikcie. Prezydent Karzaj jest już gotów ogłosić swoje zdecydowane zwycięstwo w ostatnich wyborach. Wielu uważa jednak, iż w ich trakcie doszło do ogromnej liczby oszustw i nieprawidłowości. Zdaniem Browna szczyt winien odbyć się jeszcze w tym roku w Londynie lub w Kabulu.

Premier wielkiej Brytanii ogłosił swój zamiar bezpośrednio po spotkaniu z Angeli Merkel w niedzielę wieczorem. Według niego taka międzynarodowa konferencja miałaby na celu zapewnienie „właściwego sposobu wspierania” wysiłków dążących do zbudowania silnej policji i armii afgańskiej. 27 września kanclerz Niemiec czekał na trudne krajowe wybory parlamentarne. Znajduje się ona pod coraz silniejszą presją polityczną w kwestii niemieckiego udziału w konflikcie.

W samych Niemczech krytyka i gorąca debata nasiliła się jeszcze bardziej po zbombardowaniu w ubiegłym tygodniu przez samolot NATO w prowincji Kunduz uprowadzonych przez talibów cystern z paliwem. Okazało się, iż to niemiecki dowódca patrolu ścigającego pojazd przekazał do centrali drogą elektroniczną obraz i dane dotyczące ich położenia. Meldunek posłużył wydaniu rozkazu. Pułkownik Georg Klein – polegając najwyraźniej na jednym tylko źródle wywiadowczym – założył, iż uprowadzonym cysternom towarzyszy duża liczba talibskich

bojowników. Mogliby oni jego zdaniem wykorzystać je jako „bomby na kółkach” do ewentualnego ataku na siły NATO. Eksplozja spowodowała śmierć 125 osób. Wśród nich – przynajmniej dwu tuzinów cywili, którzy próbowali wypompować z cystern paliwo.

Przedstawiciele rządu brytyjskiego twierdzą, że miejsce przyszłej konferencji pozostaje kwestią otwartą. – Jesteśmy gotowi zorganizować szczyt w Lon-

Niemiecka SPD żąda, by do 2015 roku zabrano z Afganistanu obce wojska

dynie, ale bierzemy też pod uwagę Kabul.

Jedno ze źródeł w gabinecie poinformowało „The Times”, że spotkanie odbyłoby się jak najszybciej „gdy tylko w Afganistanie dobiegnie końca obecny proces wyborczy”. Brown, Merkel i Sarkozy mają wysłać wspólny list do sekretarza generalnego ONZ Ban Ki-moon z prośbą o wsparcie idei szczytu. Brytyjski premier będzie zapewne naciskał na uzyskanie takiego poparcia podczas swojej wrześniowej wizyty w ONZ. Brown spotka się z Ban Ki-moonem w drodze na szczyt G20 w Pittsburghu.

Angela Merkel wspiera ideę zorganizowania konferencji nt. Afganistanu. Szczególnie po tym, gdy niemieckie zaangażowanie się w prowadzoną przez NATO operację stało się gorącym tematem kampanii wyborczej w tym kraju. Ostatnio były kanclerz Gerhard Schroeder publicznie zażądał, by wszystkie siły międzynarodowe opuściły Afganistan do 2015.

– Nie możemy stacjonować



Merkel zapowiada, że jej priorytetem jest zmniejszenie udziału Niemiec w afgańskiej wojnie

tam w nieskończoność. Potrzeba konkretnej daty – 2015. Musimy powiedzieć prezydentowi Afganistanu, iż nie może cały czas polegać tylko na nas i, że Afgańczycy muszą wziąć odpo-

Wulkanizuję Hefajstos

czytaj drobne w dziale motoryzacja

wiedzialność na własne barki – grzmiał Schroeder podczas wiecu wyborczego SPD w Lubecie.

W niedzielę niemieckie media po raz pierwszy określiły misję afgańską mianem „wojny”. W kampanii wyborczej Schroeder pomaga socjaldemo-

kratycznym przeciwnikom Merkel wykorzystywać do walki politycznej coraz bardziej uszytynione wobec afgańskiego konfliktu stanowisko niemieckiej opinii publicznej. W kontrowersyjnym chadecji SPD nie przeszkadza, że wchodzi w skład koalicji rządzącej.

Gordon Brown liczył, że podczas niedzielnego spotkania z kanclerzem Niemiec przekonają do zwiększenia liczebności kontyngentu wojsk jej kraju w Afganistanie. Niemcy przeznaczyły do celów operacji 4,2 tys. żołnierzy. USA i Wielka Brytania chcą, by zwiększyły tę liczbę nawet do 6,5 tys.

Merkel jasno jednak oświadczyła, iż jej priorytetem jest działanie niemieckiego rządu w całym odwrótnym kierunku, czyli zmniejszenia niemieckiego udziału w konflikcie. – Pomożemy w szkoleniu armii i odbudowie Afganistanu. Chodzi jednak o to, byśmy nie utracili z oczu

głównego celu – stworzenia w tym kraju zrównoważonej struktury bezpieczeństwa. W tej kwestii musimy posuwać się do przodu w sposób zdecydowany. Wraz z przejmowaniem odpowiedzialności przez samych Afgańczyków, będziemy zmniejszać międzynarodową obecność w Afganistanie – oświadczyła Merkel.

Mówienie przed dniem wyborów o zwiększeniu liczby niemieckich żołnierzy w Afganistanie byłoby z jej strony samobójstwem. Natomiast korzyść z poparcia idei szczytu jest prosta – jego ewentualny sukces może pomóc w przedłużeniu parlamentarnego mandatu dla ich obecności w tym kraju. Bundestag zajmie się rozpatrzeniem tej kwestii w grudniu.

Zachód przyspieszył proces poszukiwania dróg odwrotu z afgańskiego koszmaru po sierpniowych wyborach prezydenckich. W ich trakcie doszło

do wielu oszustw i nieprawidłowości.

Abdullah Abdullah, główny rywal Karzaja, oskarżył go o narzucenie krajowi „zorganizowanego państwowego oszustwa” i ostrzegł, iż kończy się cierpliwość ludzi pozbawionych praw obywatelskich. Przypomniał też, że mówi o kraju pełnym broni i już osłabionym przez opór talibów.

Jeden z obecnych w Kabulu zachodnich dyplomatów powiedział, iż zarzucane zwolennikom Karzaja „oszustwo na skalę przemysłową” jest sprawą zdecydowanie zbyt poważną, by Zachód mógł ją zignorować.

Przedstawiciel odpowiadający za liczenie głosów IEC oświadczył, że komisja opóźni ogłoszenie wyników wstępnych. Oczekuje się, że potwierdzą one zdecydowane zwycięstwo obecnego prezydenta już w pierwszej turze. IEC informuje, iż unieważnieniu – z powodu podejrzeń o ich sfałszowanie – ulegnie około 200 tys. głosów z 447 punktów wyborczych. Dotąd przeliczono 4,3 mln wszystkich głosów.

Jednak zdaniem Abdullaha skala oszustw jest jeszcze większa, niż przyznaje sama komisja. Oskarżył on IEC o to, że jest naszpikowana „politycznymi koleśkami” Karzaja.

Ogłoszone w niedzielę częściowe wyniki (z 73 proc. oddanych głosów) przyznają Karzajowi 48,6 proc. poparcia. Niewiele dzieli go od granicy 50,1 proc. dającej mu zwycięstwo w pierwszej turze. – W całym kraju panuje brak bezpieczeństwa. Mamy fatalny rząd. Korupcję. Narkotyki. Wojnę. I rebelię. Co będzie dalej, jeśli do tego wszystkiego narzuci się nam przywództwo wybrane na podstawie sfałszowanych wyborów? Co stanie się z Afganistanem? – pytał w niedzielę Abdullah.

OGŁOSZENIE

0342584/00

OBWIESZCZENIE

Wojewoda Pomorski w Gdańsku działając na podstawie art. 24 ust. 2, ustawy z dnia 7 września 2007 r. - o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dziennik Ustaw z 2007 r. nr 173, poz. 1219) oraz art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami),

zawiadamia,

że w dniu 4.09.2009 r. na wniosek - Gminy Miasta Gdańska w której imieniu występują Gdańskie Inwestycje Komunalne EURO 2012 Sp. z o.o., ul. Kartuska 5, 80-103 Gdańsk, związany z ustaleniem lokalizacji przedsięwzięcia EURO 2012 dla inwestycji wchodzącej w zakres „Gdańskiego Projektu Komunikacji Miejskiej - etap III - A”

wydał decyzję

ustalając lokalizację przedsięwzięcia EURO 2012 pn.: Przebudowa torowisk (zad. 3.10) w al. Wojska Polskiego i al. Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Nowowiejskiej do ul. Miedzianej w Gdańsku na dz. nr:

Obręb 031: 675/5, 818/1, 822/1, 837/4,

Obręb 032: 30/2, 33/1, 47/3, 164/2, 165/3, 33/5, 25/2,

Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 7 września 2007 r. - o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dziennik Ustaw z 2007 r. Nr 173, poz. 1219) niniejsza decyzja podlega natychmiastowej wykonalności.

Możliwość zapoznania się z przedmiotową decyzją istnieje w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk w godzinach 8-15.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego w terminie 7 dni od daty powiadomienia.

Gdańsk, dnia 4 września 2009 r.

OGŁOSZENIE

0342585/00

OBWIESZCZENIE

Wojewoda Pomorski w Gdańsku działając na podstawie art. 24 ust. 2, ustawy z dnia 7 września 2007 r. - o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dziennik Ustaw z 2007 r. Nr 173, poz. 1219) oraz art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami),

zawiadamia,

że w dniu 4.09.2009 r. na wniosek - Gminy Miasta Gdańska, w której imieniu występują Gdańskie Inwestycje Komunalne EURO 2012 Sp. z o.o., ul. Kartuska 5, 80-103 Gdańsk, związany z ustaleniem lokalizacji przedsięwzięcia EURO 2012 dla inwestycji wchodzącej w zakres „Gdańskiego Projektu Komunikacji Miejskiej - etap III - A”

wydał decyzję ustalającą lokalizację przedsięwzięcia EURO 2012 pn.: Przebudowa torowisk (zad. 3.11) w al. Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Klonowej do ul. Miszewskiego w Gdańsku na dz. nr: Obręb 032: 286,

Obręb 041: 258/7, 277/9, 277/10, 258/6, 280/3, 278/3, 278/4, 260/4

Obręb 055: 404/10, 1/1, 2/2,

Obręb 056: 136/1, 153/2, 36, 284

Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 7 września 2007 r. - o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dziennik Ustaw z 2007 r. Nr 173, poz. 1219) niniejsza decyzja podlega natychmiastowej wykonalności.

Możliwość zapoznania się z przedmiotową decyzją istnieje w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk, w godzinach 8-15.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego w terminie 7 dni od daty powiadomienia.

Gdańsk, dnia 4 września 2009 r.

Pieniądze

Rybacy mają kilkaset ton dorszy do podziału

► Rybacy dostali dodatkowe limity na dorsze

► Limit na śledzie wykorzystany w 15 procentach

Hubert Bierndgarski

612 ton dorszy mają do podziału polscy rybacy. Oznacza to, że ponad 112 właścicieli kutrów, którzy złożyli odpowiednie wnioski, dostanie zgodę na dodatkowy połów. Będzie to na tzw. głowę od 6 do 8 ton ryb. Łącznie w 2009 roku polscy rybacy mają do odłowienia ponad 12 tys. ton dorszy.

Dodatkowy przydział na dorsze to pozostałość po armatorach, jak również rybakach, którzy się rzekli swojego tegorocznego limitu połowowego.

Od stycznia 2009 roku obowiązuje nowatorski podział kwot. Jest on związany z ograniczonymi limitami na dorsze i z problemami, jakie mieli rybacy przez dwa ostatnie lata. Aby w tym roku nie doszło

do przekroczenia limitu połowowego, flotę podzielono na dwie części. Część rybaków (147 kutrów – jedna trzecia floty rybackiej) może normalnie łowić dorsze, a ich limity zostały powiększone średnio o 100 proc. Pozostałe 300 kutrów ma zakaz połowu dorszy, ale w zamian może liczyć na rekompensaty i odszkodowania za odstąpienie od połowów.

Ponadto urzędnicy pozwolili im na połowy innych ryb, np. śledzi, szprot czy fląder. Średnio kuter, który w 2008 roku miał rocznego limitu tylko 25 ton, w tym roku dostał go prawie 100 ton.

Według oficjalnych danych pochodzących z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na dzień 30 lipca 2009 roku polska flota rybacka odłowiła tylko 58 proc. rocznego limitu dorszowego. Oznacza to, że do 31 grudnia 2009 roku rybacy będą mogli odłowić jeszcze ponad 6 tys. ton. Dlaczego? Okazuje się, że część rybaków specjalnie ograniczała swoje połowy.

– W ubiegłych latach byliśmy zadowoleni, jak kuter po trzech dniach przywoził

12 000

tyle ton dorszy mają do złowienia w tym roku polscy rybacy

25 proc.

o tyle ma się zwiększyć przyszłoroczny limit połowowy na dorsze

na pokładzie dwie tony ryb – mówi nam jeden z usteckich armatorów. – Teraz natomiast jest tak, że czasami z dwóch czy trzech zaciągów mamy nawet po 7 ton. Specjalnie ograniczamy połowy, bo inaczej kutry już w lutym miałyby odłowione całe limity. Tymczasem problem polega

na tym, że kuter trzeba utrzymać przez cały rok. Nie wspominając już o załodze. To są duże koszty. Dlatego specjalnie przełożyłem część limitu na wrzesień.

Gorzej sytuacja wygląda z połowami śledzi. Do 30 lipca odłowiono tylko 15 proc. rocznego limitu. Wszystko dlatego że ceny tych ryb w skupach są bardzo niskie i rybakom połowy się nie opłacają.

– Większość firm woli importować śledzie z zagranicy, gdzie są one jeszcze tańsze – mówi Adam Jakubiak, armator kutra „UST-203” z Ustki. – Dlatego większość rybaków czeka z połowami, aż podniesie się cena śledzi. Obecnie koszty połowu są czasami większe niż dochody ze złowionych ryb.

Będzie więcej dorszy w 2010 roku

● Zgodnie z zapowiedziami urzędników, przyszłoroczne połowy dorszy zarówno na Bałtyku Wschodnim, jak i Zachodnim będą zwiększone.

– Limit na dorsze w 2010

roku może być zwiększony nawet o 25 procent w stosunku do tego roku – mówi minister Kazimierz Płocki. – Ekspertyzy takie wydał naukowcy z Międzynarodowej Rady Badań Morza.

Euro	Dolar	Frank szwajc.	Funt
Kurs 4.1249	Kurs 2.8757	Kurs 2.7175	Kurs 4.7209
Zmiana +0,07	Zmiana -0,40	Zmiana -0,07	Zmiana -0,01
€	\$	Fr	£

Fundusze

Fundusz	Wartość jednostki uczestnictwa	Roczna stopa zwrotu
Akcji		
Arka Akcji	33.04	-14,14
BPH F Akcji (sub.)	260.89	-10,21
ING Akcji	227.44	-11,42
ING Akcji Plus (subf.)	91.40	-11,22
ING FIO SIM Spółek	157.29	-15,58
ING Selek. Plus (subf.)	76.56	-18,22
ING SFIO Akcji 2	249.10	-8,30
LM Akcji FIO	283.92	-11,50
Millennium Akcji (sub.)	174.80	-13,56
Noble Fund Timingowym (sub.)	119.00	17,89
Opera Universa.pl (sub.)	10.51	-12,85
Pioneer Akcji Polskich FIO	29.70	-18,74
Pioneer MiS Sp. Ryn. Pol.	10.21	-15,90
PKO/CS Akcji	264.30	-29,19
Skarbiec Akc. (su.)	258.55	-9,15
UniKorona Akcje (sub.)	148.26	-4,69
Akcji Zagranicznych		
Arka Akcji Środ. i Wschod. Euro, FIO	39.96	-3,64
Arka Energii FIO	28.88	-27,64
Arka Rozwoju NE FIO	33.93	0,00
BPH Akcji Europy Wschod. (sub.)	62.07	-3,59
ING FIO Chiny i Indie USD	24.99	-0,89
ING Środ.euro. Bud. i Nier. Plus (sub.)	67.88	-3,50
ING Środ.euro. Sekt. Fin. Plus (sub.)	63.66	-6,20
Pioneer Ak. R. Dal. Wsch.	7.86	-6,54
Pioneer Akcji Ameryk. FIO	46.76	-0,93
Pioneer Akcji Euro, FIO	28.35	2,98
Pioneer Akcji Euro, Wschod. (sub.)	5.18	-33,16
Pioneer MiS Jap. (subf.)	5.64	-23,16
Pioneer R. Wsch. (sb.)	7.24	-25,44
PKO/CS Akcji NE FIO	93.95	-9,18
PKO/CS Ameryk. Akcji (sub.)	689.71	1,04
PKO/CS MiS Jap. (subf.)	525.68	30,63
Skarbiec-Top Funduszy Akcji	120.66	-9,68
Papierów Dłużnych		
Arka Obl.	15.16	7,06
BPH Obligacji 1 (sub.)	223.63	18,38
BPH Obligacji 2 (sub.)	2603.70	23,69
ING Obl. Plus (subf.)	115.05	6,53
ING SFIO Obligacji 2	180.71	7,28
KBC Papierów Dłuż. (sub.)	159.12	6,94
LM Obligacji FIO	209.72	5,49
Opera Avista.pl	12.86	16,91
Pioneer Lokacyjny (sub.)	12.44	10,48
Pioneer Obligacji Dol. FIO	38.89	35,65
Pioneer Obligacji Dol. Plus FIO	39.47	21,52
Pioneer Obligacji FIO	288.34	5,14
Pioneer Obligacji Plus FIO	42.30	7,88
PKO/CS Obl.	213.78	10,82
PKO/CS Obl. Dlu.	141.78	18,90
Skarbiec-Obligacja (su.)	213.56	6,39
UniKorona Obligacje (sub.)	231.61	10,82

Rynku Pieniężnego		
Arka Och. Kap.	23.42	3,31
BPH Skarbowy (sub.)	28.67	6,82
ING FIO Gotówkowy	211.88	5,21
ING Got. Plus (subf.)	113.11	4,77
KBC Gamma SFIO	178.88	6,57
LM Pieniężny FIO	212.67	3,51
Millennium Pieniężny (sub.)	142.01	3,93
Pioneer Pieniężny FIO	151.88	3,69
PKO/CS	1175.60	4,35
Skarbiec-Kasa (su.)	272.93	5,49
UniKorona Pieniężny (sub.)	153.72	7,66
UniWiBID SFIO	1384.01	6,00
Stabilnego Wzrostu		
Arka	24.35	0,87
BPH FIZ Bez. Inwestycja 4	110.37	-
BPH FIZ Bez. Inwestycja 5	111.04	-
BPH Stabilnego Wzrostu (sub.)	14.05	10,72
ING FIO Stabilnego Wzrostu	196.31	1,46
ING Plus (subf.)	105.39	1,02
KBC Dalekowschodni FIZ	102.49	-
KBC Index Nieruchomości FIZ	100.85	-
KBC Index Świat. Nier. FIZ	88.26	-
KBC Plus FIZ	94.38	-
KBC Staliny (sub.)	169.15	1,98
Millennium Stab. Wzro. (sub.)	120.17	-0,07
Pioneer SFIO Telekom. Polskiej	20.08	3,45
Pioneer Stabilnego Wzrostu FIO	200.50	-1,72
Pioneer Zabez. Rynku Polsk. SFIO	9.74	-0,31
PKO/CS	113.38	-7,99
PKO/CS Plus (su.)	98.93	-10,25
Skarbiec III Fil. (su.)	123.15	0,89
Skarbiec Ochrony Kapitału (sub.)	124.39	4,92
Zrównoważony		
Arka	24.87	-12,95
BPH Aktywnego Zarządz. (sub.)	1.91	3,24
ING FIO Zrównoważony	225.06	-2,56
ING Plus (subf.)	95.39	-3,79
LM Zrównoważ. Środ.euro. FIO	226.10	-3,48
Millennium Zrównoważ. (sub.)	148.84	-5,77
Pioneer DiW Rynku Chin. (sub.)	11.54	3,87
Pioneer Wzrostu i Doch. Mix 40 (sub.)	9.51	-7,31
Pioneer Zrównoważony FIO	142.06	-8,37
PKO/CS	104.73	-14,88
PKO/CS Straż. Alokacji SFIO	80.94	-2,88
Skarbiec-Waga (su.)	258.73	-2,22
UniKorona Zrównoważony (sub.)	231.12	1,58

OGŁOSZENIE

0336261/00



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Flexicurity a dialog społeczny”

Flexicurity to określenie, które powstało wskutek połączenia dwóch angielskich wyrazów: flexibility (elastyczność, giętkość) oraz security (bezpieczeństwo, ochrona) i oznacza ideę, która ma zapewnić wysokie bezpieczeństwo zatrudnienia na każdym etapie życia zawodowego, jednocześnie ułatwiając rozwój kariery w warunkach dynamicznych zmian rynkowych. Model flexicurity, przywodził do nas z Danii i obejmuje nowoczesne rozwiązania prawne w zakresie zawierania umów z pracownikami, stosowania aktywnych instrumentów rynku pracy, kształcenia ustawicznego, połączone ze wsparciem socjalnym w przypadku utraty pracy.

Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw korzystając z wiedzy i doświadczenia Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, realizuje projekt „Flexicurity a dialog społeczny”. Liczymy, że działania w nim ujęte – konferencja regionalna oraz cykl warsztatów, przyczynią się do upowszechnienia idei flexicurity oraz zainicjowania dialogu pomiędzy podmiotami działającymi na rynku pracy. Mamy nadzieję, że dialog taki pozwoli wypracować naszą lokalną koncepcję bezpieczeństwa i elastyczności, koncepcję, która pozwoli budować przewagę konkurencyjną regionu z uwzględnieniem potrzeb, obaw i dążeń wszystkich grup uczestniczących w gospodarce.

Idea projektu

Obecny kryzys gospodarczy na świecie i jego reperkusje dla Polski pokazał nowe zjawisko – zjawisko tak zwanego importowania kryzysów gospodarczych. Poprzez sieć powiązań i zależności globalnej gospodarki, kryzysem dotknięte są również kraje, których gospodarka opiera się na zdrowych zasadach, a spowolnienie gospodarcze jest niejako skutkiem rozlewania się kryzysu z krajów nim dotkniętym na kraje zdrowe. Ekspertci gospodarczy biorąc pod uwagę ostatnie doświadczenia, coraz częściej wspominają o nieuchronności takich zjawisk jak wahania koniunkturalne i wskazują na ich narastające nasilenie. Płyne z tego jeden jeden wniosek dla przedsiębiorców – pozostaje im zaakceptować tę zmienność. Wymaga to jednak większej elastyczności, aby móc szybko reagować na zmiany na rynku, poprzez zmiany profilu produkcyjnego, jak również zmiany struktury zatrudnienia. Długoterminowe kontrakty, stabilizujące produkcję będą stanowiły coraz mniejszy procent w portfelu zamówień. Przedsiębiorcy będą zmuszeni realizować kontrakty krótkoterminowe, powodujące tylko chwilowe zwiększenie zapotrzebowania na siłę roboczą, a także przechodzić okresy, gdy zapotrzebowanie to będzie spadać, wymuszając redukcję zatrudnienia. Potrzebny jest więc elastyczny czas pracy oraz swoboda zawiązywania umów o pracę, jak i ich rozwiązywania. To warunek konkurencyjności wobec innych uczestników gry rynkowej.

Z drugiej strony pracodawcy nie mogą zapominać o innym ważnym warunku budowania przewagi konkurencyjnej. Warunkiem tym jest odpowiedni potencjał ludzki, osób zatrudnionych w firmach i budujących ich sukces. Zaakceptowanie zmienności warunków gospodarowania rodzi również implikacje, właśnie dla pracowników. W warunkach niestabilności gospodarczej pracownicy i ich przedstawiciele w związkach zawodowych, reagują w sposób odmienny do pracodawców. Naturalnym dążeniem tej grupy uczestników gospodarki jest zabezpieczenie swoich interesów poprzez zagwarantowanie bezpieczeństwa zatrudnienia, dzięki zagwarantowaniu długoterminowych i nierozwiązywalnych w krótkim czasie umów o pracę. W sposób oczywisty dążenia pracodawców stoją w sprzeczności z dążeniami pracodawców.

Naszym zdaniem, jako organizacji samorządu gospodarczego reprezentującego stronę pracodawców, znalezienie równowagi pomiędzy przeciwstawnymi dążeniami pracodawców i grup pracowniczych, stanowiło będzie o rzeczywistości naszej gospodarki w następnych okresach. Z pomocą w tych dążeniach przychodzi nam Unia Europejska, która kierując środki z Europejskiego Funduszu Społecznego na propagowanie i wdrażanie systemu flexicurity dostarcza nam narzędzie, pozwalające tę równowagę odnaleźć.

Serdecznie zapraszamy pracodawców, przedstawicieli związków zawodowych, instytucji okołobiznesowych oraz jednostek samorządu do udziału w 2-dniowych warsztatach, organizowanych w ramach projektu.

Tematy prezentowane podczas warsztatów:

	Miejsca i Terminy:	
1. Flexicurity - strategia zwiększania elastyczności.	1. 10.09 - 11.09.2009	Załakowo
2. Kompleksowe strategie uczenia się przez całe życie.	2. 9.10 - 10.10.2009	Bytów
3. Elastyczne i przewidywalne warunki umów.	3. 16.10 - 17.10.2009	Łeba
4. Flexicurity, jako szansa dla pracodawców i pracujących.	4. 23.10 - 24.10.2009	Szymbark

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Więcej informacji dot. projektu oraz formularze zgłoszeniowe znajdziecie Państwo na stronie www.pomorskaizba.com.pl

Lider Projektu



Partner



Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach

Wycena jednostek uczestnictwa publikowanych przez TFI w dniu poprzednim. W przypadku niektórych funduszy dane sprzed dwóch dni

ŹRÓDŁO: NOTORIA

Pieniądze

Stoczniowcy zbierają się na wiecu w stoczni, za tydzień będą demonstrować

Tusk odwoła Grada?

Jacek Klein
Gdynia

Dzisiaj zbiera się rząd. Czy premier zdecyduje przy okazji o odwołaniu ministra skarbu Aleksandra Grada za nieudaną sprzedaż stoczni w Gdyni i Szczecinie? Postuluje to opozycja. Sam Tusk w ubiegłym tygodniu zapowiadał, że się zajmie tą sprawą w najbliższym czasie.

Stoczniowcy związkowemu z zawodowym w dymisji ministra nie zależy już tak bardzo. Domagają się od rządu konkretnych działań dla ratowania przemysłu stocznego, po tym jak nie udało się sprzedać stoczni Katarczykom.

– Nas nie interesuje głowa ministra Grada ani rozgrywki personalne – powiedział Leszek Świętczak, przewodniczący

Związku Zawodowego „Stocznio- wic” w Stoczni Gdynia. – Wiem, że niektórzy stocznio- wcy są tak źli i rozgoryczeni, iż żądają dymisji, ale przecież to nic nie da. Gdyby odwołanie ministra spowodowało, że stocznie zaczęły pracować, a lud- dzie wrócą do zakładów, to i owszem, ale tak to po co. Do ministra Grada straciliśmy zaufanie i nie chcemy już z nim rozmawiać, ale w razie jego odwołania następca musiałby się zapoznać z całym procesem od nowa, a czasu na to nie ma.

– Kwestie personalne są obec- nie sprawą wtórną – mówi Da- riusz Adamski, przewodniczący Solidarności w Stoczni Gdynia. – Teraz najważniejsze są działa- nia, aby pozyskać inwestora lub inwestorów i żeby majątek stocznio- wcy zaczął ponownie pracować. Innej drogi nie ma.

Do ministra Grada nie mamy zaufania i nie chcemy już z nim rozmawiać

Osoby, które się okazały nie- kompetentne, powinny odejść, ale decyzja o przyszłości mini- stra zależy od premiera i jego ho- noru. Jeżeli zostanie zdymisjo- nowany, to razem ze swoim do- radcą prywatyzacyjnym.

Związkowcy ze wszystkich organizacji zakładów chcą spotkania z premierem Donal- dem Tuskiem. Dwa tygodnie temu wysłali w tej sprawie pisma do kancelarii premiera.

– Do tej pory nie mamy od- powiedzi – dodaje Świętczak. – W październiku ubiegłego

roku na spotkaniu w Warsza- wie premier zapewnił nas, że zrobi wszystko, aby stocznie nie upadły, a stoczniowcy mieli pracę. Niech się teraz z obietnic wytłumaczy.

Obecnie przyszłość stoczni leży w rękach Brukseli. Rząd wy- stąpił do Komisji Europejskiej o zgodę na dodatkowy czas na przeprowadzenie kolejnego przetargu na stocznio- wcy mają- tek. Solidarność ze stoczni w Gdyni i Szczecinie wysłały w ubiegłym tygodniu list do ko- misarza Neelie Kroes, w którym proszą o wydłużenie terminu działania specustawy stocznio- wej i możliwość ogłoszenia no- wego przetargu w celu wyłonie- nia inwestorów. W liście do Kroes podkreślają, że stocz- nie, zgodnie z wolą KE, zostały praktycznie zlikwidowane i nie stanowią obecnie żadnej kon-

kurencji dla innych podmiotów z Unii Europejskiej. Oczekują także wydłużenia okresu obo- wiązywania programu zwolnień monitorowanych, który ma się zakończyć z końcem roku.

– Podpisujemy się pod tym listem obiema rękami – mówi Świętczak. – Liczymy na zgodę Brukseli.

Dzisiaj w gdyńskiej stoczni spotykają się przedstawiciele organizacji związkowych dzia- łających w Gdyni i Szczecinie. Podczas wiecu poinformują by- łych już pracowników stoczni o aktualnej sytuacji zakładów. Zdecydują, jaką formę przy- biorą demonstracje. Na razie wiadomo, że 18 wrześ- nia w Szczecinie odbędzie się demonstracja w obronie stoczni i przemysłu stocznego. Nie- wykuczone, że protest zos- tanie rozszerzony o stolicę.

Notowania w kantorach

● 4-7.09. 20 09 r.

Kupno /sprzedaż waluty	Kantor „Green” tel. 058 346 02 48 – Wrzeszcz przy Manhattanie – Wrzeszcz PKP, Wrzeszcz Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour – Rumia Auchan
------------------------	--

USD	« 279/291 »
EUR	« 401/418 »
SEK	« 39,2/40,7 »
GBP	« 460/475 »
CHF	« 264/274 »

	Kantor „Max”, Gdańsk Jagiellońska 36D
USD	« 279/291 »
EUR	« 401/418 »
SEK	« 39,2/40,7 »
GBP	« 460/475 »
CHF	« 264/274 »

USD	- dolar amerykański
EUR	- euro
SEK	- korona szwedzka
GBP	- funt brytyjski
CHF	- frank szwajcarski

« – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego
» – wzrost ceny w stosunku do dnia poprzedniego
● – bez zmian

Cena za 100 jednostek

PROMOCJA

gdansk.naszemiasto.pl

Organizujesz imprezę, chcesz ją nagłośnić?

Wpisz ją do naszego serwisu
http://www.gdansk.naszemiasto.pl/imprezy/twoja_impreza/

OGŁOSZENIE

0341711/00

Zarząd SM „BAŁTYK” w Gdyni, ul. Zgoda 8
ogłasza pisemny nieograniczony przetarg na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności do niżej wymienionych lokali mieszkalnych w Gdyni:

1. ul. WARSZAWSKA 21/8 - o pow. użytk. 42,20 m² - I p. (budynek 11-piętrowy) - 1 pokój z loggią, kuchnia, łazienka z w.c., przedpokój. Cena wywoławcza 200 600,00 zł.
2. ul. ŚWIĘTOJĄSKA 4-8/53 - o pow. użytk. 33,50 m² - II p. (budynek 5-piętrowy) - 1 pokój, kuchnia, łazienka z w.c., przedpokój. Cena wywoławcza 214 600,00 zł.

Administracja ww. mieszkań znajduje się - Gdynia, ul. Warszawska 23A - tel. 058 621-92-42 lub 058 661-71-34.

3. ul. Chwarznieńska 53/58 - o pow. użytk. 44,50 m² - IV p. (budynek 4-piętrowy) - 2 pokoje, kuchnia, łazienka z w.c., przedpokój. Cena wywoławcza 180 100,00 zł.

Administracja ww. mieszkania znajduje się - Gdynia, ul. II MPS 9 - tel. 058 624-12-93 lub 058 624-12-94.

Wszystkie mieszkania wymagają remontu.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.09.2009 r. o godz. 10.00 w siedzibie spółdzielni przy ul. Zgoda 8, pok. 109.

Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM „BAŁTYK” oczekujący na mieszkanie, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych, pierwszeństwo ma najdłużej oczekujący. Oferty wraz z odcinkiem wpłaty wadium należy składać w sekretariacie spółdzielni, pok. 112 w terminie do 22.09.2009 r. w dwóch kopertach. Jedna zawierająca ofertę, opatrzoną imieniem i nazwiskiem oferenta oraz wskazaniem lokalu, na który jest złożona. Kopertę tę należy umieścić w drugiej kopercie zaklejonej i opisanej „OFERTA PRZETARGOWA NA LOKALE MIESZKALNE”.

Mieszkania zgłoszone do przetargu można obejrzeć po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Administracją (adres i telefony zostały podane pod wykazem mieszkań).

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej (na każdy lokal, którego oferta dotyczy), w kasie spółdzielni, najpóźniej w dniu przetargu, przed jego rozpoczęciem.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zaliczone zostanie na poczet oferowanej ceny nabycia lokalu. Wadium podlega zwrotowi w kasie Spółdzielni w terminie 3 dni, w przypadku niewygrania przetargu lub jego unieważnienia.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli wygrywający przetarg nie dokona wpłaty ceny sprzedaży w określonym terminie.

Nabywcy ww. lokali zobowiązani będą do pokrycia kosztów: wykupu gruntu, aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej.

Otwarcie ofert następuje komisyjnie w dniu przetargu. W przypadku zbliżonych ofert, tj. takich, których różnica nie przekracza wysokości postąpienia, Komisja przeprowadza ustną licytację. Wysokość postąpienia wynosi 2% ceny wywoławczej zaokrąglonej w górę do pełnych 100 zł.

Zarząd zapewnia przechowywanie złożonych ofert w sposób uniemożliwiający dostęp osób postronnych.

Regulamin ogłaszania i przeprowadzania przetargu jest do wglądu w Dziale Członkowskim Spółdzielni (pok. 114, 115), telefon: 058 620-15-01 wewn. 40, 41, 43.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE

0342465/00

Wójt Gminy Wejherowo

informuje o odwołaniu z ważnych powodów przetargu w dniu 28 września 2009 r. na zbycie nieruchomości o nr ewid. 629 położonej w Kapinie opublikowanego w dniu 28.08.2009 r. w Polska Dzienniku Bałtyckim ogłoszeniem nr 0337426/00, w Biuletynie Informacji Publicznej, w sposób zjawowy przyjęty w danej miejscowości i tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wejherowo.

OGŁOSZENIE

0338693/00

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku Hanna Gadomska (tel. 058 32-23-143) w sprawie KM 1227/08 i połączonych ogłasza, że w dniu 12.10.2009 roku o godzinie 10.00 w budynku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku, mającego siedzibę przy ul. Nowe Ogrody 30 w sali nr 344, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości - prawa własności lokalu mieszkalnego wraz z udziałem 2/100 w prawie użytkowania wieczystego do dnia 29.07.2087 roku działki nr 251/3 obszaru 410 m² oraz części wspólnych budynku, z którego lokal został wydzielony, a objętych księgą wieczystą nr KW 40299, należącej do Katarzyny Weier i Jacka Weier, położonej w Gdańsku przy ulicy Szuwar 1B/4, dla której III Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 64728. Suma oszacowania wynosi 210 197,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 157 647,75 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 21 019,70 zł w kasie kancelarii lub złożyć w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: Bank Polska Kasa Opieki SA 68 12405400 1111 0000 4916 7234.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE

0342348/00

OGŁOSZENIE O AUKCJI SAMOCHODU MARKI FORD TRANSIT

Sprzedawca: Dom Pomocy Społecznej, 80-308 Gdańsk, ul. Polanki 121
Miejsce aukcji: Dom Pomocy Społecznej 80-308 Gdańsk, ul. Polanki 121, gabinet dyrektora.
Termin aukcji: 23.09.2009 r., godz. 11.00.

Przedmiot aukcji:

Samochód ciężarowo-osobowy 9-miejscowy marki Ford Transit 100 L o pojemności 2500 cm³ diesel, rok prod.1995, pierwsza rejestracja 9.01.1996 r., przebieg 216 793 km.

Kolor biały, nr rejestracyjny GNB 2767.

Cena wywoławcza 5000,00 zł brutto, wysokość wadium 500,00 zł

Minimalna wysokość postąpienia 100,00 zł.

Przedmiot aukcji można oglądać na parkingu Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku-Oliwie, ul. Polanki 121, w dni powszednie, w godzinach 8-14, po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie z p. Piotrem Lesniewskim, (0-58) 552-33-32 w. 35.

Przystępujący do aukcji powinni wpłacić wadium w kasie DPS Gdańsk-Oliwa na pół godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy żaden z uczestników aukcji nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej lub gdy nabywca nie uiści ceny nabycia w określonym terminie. Wadium złożone przez nabywcę zostanie naliczone na poczet ceny.

Z chwilą przybicia następuje zawarcie umowy sprzedaży przedmiotu aukcji.

Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia Domowi Pomocy Społecznej w Gdańsku-Oliwie najpóźniej następnego dnia po aukcji w kasie DPS Gdańsk-Oliwa lub na konto nr 93 1160220200000000062906276.

Wydanie przedmiotu sprzedaży nabywcy nastąpi niezwłocznie po zaplaceniu ceny nabycia. Na stronie internetowej www.dps.neostrada.pl dostępne jest ogłoszenie, regulamin aukcji oraz wzór umowy.

OGŁOSZENIE

0342085/00

Zarząd LWSM „Morena” z siedzibą w Gdańsku, ul. Migowska 77 A,
tel. 058 341-40-63,

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wykonanie okresowej kontroli stanu technicznego sprawności przewodów kominowych w zasobach spółdzielni

Termin realizacji: 31.12.2009 r. Wymagane wadium: 2000 zł

Termin składania ofert: 22.09.2009 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 50 zł można zakupić w biurze spółdzielni.

Zarząd LWSM „Morena” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE

0341723/00

OGŁOSZENIE

PKP S.A. Oddział Dworce Kolejowe - Rejon Dworców Kolejowych w Gdańsku, ul. Podwale Grodzkie 2, 80-895 Gdańsk ogłasza przetarg nieograniczony pn.: „REMONT DWORCA PKP W SOPOCIE”

1. Zakres robót obejmuje:

- Roboty dekarские - pokrycie papą wraz z wymianą blacharki
- Wykonanie podjazdu dla niepełnosprawnych, naprawa schodów
- Wymiana drzwi stalowych (2 kpl.), naprawa okien stalowych
- Wymiana kotła c.o.

Dokładny zakres prac określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia.

2. Nie dopuszcza się składania ofert częściowych i wariantowych.

3. Termin realizacji zamówienia:

- 5 tygodni od dnia podpisania umowy

4. Wadium: Zamawiający żąda wniesienia wadium w wysokości 3000 zł.

5. Kryteria wyboru ofert - najniższa cena.

6. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia:

- Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można pobrać nieodpłatnie ze strony internetowej Zamawiającego: www.dworcekolajowe.pl

7. Uprawniony do kontaktu z oferentami w godz. 9.00-14.00 jest

- Jan Pawłowski - tel. 058 721 31 77, e-mail: j.pawlowski@pkp.com.pl

8. Miejsce, termin składania i otwarcia ofert:

- Rejon Dworców Kolejowych w Gdańsku, ul. Podwale Grodzkie 2, sekretariat na parterze w terminie do dnia 22.09.2009 r. do godziny 10.45.

9. Otwarcie ofert.

Oferty zostaną otwarte w siedzibie zamawiającego w dniu 22.09.2009 r. o godz. 11.00 na parterze, w pokoju 03.

OGŁOSZENIE

0342337/00

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni
Zofia Ewald-Staniszevska
(tel. 058/661-18-71)

ogłasza, że dnia 02.10.2009r. o godz. 14.00 w budynku Sądu Rejonowego w Gdyni mającego siedzibę przy Placu Konstytucji 5, w sali nr 21, odbędzie się

pierwsza licytacja lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 62,23m² składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju położonego: 81-603 Gdynia, ul. Kańskiego 2A/1, dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 54370.

Suma oszacowania wynosi 377.100,00zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 282.825,00zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć komornikowi do dnia 02.10.2009r. do godz. 13.00 rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 37.710,00zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy.

Kultura

Zdarzenia po raz dziesiąty

► Grand Prix

Zdarzeń dla Czechów

► Spotkanie młodych artystów z Polski i Europy

Krystyna Paszkowska

Grand Prix X Międzynarodowego Festiwalu Zdarzenia im. Józefa Szajny, zakończony w niedzielę w Tczewie, przyznano zespołowi Spitfire Company z Akademii Sztuk Sceniczych w Pradze i Uniwersytetu Karola za spektakl „Świat potępionych” – „The World of Condemned”. Wśród instalacji plastycznych za najciekawszą uznano instalację „Rozmowy Kontrolowane” Justyny Smoleń i Piotra Świątoniowskiego z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Najlepszy, zdaniem jury, spektakl przygotowała grupa z Akademii Teatralnej w Warszawie z Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku. Nosi on tytuł „Der Kindershafe”.

– W tym przedstawieniu nie ma miejsca na etyczny punkt widzenia – mówią zdobywcy głównej nagrody. – Dominuje w nim podświadome pragnienie śmierci, motyw upokorzenia i manipulacji. Historia „upadłych” ludzi opowiedziana jest ruchem i obrazem. Świat potępionych narodził się z inspiracji pracami Richarda Allena Davisa, wykonanymi na murach więzienia La Sante we Francji, oraz nowelami Jiriego Jarkowsky’ego.

Dodatkowo grupę z Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku za spektakl „Der Kindershafe” oraz Spitfire Company za spektakl „Świat potępionych” – „The World of Condemned” jury rekomendowało do udziału w Romateatrofestival w 2010 r.

– Najważniejsze jest jedno – że oto młodzi ludzie z wielu uczelni artystycznych mogli się spotkać, zobaczyć, wzajemnie poczuć at-



W dziedzinie teatru główna nagroda przypadła Akademii Teatralnej w Warszawie z Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku za spektakl „Der Kindershafe”

mosferę życzliwej konkurencji – mówi Piotr Tomaszuk, przewodniczący jury, dyrektor Teatru Wierszalin w Supraślu. – Potem przychodzi życie zawodowe, gdzie konkurencja rośnie, a życzliwości jest coraz mniej.

Zadowoleni z udziału w Zdarzeniach mogą być również studenci Akademii Teatralnej w Warszawie z Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku. Joanna Stelmazuk i Przemysław Bosek za spektakl „Najbrzydsza kobieta świata” zgarnęli nagrodę publiczności. Nagrodę fair play przyznano Grupie Teatralnej 14 z Państwowej Akademii Kultury i Sztuki w Samarze, Państwowej Wyższej Szkoły Architektury w Marsylii i Państwowego College’u Sztuki Cyrkowej w Kijowie – twórcom spektaklu „Incubator”.

Festiwalowi towarzyszyło spore zainteresowanie. Nie było spektaklu, instalacji, które nie byłoby oglądane, komentowane... Wśród widzów przeważali młodzi ludzie. Jednym z nich był Kajetan Golicki. – Pierwszego dnia najciekawszy wydał mi się ostatni spektakl „Taksówka” – mówi. – Podobała mi się jego nietypowa forma oraz wyłaniający się dopiero na końcu przekaz. Ciekawa była też Etiuda Wyobraźnia Wyzwolona, której aktorzy „wpleceni” byli w utrzymującą się na czterometrowych rusztowaniach scenografię. Całości towarzyszyła subtelnie dopasowana ambientowa muzyka.

– Udział w warsztatach i wystawienie etudy to ważne doświadczenie – mówi Magdalena Klejewska z Akademii Sztuk Pięk-

nych w Poznaniu. – Mogliśmy pracować z różnymi materiałami,

Umowa na czas nieokreślony

Syzyf

czytaj drobne w dziale praca

z którymi wcześniej nie mieliśmy kontaktu. Ważna była też współpraca ze studentami uczelni z innych miast. Oni mają inne spojrzenie na scenografię.

Ci, którzy w minionych latach towarzyszyli festiwalowi, teraz z zaciekawieniem wybierali z pro-

gramu spektakle w wykonaniu laureatów wcześniejszych edycji Zdarzeń. – Podobał mi się koncert Audiowizualnej Grupy Przyjaciół RH+ – mówi Kajetan Golicki. – Pamiętam ich występ na Zdarzeniach sprzed kilku lat. Tym razem zastąpili formę dźwiękowego performance’u całkiem innym rockowo elektronicznym graniem. Mam nadzieję, że to nie ostatni ich występ w Tczewie.

A jak dziesięć edycji Zdarzeń ocenia dyrektor artystyczny Halina Kasjaniuk? – Na przestrzeni tych lat wyraźnie widać, że rozwijają się spektakle z wykorzystaniem technik multimedialnych – mówi. – Coraz częściej jako znak teatralny używane jest nagie ciało, ale nie zawsze jest ono dobrze użyte. Zmiany idą też w kierunku pewnej anarchii. Młodzi adeptci

sztuki teatralnej bardzo często sięgają po tematy z pogranicza patologii. Jeszcze dość nieporadnie posługują się formułą teatru autorskiego. Począwszy od tekstu, poprzez scenografię, wykonanie, a niekiedy i muzykę wszystko to jest ich własnym pomysłem i realizacją. Ale to nie znaczy, że nie mają próbować swoich sił w tej materii. Oni mają robić to, co im w duszy gra.

Zdaniem Haliny Kasjaniuk sprawdza się pomysł festiwalu, polegający na prezentowaniu dzieł teatralnych i plastycznych studentów szkół artystycznych z Polski i Europy. – Dziś, co nie-zwykle, każdy z laureatów wcześniejszych edycji festiwalu nadal szuka swojego miejsca w sztuce. Nikt z nich nie opuścił tych trudnych szeregów.

34 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni

Okrągłe dwa tuziny filmów w konkursie gdyńskiego festiwalu

Jarosław Zalesiński

W konkursie tegorocznego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych rywalizować będą 24 filmy. Wszystkich projekcji, konkursowych i pozakonkursowych, będzie trzysta, czyli 50 dnienniej! – Tegoroczny festiwal zapowiada się bardzo interesująco – cieszy się Leszek Kopec, dyrektor festiwalu.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Teatrze Muzycznym w Gdyni, tradycyjnym festiwalowym centrum, dziennikarze poznali organizacyjne szczegóły. Projekcje potrwać od 14 do 19 września. 24 konkursowe filmy wybrano ze

zgłoszonych 40 tytułów. Aby zrobić miejsce dla swoich młodszych kolegów reżyserów, bardziej utytułowani twórcy, na przykład Jacek Bromski, zrezygnowali z rywalizacji o Złote Lwy. A było z czego zrezygnować. Główna nagroda festiwalu to w tym roku 100 tysięcy złotych. Wydłużyła się nie tylko lista tytułów filmów, ale i przyznawanych nagród. Tegoroczną nowością jest nagroda za charakterystycę. O rozdziale wyróżnień zdecyduje jury, kierowane przez reżysera Krzysztofa Krauzego.

Widzów, którzy do Teatru Muzycznego, dostępnego tylko dla akredytowanych gości,

pewnie się nie dostaną, ucieszy informacją, że pokazy filmów oraz spotkania z twórcami odbywać się będą w tym roku nie tylko po sąsiedzku w Centrum Gemini, ale także w nowo otwartym Multikinie w Sopocie. A już łowcy autografów będą w tym roku wniebowzięci. Słynny czerwony dywan, po którym gwiazdy stąpają w drodze do Teatru Muzycznego, zostanie wydłużony do 60 metrów i poszerzony do 4. Na tej promenadzie konferansjerzy przed finałową galą aranżować będą miniwywiady z aktorami. Upolować autograf będzie w takiej sytuacji o wiele łatwiej.



Słynny czerwony dywan zostanie w tym roku wydłużony do 60 metrów, łatwiej więc będzie zdobyć autografy

Na liście filmów konkursowych zwraca uwagę liczba debiutów – aż dziewięć. Na festiwalu zaznaczy się też pewnie aktorska zmiana warty. Przygotowane filmy dokumentalne przypomną sylwetki zmarłych wielkich artystów teatru i kina, Gustawa Holoubka i Zbigniewa Zapasiewicza. A trzydziestolatek Borys Szyc pokaże się w aż trzech filmach: „Wojnie polsko-ruskiej” Xawerego Żuławskiego, „Enenie” Feliksa Falka i „Handlarzu cudów” Bolesława Pawicy.

Druga tak owocna jesień już się w historii festiwalu nie zdarzy. Od 2010 roku impreza odbywać się będzie w maju.

Wrzesień 1939 na Pomorzu

Pierwsi więźniowie – 150 Polaków z Gdańska – zostali przywiezieni do obozu już 2 września 1939 roku

Obóz Stutthof był od września katownią polskiej inteligencji

Paulina Strzałkowska
Tomasz Chudzyński

Jeszcze na początku lata 1939 roku Stutthof był spokojną, małą nadmorską miejscowością, leżącą w obszarze Wolnego Miasta Gdańska. Jednak kilka miesięcy później miejsce to zmieniło na zawsze swoje oblicze. Stało się siedzibą nazistowskiej fabryki śmierci, w której życie straciło ponad 60 tys. ludzi.

Wolne Miasto Gdańsk w założeniu Ligi Narodów miało być wielokulturowe. W praktyce zamieszkałe w większości przez Niemców, zostało zdominowane w końcu lat 30. XX wieku przez ideologię i partię nazistowską, której przywódcą był Albert Forster. Głównym wrogiem członków gdańskiej NSDAP (ich siły zasilali regularnie ponadto specjalne bojówki przerzucane do Gdańska z Rzeszy) stali się kolejno mieszkający w Wolnym Mieście Żydzi, niemieccy wrogowie narodowego socjalizmu oraz bardzo aktywna politycznie i społecznie polska mniejszość.

W sierpniu 1939 roku, w perspektywie nadciągającego ataku Niemiec na Polskę, zdominowana przez nazistów policja Wolnego Miasta dostała rozkaz wybrania odpowiednich miejsc do izolacji w niedalekiej przyszłości „elementów wrogich”, głównie polskich intelektualistów, działaczy politycznych, nauczycieli, urzędników, lekarzy, prawników z Gdańska i Pomorza, których aresztowanie planowano w momencie wybuchu wojny.

– Już na kilka lat przed wybuchem wojny hitlerowskie władze w Wolnym Mieście Gdańsku przygotowywały plan eksterminacji polskich elit – opowiada Marcin Owsiański, historyk Muzeum Stutthof. – Obserwowano i inwigilo-



Pierwsi więźniowie trafili do obozu 2 września. Ci, których nie zamordowano, budowali baraki

wano środowiska polskie i na tej podstawie powstały listy Polaków przeznaczonych w pierwszej kolejności do aresztowania.

W lipcu 1939 roku powołano specjalny oddział SS-Wachsturmbann Eimann, którego zadaniem było m.in. wyznaczenie miejsc i zorganizowanie obozów internowania. Duży wpływ na lokalizację w pobliżu wsi Stutthof miały warunki naturalne. Wybrano teren porośnięty gęstym lasem, z dala od skupisk ludzi, ale z dobrym połączeniem komunikacyjnym. Ważnym dla wyboru przyszłej lokalizacji obozu był również fakt, że jego teren był od niedawna własnością gdańskiej SS. W połowie sierpnia 1939 roku ostatecznie zatwierdzono miejsce pod przyszły obóz Stutthof. Kilkuhektarowy plac został ogrodzony, postawiono wówczas również kilkanaście wojskowych namiotów, które miały służyć więźniom do czasu zbudowania przez nich pierwszych baraków mieszkalnych. W takiej postaci teren przyszłego obozu Stutthof „czekał” przez kilka sierpniowych tygodni na wybuch wojny i pierwsze grupy aresztowanych Polaków.

Przygotowanie miejsca na obóz było jednym z elementów planowanej przez Niemców „czystki etnicznej” na Pomorzu, które miało się stać rdzennymi terenami niemieckimi. Plan ten realizowano metodycznie już

od pierwszych godzin wojny. Rozpoczęto go od rozstrzeliwań i aresztowań polskich urzędników celnych i kolejarzy na stacjach w Kałdowie, Szymankowie i Nowym Dworze Gd.

Do obozu Stutthof we wrześniu trafiła „polska warstwa przywódcza”

Poszukiwania i aresztowanie „polskiej warstwy przywódczej” (terminologia nazistowska) na Pomorzu i terenie Wolnego Miasta Gdańska było niezwykle brutalne i precyzyjne. Tylko w ciągu pierwszego dnia wojny zatrzymano około 1500 osób. Hitlerowskie oddziały poszukiwały przede wszystkim osób zaangażowanych społecznie, naukowców, działaczy i członków polskich organizacji. Ci ludzie stali się pierwszymi więźniami obozu Stutthof.

– Już 2 września 1939 roku do prowizorycznego obozu przybył pierwszy, liczący około 150 więźniów transport Polaków z Gdańska – mówi Owsiański. – Przetransportowano ich z tymczasowego więzienia, tzw. Victoria Schule, które przez pierwszy tydzień września 1939 roku było prawdziwą katownią

dla gdańskiej Polonii. Później przez całą jesień do Stutthofu zwożono aresztowanych, którzy wcześniej przebywali w obozach internowania, jakie działały m.in. w Bydgoszczy, Tczewie, Toruniu, Chojnicach, Gdyni (część Polaków zamordowano m.in. w Piaśnicy). Najwięcej przybyło do Stutthofu więźniów przetrzymywanych w obozie jeńców cywilnych w Nowym Porcie. Do połowy września 1939 roku uwięziono w nim 6 tys. Polaków.

To oni, przetrzymywani w okropnych warunkach, budowali całą więzienną infrastrukturę, od pierwszych prymitywnych baraków i prowizorycznych dróg po ceglane budynki komendantury. Podzieleni na komanda, pod nadzorem strażników, pracowali przy wyrębie lasu, zakładaniu kolczastego ogrodzenia, wyładunku materiałów budowlanych, a później w obozowych warsztatach, zakładach zbrojeniowych. Ogromna grupa więźniów Stutthofu była już od jesieni 1939 roku niewolniczo zatrudniona również u setek niemieckich gospodarzy na Żuławach. Siłami więźniów obozu wykonywane też były w tym czasie ogromne prace melioracyjne, w tym budowa wałów przeciwpowodziowych nad Zalewem Wiślanym (m.in. w podobozie w dzisiejszym Przebrnie).

Spośród osób z pierwszej grupy więźniów niewielu dożyło

Wyroki śmierci na oprawców

● W okresie od 25 kwietnia do 31 maja 1946 roku w Gdańsku odbyła się seria czterech procesów prowadzonych przez władze polskie i radzieckie, w których sądzono 85 członków załogi obozu, łącznie z komendantem i obozowymi kapo. Pierwszy odbył się przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku, od 25 kwietnia do 1 czerwca 1946 roku. SS-Oberscharführer Johann Paulus oraz nadzorkini Wanda Klaff, Gerda Steinhoff, Elisabeth Becker, Ewa Paradies i Jenny Barkmann zostali skazani na karę śmierci. Więźniowie funkcyjni, posłuszni SS-manom w dziele mordu – Józef Reiter, Wacław Kozłowski, Franciszek Szopiński, Tadeusz Kopczyński i Jan Breit, również otrzymali wyroki śmierci. Wyroki te wykonano publicznie w Gdańsku 4 lipca 1946 roku. Kolejny proces odbył się w Gdańsku przed Sądem

Okregowym w dniach od 8 do 31 października 1947 roku. Sądzono 24 SS-manów i jednego więźnia funkcyjnego. Kierownika III Wydziału SS-Hauptsturmführera Teodora Meyera, komendanta obozu żydowskiego SS-Oberscharführera Ewolda Fotha, SS-Oberscharführera Alberta Paulitza, SS-Unterscharführera Fritza Petersa, SS-Oberscharführera Hansa Racha, SS-Rottenführera Karla Zurella, SS-Unterscharführera Kurta Dietricha, SS-Rottenführera Karla Eggerta, SS-Rottenführera Paula Wellnita i kapo Alfreda Nickolaysena skazano na karę śmierci. Wyroki zostały wykonane. W procesach zbrodniarzy obozowych sądzonych było łącznie 72 SS-manów i 6 nadzorczyń. To tylko niewielka część załogi SS, która powinna była stanąć przed sądem.

końca wojny. Większość zginęła w pierwszych miesiącach pobytu w obozie. Kilku dziesięciu najznaczniejszych aresztowanych przedstawicieli Polonii Gdańskiej rozstrzelano w dwóch masowych egzekucjach w styczniu i marcu 1940 roku, w lesie niedaleko Stutthofu. Bardzo duża grupa więźniów Stutthofu została w ciągu 1940 roku wywieziona transportami do obozów koncentracyjnych w Niemczech – do Sachsenhausen, Dachau i innych. Na ich miejsce przywożono setkami następnymi aresztowanymi: członkami polskich organizacji konspiracyjnych, osoby uchylające się od pracy przymusowej na rzecz III Rzeszy, Polaków z Pomorza niepoddających się akcji germanizacyjnej...

Po prawie trzech latach funkcjonowania obozu, w styczniu 1942 roku, zmieniono status Stutthofu, który formalnie zarządzany był przez lokalne struktury gdańskiej SS, na „państwowy obóz koncentracyjny”.

Stał się pełnoprawną niemiecką fabryką śmierci. W ciągu po-

nad pięć lat istnienia KL Stutthof rozrósł się z niewielkiego obozu w przedsiębiorstwo napędzane niewolniczą pracą skazanych. W szczytowym okresie na obszarze 120 hektarów, które zajmował obóz pod koniec 1944 roku, jednorazowo przebywało w nim 57 tys. więźniów. KL Stutthof posiadał łącznie 39 podobozów. Od 2 września 1939 roku do 9 maja 1945 roku (czyli do momentu wkroczenia wojsk sowieckich) bramę KL Stutthof przekroczyło około 110 tys. mężczyzn, kobiet i dzieci z 25 krajów. Najliczniejsze przebywające w nim grupy narodowościowe stanowili Żydzi, Polacy i Rosjanie. Liczbę ofiar obozu, łącznie z jego zbrodniczą ewakuacją w 1945 roku, szacuje się na ok. 65 tys. ludzi.

Od 1962 roku terenem byłego obozu opiekuje się państwowe Muzeum Stutthof. Przez kilkadziesiąt lat jego istnienia odwiedziło je, złożyło hołd ofiarom wojny i zbrodniczej ideologii kilka milionów gości z całego świata.

110 tys.

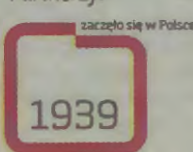
tyle osób od 2 września 1939 do 9 maja 1945 roku przekroczyło bramy obozu

65 tys.

na tyle się teraz szacuje liczbę ofiar obozu koncentracyjnego Stutthof

Projekt współrelizowany z Narodowym Centrum Kultury

Partnerzy:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Rada Ochrony
Pamięci Walk
i Męczeństwa



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Współpartnerzy:



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



Oficjalna strona obchodów rocznicowych
www.3989.pl

Opinie

Farfał, czyli mistrz kreacji

Mariusz Staniszewski
publicysta „Polski”

Jeśli Piotr Farfał rzeczywiście kiedyś ocierał się o faszyzm, to wiadomo, że dziś na pewno zmienił idola. Jest nim Robin Hood. Mógłby być Janosik, ale ponieważ Agnieszka Holland wzywała do bojkotu Farfała, to pewnie prezes TVP nie chce być podobny do bohatera z jej filmu.

Tak czy inaczej Piotr Farfał kreuje się na jedynego sprawiedliwego, który w imię interesów szarego obywatela stawia czoła wielkim, bezwzględny, krwiożerczym graczom na medialnym rynku i jednocześnie rzuca rękawicę pazernej na władzę partii Jarosława Kaczyńskiego. Do tego jeszcze udaje mu się reformować skostniałą TVP wbrew wszystkim i wszystkiemu. No i rzecz jasna jest niezależny, bo przecież nie popiera go żadna duża siła polityczna. Słowem bohater, którego zasług nikt nie docenia, a wszyscy chcą się go pozbyć, bo naruszył zbyt wiele interesów. Brakuje jeszcze, by opowiadając swoją wersję historii, Piotr Farfał ujawnił, że w ramach spisku przeciwko niemu PiS dogadał się z TVN oraz Polsatem i od tej pory Jarosław Kaczyński będzie w tych stacjach pokazywany wyłącznie jako mąż stanu.

Tyle że Piotr Farfał nie jest mężem opatrznościowym telewizji. Cyfryzacja telewizji ani się od niego nie zaczęła, ani się na nim nie skończy. Przez przypadek dostał od losu swoje pięć minut i stara się je wykorzystać w stu, a może nawet dwustu procentach. Wie, że jego dni są policzone. W takiej sytuacji pospieszne podpisywanie umowy wartej 100 mln euro budzi wątpliwości. W cywilizowanym świecie odchodzący menedżer takich decyzji nie podejmuje.

Ciężki finisz Cimoszewicza

Agaton Koziński
redaktor działu Opinie

Walka Włodzimierza Cimoszewicza o stanowisko sekretarza generalnego Rady Europy przypomina mecz Polska – Irlandia Pn. Sobotnie spotkanie od początku układało się nam nie po myśli. Graliśmy słabo, bez zaciętości, w dodatku daliśmy sobie wbić bramkę po kontrze. W drugiej połowie jednak się zdeterminowaliśmy, piłka nie opuszczała połowy reprezentantów Ulsteru, dzięki czemu udało nam się ostatecznie wbić im bramkę.

Cimoszewicz także walkę o stanowisko zaczął od fałstartu. Jego kandydaturę zgłoszono w sposób odbiegający od standardów RE. Na czerwcowej sesji został on publicznie zbesztany, ale nie było żadnej reakcji przedstawicieli Polski. Z czasem jednak zaczęliśmy skutecznie walczyć. Używając terminologii piłkarskiej: nie schodzimy z połowy przeciwnika. Co chwila polscy oficyje ślą listy, namawiające do poparcia Polaka. Sam Cimoszewicz właściwie nie wysiada z samolotu, ciągle spotykając się i namawiając do głosowania na niego.

Czy to wystarczy? Sobotni remis z Irlandią Pn. dał nam niewiele. Ciągłe mamy szanse na awans na przyszłoroczny mundial, ale musimy wykazać się teraz niezwykłą determinacją i liczyć na łut szczęścia. Podobnie jest z walką o stanowisko szefa RE. Wytoczyliśmy wszystkie dostępne działy, ale cały czas nie udało nam się odrobić punktów, które straciliśmy na początku.

Choć tak łatwiej będzie Cimoszewiczowi zostać szefem Rady Europy, niż polskim piłkarzom awansować na mistrzostwa w RPA.

Kukiz nagrał z zespołem „Piersi” utwory o Erice Steinbach i zbrodni katyńskiej

Naszą pamięć miało rozpuścić wapno



FOT. D. P. / P. / P.

Z Pawłem Kukizem, liderem zespołu Piersi, rozmawiał Maciej Walaszczuk

Od tygodnia piosenka pod wymownym tytułem „Sztajnbach” krąży po sieci. Można zobaczyć ją m.in. na stronie Powiernictwa Polskiego. Jakie są na nią reakcje?

Niektórymi reakcjami sam jestem zaskoczony. W piątek zadzwonił do mnie pan z mniejszości niemieckiej działającej na Opolszczyźnie. Byłem przygotowany na atak z jego strony. Tymczasem on powiedział, że ma do mnie szacunek, że jestem „gość”. Zacytował fragment: „Pomódl się kobiecie za tych swoich braci, których Adolf Hitler siłą w Wehrmacht brał”. Dla mnie jest to jedna z najważniejszych reakcji na „Sztajnbach”.

A jakie jest zainteresowanie mediów?

Oczywiście duże. Nie chodziło mi jednak o to, by nagłośnić własną osobę. Moje zachowania są zupełnie atrynkowe. Nie mam w tej chwili gotowej płyty, którą promowałby np. kawałek „Sztajnbach” czy piosenka, która przygotuję na 17 września. Nie wiem nawet, kiedy ją skończę. Te utwory są celowo skierowane i umieszczone w internecie. Choć za ich produkcję płacę z własnej kieszeni, to oddaję je za darmo ludziom, uważając, że jest dziś taka potrzeba i konieczność. Na stronie Powiernictwa Polskiego zauważyłem, że inicjatywę „Stop permanentnemu zniekształcaniu historii” podpisało już ponad tysiąc osób. Reakcje są oczywiście różne. Niektóre polegają na akceptacji i wyrażeniu poparcia dla idei i samej piosenki. Inne sugerują, że podstarzały i zapomniany rockman chce o sobie przypomnieć.

Pewnie w głębi duszy takie zarzuty Pana ranią. Intencje były czyste?

Irytuje mnie po prostu, że ktoś, kto wypisuje anonimowo w sieci takie zdania, taki naprawdę może być jednym z moich znajomych, którzy podają mi rękę w sklepie i uśmiechają się przyjaźnie. Taka jest niestety mentalność wielu z nas, która w jakimś stopniu wynika z paktu Ribbentrop – Mołotow.

A skąd taki wniosek?

Mordując kwiat polskiej inteligencji, elity narodowej, zabito wraz z nią szacunek, honor, dobre obyczaje. Elitę wraz z jej etosem wciąż musimy odbudowywać.

Tekst piosenki przygotowywanej na 17 września jest przejmujący, to chyba o mordzie katyńskim? Grisa z NKWD polewa wódkę, strzela w tył głowy więźniom. W jakich powstał okolicznościach?

Od dłuższego czasu utrzymuję przez internet kontakt z człowiekiem, który jest mocno emocjonalnie i intelektualnie zaangażowany w problem relacji polsko-rosyjskich. Usilnie namawiał mnie, bym napisał jakiś tekst na tę właśnie okoliczność. Był tak uparty w swoich namowach, że rzeczywiście zacząłem myśleć o napisaniu takiej piosenki. Tym bardziej że mój dziadek zginął podczas ostatniej wojny właśnie z rąk Sowietów i od dawna uważałem, że należy mu się z mojej strony epitafium. I zacząłem nad tym pracować, pisać tekst. Jednak w połowie drogi zawiśłem w próżni, dokładnie wtedy, gdy pojawia się fragment o Saszy, który musi jeszcze ugnieść stos trupów, enkawudzistom chce się spać, są pijani i zmęczeni, a spychacz się zepsuł i starsza chodzi na nich wściekły. Wtedy właśnie, gdy się wypaliłem się i nie wiedziałem, jak dopisać zakończenie, Darek Dubrowski, bo o nim mówię, dopisał najbardziej wstrząsające wersy: „Niech Wasia wapnem sypnie/ Na ten ostatni stos/ A wapno pamięć rozpuści”. Temu chłopakowi w znacznej mierze zawdzięczam, że pieśń powstała.

I takie piosenki będziecie grać na koncertach? Czy wyobraża Pan sobie, że przy „Sztajnbach” publiczność będzie skakać, pogować, rzucać się ze sceny? Raczej nie będziemy ich grali. Są kawałki, których nie gram na koncertach, tak jak ten sławetny „ZChN zbliża się”, którego nigdy nie zaśpiewałem na koncercie.

„Wapno pamięć rozpuści” to świetna metafora. Czy 15 lat temu przyszło Panu na myśl, że prawda na temat Katyń albo niemieckiej odpowiedzialności za rozpętanie wojny będzie podważana? W żadnym wypadku! Byłem przekonany, że w ciągu następnych 15 lat wszystko się już wyjaśni. Że w końcu będę wiedział, gdzie spoczywają szczątki mojego dziadka, który zginął w sowieckim więzieniu, na terenie klasztoru Brygidów we Lwowie.

W jaki sposób zginął?

Po ataku Niemiec na ZSRR Rosjanie postanowili ewakuować więźniów z brygidów. Lecz ponieważ czasu było mało, Sowietci spędzili ich na dziedzińcu, odczytali wyrok i otworzyli ogień. A tych, którzy zabarykadowali się w celach, wykończono

granatami. Po 1991 roku wydawało mi się, że wszystko się wyjaśni, bo już za czasów Gorbaczowa otrzymaliśmy z Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza informację, że dziadek został osądzony, skazany za antysowiecką agitację na karę śmierci, rozstrzelany i pośmiertnie zrehabilitowany. Ale do tej pory też nie wiadomo, gdzie pochowane są ofiary mordu. Typowo sowiecki scenariusz.

Jak odebrał Pan obchody na Westerplatte? Angelę Merkel krytykuje Pan za to, że jako liderka CDU uwiarygodnia Erikę Steinbach.

Zastanawia mnie, na jakie ustępstwa należy się zgodzić, by jednocześnie zachować nasze wartości, by nie szargać historycznej prawdy. Utrzymywanie terminu „wypędzenie” w odniesieniu do agresora, jakim byli Niemcy, jest dla mnie nie do przyjęcia. Merkel odbieram jako zinnego i skutecznego polityka. Oczywiście podkreśla się dzisiaj, że na Westerplatte mówiła o „niemieckich obozach koncentracyjnych”. Mnie jednak mniej interesuje fakt, że w końcu użyła takiego określenia, ale pytanie, czy polskie władze wyciągną w końcu konsekwencje wobec wydawców, którzy publikują za granicą artykuły zawierające określenie „polskie obozy koncentracyjne”. Państwo powinno wytożyć im procesy, w wyniku których poniosą dotkliwą karę finansową.

Przyjazd premiera Władimira Putina poprzedziła w Rosji właśnie kampania fałszowania historii. Jak to Pan odebrał?

Putin jest dla mnie klasycznym ucieleśnieniem mentalności rosyjskiej. Typowy Rosjanin, który w niczym mnie nie zaskoczył. Słowa m.in. na temat Katynia, bardzo ciężko przechodziły mu przez gardło. Postawienie warunku: „potępił pakt Ribbentrop – Mołotow, a teraz wy potępiecie swój pakt o nieagresji”, pokazało jego intencje. Załatwił wszystkich. Dlatego polski rząd powinien od razu zareagować na tę kampanię prowadzoną w Rosji, bez względu na konsekwencje, czy Putin przyjedzie do Polski, czy nie.

Putin nie powinien przyjeżdżać i usłyszeć słów Lecha Kaczyńskiego i Donalda Tuska?

Oczywiście dobrze, że został zaproszony. Tym bardziej że polskie wojenne losy tak się ułożyły, że wraz z Armią Czerwoną szliśmy wspólnie na Berlin. Ci ludzie byli przecież żołnierzami i jest to poza politycznym sporem. Odnoszę jednak wrażenie, że polska reakcja na rosyjskie manipulacje jest złą. Bardzo dobośle stało się, że premier i prezydent mówili wspólnym głosem. Tylko że jeden ciszej, a drugi trochę głośniej. Choć wydaje się, że w próżnię.

Polska THE TIMES

Dziennik Bałtycki

Redaktor prowadzący
Tomasz Kubik

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 058 300 33 00, faks 058 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 058 300 33 00, m.wosko@prasa.gda.pl
Zastępcy redaktora naczelnego Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 058 300 33 05, Tomasz Kubik, 058 300 33 32, t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 058 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
Wydawca Wioletta Kakowska, 058 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 058 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 058 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Opinie i Magazyny Lech Parell, 058 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 058 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 058 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 058 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Buźniak, 058 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 058 300 33 41
Infolinia 0801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficzny Henryk Jursz, 058 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 058 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

BYTÓW 059 822 79 45, CHOJNICE 052 396 53 94, CZŁUCHÓW 059 834 58 41, GDYNIA 058 660 65 00, ELBLĄG 055 232 69 64, 055 232 69 64, KARTUZY 058 685 47 24, KOŚCIERZYNA 058 680 17 60, KWIDZYN 055 262 40 40, LEBORK tel./faks 059 863 50 66, MALBORK 055 270 23 01, MIASTKO 059 857 87 81, NOWY DWÓR GDAŃSKI 055 246 93 20, PRUSZCZ GDAŃSKI 058 682 23 25, PUCK 058 673 01 03, RUMIA 058 572 03 59, 058 572 02 13, SŁAWNO 059 810 62 77, SŁUPSK 059 848 17 42, faks 848 17 49, Sopot 058 550 42 38, STAROGARD GDAŃSKI 058 560 11 70, faks 560 11 75, SZTUM 055 239 40 80, faks 055 239 40 83, TCZEWO 058 530 41 07, faks 058 530 41 06, WEJHEROWO 058 677 25 59, faks 058 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA
Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 42 00, faks 022 201 42 01
Redaktor naczelny Paweł Fajfara
Zastępcy redaktora naczelnego Paweł Siennicki, Wojciech Rogaczin
Sekretarz redakcji Anna Godlewska, Adam Buła (regiony)
Kraj i opinie Andrzej Godlewski 022 201 42 90
Komentator Michał Karnowski 022 201 42 21
Pieniądże i poradniki Paweł Rożyński 022 201 42 59
Świat i nauka Adam Synowiec 022 201 42 70
Kultura p.o. Piotr Radecki 022 201 42 80

Sport Robert Zieliński 022 201 43 10
Miasto Tomasz Krzyżak 022 201 42 95
Graficzny Adam Olchowik 022 201 43 56
Foto Sylwia Dąbrowa 022 201 42 20
Internet Rafał Badowski 022 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 022 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Projekty Milenium Piotr Butlewski 022 201 43 98
Polskie Badania Czytelnictwa Nakład Kontrolowany ZKDP. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krezymon, 058 300 31 00
Biuro reklam Justyna Bizewska, 058 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyńska-Popławska, 058 300 31 68
Kolportaż Grzegorz Skrzypkowski, 058 300 36 55
Biuro koniuszków 058 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 058 300 36 94, 058 300 36 55, 058 300 36 10, 058 300 36 22, 058 300 36 97 Prenumeratę można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie e-wydanie: online.dziennikbałtycki.pl
DRUK Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Poleże 3, 058 300 37 00, faks 058 300 37 03, Dyrektor Bogdan Modrzewski.
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polskapresse
Adres Polskapresse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 41 00, faks 022 201 41 16

Opinie

Dwadzieścia największych portów na naszym morzu przeładowało w ub. roku łącznie tyle co jeden port w Szanghaju

Bałtyk na dalekich peryferiach



Piotr Trusiewicz
dyrektor wydawniczy
Baltic Press

W pięć lat po wejściu do Unii zostać gospodarczym liderem Europy musiało w 2004 roku brzmieć jak marzenie. Dziś przekonujemy się, jak gorzki smak może mieć „sukces”. Przemysł stoczniowy na Pomorzu zamiera. Przeładunki w portach spadły o kilkanaście, a w niektórych przypadkach nawet o kilkadziesiąt procent. Bezrobotnych mamy dziś w regionie parę tysięcy więcej niż rok temu.

W jakże złej kondycji znalazła się branża morska na Bałtyku, potwierdza choćby skala ubiegłotygodniowych targów Baltexpo w Gdańsku. Cała wystawa, na której się pokazało zaledwie 150 wystawców, zmieściła się w jednej tylko hali, a przecież nie tak dawno z powodu Baltexpo przed halą Olivia dostawiano dodatkowe namioty. Podsumowanie rynku autorstwa Marka Błuscia, opublikowane w numerze 3/2009 międzynarodowego dwumiesięcznika „Baltic Transport Journal”, odnotowało 75 statków morskich (o łącznej pojemności rejestrowej 2,312,000) oddanych w ubiegłym roku do użytku przez największe stocznie dziewięciu państw

bałtyckich. Dziś liderzy tego zestawienia – duńska Odense Steel Shipyard, Stocznia Gdynia czy niemieckie Wadan Yards – znalazły się w różnie zaawansowanym stadium upadłości.

Szersze spojrzenie na transport morski w regionie Bałtyku w ostatniej pięciolatce zafundowali nam autorzy „Baltic Transport Journal” w jubileuszowym „Baltic Maritime Ranking 2009” na piątę urodziny swego pisma. Kiedy w 2004 roku wraz republikami nadbałtyckimi wchodziliśmy w strukturę UE, zmieniając tym samym basen Morza Bałtyckiego w akwen niemal wewnątrzunijny (poza niewielkim, choć oczywiście znaczącym przyczółkiem rosyjskim), Bałtyk był już wtedy jednym z najruchliwszych mórz świata. Tymczasem ze statystyk zebranych w raporcie BTJ przez dr. Macieja Matczaka z Akademii Morskiej w Gdyni wynika, że w okresie 2004–2008 ruch towarowy na Bałtyku praktycznie się podwoił. W 2008 roku oznaczało to ok. 800 mln ton przeładowanych łącznie we wszystkich portach morskich wokół naszego morza. Tymczasem, mimo tak olbrzymiego skoku, nasz region nadal pozostaje akwenem peryferyjnym dla światowego transportu morskiego. Nad Bałtykiem znajduje się ponad 400 portów, ale już szybki wgląd w „największą dwudziestkę” ukazuje stosowne miejsce w szeregu. Otóż 20 największych portów (w tym trzy polskie: Szczecin–Świnoujście, Gdańsk i Gdynia) przeładowało w ubiegłym roku łącznie ok. 500 mln ton. To mniej więcej tyle co roczny wynik portu w Szanghaju. Wnikając głębiej – 30 proc. tego tonażu przeszło przez porty rosyjskie. Nietrudno tym samym wskazać, że mimo wspólnego rynku oraz swobodnego przepływu ludzi i towarów rosyjskie surowce wciąż dominują

w żegludze w regionie. Ładunki masowe to wciąż blisko 70 proc. ogólnego tonażu przewozów morskich.

Istotne zmiany przyniósł w ostatnich latach gwałtowny rozkwit konteneryzacji. Wprawdzie całociowy obrót bałtyckich portów rządu 8 mln TEU (wg standardowej miary kontenerów dwudziestostopowych) nie dorównuje nawet rocznemu zestawieniu Hamburga – skądinąd nadal pozostającego „największym polskim portem” – to fakt, że w 2004 roku mieliśmy tu niespełna 5 mln „pudeł”, stawia te dane w zupełnie innym świetle. Podobnie imponująca jest dynamika rozwoju największego kontenerowego portu na Bałtyku. Obróty St. Petersburga wzrosły w ciągu pięciu lat o ponad połowę, osiągając w ubiegłym roku blisko 2 mln TEU, przy rocznym wzroście +16,8 proc.

Mimo że tempo wzrostu gospodarczego w krajach otaczających Morze Bałtyckie tak naprawdę zaczęło maleć już w 2006 roku, transport morski w regionie może uznać ubiegły rok za udany. Ogólny tonaż ładunków zwiększył się o 8,4 proc. Dwucyfrowy wzrost przeładunku kontenerów z ostatnich lat nie mógł mieć kontynuacji, ale i tak ostateczne 7,2 proc. na plusie stawia region znacznie ponad światową średnią (+5,1 proc.). Kryzys uderzył w nas na przełomie października/listopada 2008 roku. Najbardziej odczuły go kraje Północy, wcześniej paradoksalnie notujące rekordowe kilkanaście procent przyrostu GDP rocznie. Najwyraźniej mocno zadłużone ekonomie naszych północno-wschodnich sąsiadów okazały się zbyt słabe i zbyt zależne od tranzytu rosyjskich towarów. I tak – niedawno przodująca w regionie Łotwa (+12,2 proc. GDP w 2006; +10 proc. w 2007) zamknęła ubiegły rok z 4,6-proc. stratą i wspólnie z Estonią i Litwą zmagają

dziś z dwucyfrowym spadkiem. W grudniu wydawało się jeszcze, że obronną ręką mogą wyjść z globalnej zawieruchy Rosja i Polska, obie kończące rok z 5-proc. wzrostem produktu narodowego brutto. Kolejny kwartał rozwiał jednak rosyjskie złudzenia, czyniąc z Polski jedyną bałtycki bastion na plusie. Kryzys najpierw dotknął wewnątrzunijną wymianę handlową (spadek o blisko 20 mln ton towarów w ciągu dwóch miesięcy), a w dalszej kolejności także handel z pozostałymi częściami globu (-10 mln ton w cztery miesiące). W transporcie morskim jako pierwsza odczuła spadek żegluga bliższego zasięgu zdominowana przez

W jakże złej kondycji znalazła się branża morska na Bałtyku, potwierdza choćby skala targów Baltexpo w Gdańsku

branżę ro-ro. Ruch promowy na Bałtyku należy do największych na świecie, ale utrzymuje go nie ruch pasażerski, lecz przewozy ciężarówek i naczep. W dalszej konsekwencji mocno ucierpiała branża kontenerowa, związana głównie z wymianą dalekomorską.

W 2008 roku ponad połowa głównych portów bałtyckich zanotowała jeszcze wynik dodatni, ale po trzech miesiącach br. tylko nieliczne mogły się pochwalić wzrostem obrotów. Liderem tabeli okazał się fiński Skoeldvik, bezpośrednio związany z importem ropy do rafinerii Neste w pobliskim Porvoo. Dobrze sobie także radziły rosyjski paliwowy Primorsk, Ryga i nasz rodzimy

Gdańsk. Warto zwrócić tu uwagę, że 2008 to najgorszy tonażowo rok dla Gdańska w ostatnim okresie (poniżej 18 mln ton, o 10,3 proc. mniej względem 2007 roku), co spowodowało utratę pozycji największego polskiego portu na rzecz kompleksu Szczecin–Świnoujście (19,2 mln ton, 3-proc. wzrost przeładunków). Inna sprawa, że w gdańskim porcie dokonano się w ostatnich latach najpoważniejsza zmiana strukturalna. W niespełna dwa lata po otwarciu głębokowodnego terminalu kontenerowego port się ostro pnie w górę kontenerowego zestawienia, „robiąc” już nie drobny ułamek tego co Gdynia (jak w 2004 roku) czy też jedną trzecią, jak w roku ubiegłym (Gdańsk 185 tys. / Gdynia 610 tys. TEU), ale osiągając w pierwszym półroczu 2009 roku wynik w dwóch trzecich równy niegdyś szesemu krajowemu monopolistom (stosunek 115,4 tys. do 175,6 tys.). To właśnie zwiększone przeładunki drobnych w kontenerach i wzrastający import węglapozwoływały Gdańskowi odzyskać pozycję krajowego lidera, a strategiczna decyzja sprzed lat o inwestycji w nowoczesną bazę kontenerową zdaje się dziś prawdziwym kluczem do sukcesu. Czy trwający przetarg na budowę dużego centrum logistycznego w bezpośrednim sąsiedztwie portu przesądzi o lokalnej dominacji Gdańska i wzroście jego roli na Bałtyku, trudno dziś oczywiście wyrokować. Ostateczne dane za rok 2009 prawdopodobnie drastycznie przemieszczają rynek, ale na nie musimy jeszcze trochę poczekać.

Pełny „Baltic Maritime Ranking” w jubileuszowym nr. BTJ 4/2009 jest do ściągnięcia za darmo na stronie www.baltictransportjournal.com

Prof. Krzysztof Preis: Mam w tej chwili za mało danych, by odradzać lub doradzać szczepienie przeciw świńskiej grypie

Cięża boi się szczepień

Z prof. Krzysztofem Preisem, wojewódzkim konsultantem w dziedzinie położnictwa i ginekologii na Pomorzu, rozmawia Dorota Abramowicz

Dzisiaj, jak zapowiedziała minister zdrowia Ewa Kopacz, zapadnie decyzja w kwestii kolejności udostępniania szczepionek przeciw grypie A/H1N1. Wiadomo już, że do grupy wysokiego ryzyka przede wszystkim mają być włączeni pracownicy służby zdrowia, a wahanie dotyczy kobiet w ciąży... Czy uważa Pan, że kobiety ciężarne powinny otrzymać szczepionkę?

Szczerze mówiąc – nie wiem. Mam w tej chwili za mało danych, by odradzać lub doradzać szczepienie. Jeszcze rok temu pacjentce, która chciała się szczepić w czasie ciąży, sugerowałem, by tego nie robiła. Kiedyś byliśmy ostrożni – obowiązywała zasada, by ze względów bezpieczeństwa nie szczepić przyszłych matek. Pojawiały się też wątpliwości, czy szczepionka spowoduje

właściwy efekt. Obecnie jednak zaczyna zwyciężać opinia, że jeśli korzyści przewyższają ryzyko, można szczepić...

Takie zalecenie wydali już eksperci z unijnego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Zdrowia. Czy grypa rzeczywiście jest tak niebezpieczna dla nienarodzonych dzieci i ich matek?

Grypa jest wyjątkowo szkodliwa dla płodu, zwłaszcza w pierwszym i drugim trymestrze ciąży, czyli w okresie gdy się tworzą poszczególne narządy. Nawet nie chodzi o samo przechorowanie grypy, ale o towarzyszące jej powikłania. To one mogą doprowadzić do ciężkiego uszkodzenia płodu.

Z drugiej strony, słyszymy, że grypa spowodowana wirusem A/H1N1 przebiega w miarę łagodnie. Nie możemy też wiedzieć, jak niedawno wytworzona szczepionka działa na kobiety w ciąży i ich dzieci. Skąd wiadomo, że preparat podawany w szczepionce jest bezpieczny, a korzyści przewyższają ryzyko?

Trochę tej wiedzy już jest. Szczepionkę otrzymały między innymi kobiety, które nie wiedziały, że są w ciąży. Być może zbadano dostateczną liczbę takich przypadków. Być może wyniki późniejszych badań wykazały, że nie ma negatywnych skutków. Jednak cały czas „gdybamy”, czekając, aż firmy farmaceutyczne wprowadzające szczepionki na rynek przedstawiają do publicznej wiadomości pełen raport.

Jeśli nie ma raportu, to na jakim podstawie minister zdrowia mówi o konieczności szczepień kobiet w ciąży?

Nie wykluczam, że minister zdrowia Ewa Kopacz ma podstawy, aby tak mówić. Teraz jednak szczegółowe, konkretne informacje powinny spłynąć do konsultantów wojewódzkich, a potem dalej – do lekarzy ginekologów. W internecie pojawiają się różne doniesienia i opinie, nie zawsze w pełni wiarygodne. Nie można traktować ich jako prawdy objawionej. Czym innym bowiem są internetowe doniesienia, bazujące

na badaniach Instytutu X lub Y, a czym innym oficjalne stanowisko Ministerstwa Zdrowia, poparte wynikami badań. Dopiero w takim przypadku, po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich danych, będę się mógł z czystym sumieniem wypowiadać na temat potrzeby – lub nie – podania szczepionki przeciw grypie A/H1N1.

Im mniej informacji, tym większy niepokój pańskich pacjentek i pole do spekulacji. Na to wszystko nakładają się coraz bardziej aktywne poczynania „ruchów antyszczepionkowych”. Niektórzy wręcz twierdzą, że mamy do czynienia ze spiskiem firm farmaceutycznych, które chcą zarobić na strachu przed epidemią.

Nic się nie dzieje bez powodu. Na strach przed szczepieniami wpłynęły doniesienia o dodawaniu do szczepionek pochodnych rtęci, co miało powodować autyzm u dzieci. Podobno w kilku krajach wycofano szczepionki, w których była rtęć.

Z USA dochodzą wieści, że kobiety w ciąży częściej niż inni zapadają, w wyniku zarażenia grypą, na zapalenie płuc, wyższy jest także odsetek zgonów. Jak się chronić, jeśli do Polski nadejdzie zapowiadana przez Światową Organizację Zdrowia epidemia? Szczególną ostrożność, ze względu na możliwość uszkodzenia płodu, powinny zachować panie do 21 tygodnia ciąży. Podstawowa sprawa to unikanie większych skupisk ludzkich. Nie należy chodzić do hipermarketów, trzeba unikać kin, szkół, wizyt u znajomych, którzy mają małe dzieci. Należy często myć ręce.

Kobiety w ciąży pracują, więc trudno będzie się w pełni odciąć od świata...

Jeśli w zakładzie pracy pogorszy się sytuacja zdrowotna i coraz więcej osób zacznie chorować (niebezpieczne są zwłaszcza szkoły, przedszkola, żłobki, przychodnie, szpitale), to ze względu na bezpieczeństwo dziecka i marki lekarz zdecydowanie o wystawieniu zwolnienia. Wtedy potrzebna jest profilaktyczna izolacja.

Korki we wtorki

Razem z nami przygotuj się do swoich egzaminów

Testy dla każdego

Małgorzata Gradkowska

Przed uczniami ostatnich klas podstawówek, gimnazjów i przed maturzystami ciężki rok. Przed szóstoklasistami sprawdzian, a gimnazjaliści i maturzyści w kwietniu i maju będą zdawać egzaminy, które zdecydują o tym, jaką szkołę albo jakie studia będą mogli wybrać. Gimnazjaliści jako kolejny rocznik będą zdawali egzamin z języka obcego, a maturzyści – po raz pierwszy od 25 lat obowiązkowy egzamin z matematyki. Szczególnie wiele zmian czeka maturzystów, bo oprócz matematyki dostają możliwość zdawania zamiast trzech – sześciu przedmiotów do wyboru.

– To pomoże przy wyborze studiów, ale wymagać będzie od maturzystów wiele dodatkowej pracy – przypomina geograf Jacek Klepacki. – Szczególnie od tych uczniów, którzy wcześniej nie wybierali dodatkowych przedmiotów na poziomie rozszerzonym.

Przez najbliższe miesiące będziemy towarzyszyli uczniom w przygotowaniach do czekających ich egzaminów. Co tydzień na łamach „Korków we wtorki” uczniowie znajdą testy sprawdzające, przygotowane przez ekspertów Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego i przeznaczone do sprawdzenia poszczególnych dziedzin wiedzy – kolejno – uczniów klas szóstych, gimnazjalistów i licealistów.

Zapraszamy do „Korków”!

8 kwietnia

sprawdzian przeprowadzany po VI klasie szkoły podstawowej. Sprawdza wiedzę ze wszystkich przedmiotów

27–29 kwietnia

egzamin przeprowadzany w III klasie gimnazjum
– 27 kwietnia – część humanistyczna
– 28 kwietnia – część matematyczno-przyrodnicza
– 29 kwietnia – egzamin z języka obcego nowożytnego

4–28 maja

egzaminy maturalne, prowadzone wg harmonogramów Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i komisji szkolnych, pisemne zakończą się 22 maja



FOT. 123RF

Praktyka czyni mistrza, rozwiązywanie testów – zwyciężce

Jak najlepiej już teraz przygotowywać się do sprawdzianu i egzaminów na koniec szkoły i maturalnych – radzi pedagog i psycholog Barbara Krawczyńska

● Nie myśl, że „to dopiero wrzesień czy październik, więc mam dużo czasu” – to zwiększy Twój stres później, w tygodniach poprzedzających

egzamin. Lepiej teraz w wolnej chwili zrobić sobie harmonogram pracy i powtórek – i starać się go trzymać. ● Gdy na lekcji masz do czynienia z materiałem, do którego przydałaby się powtórka – sięgaj do starych zeszytów i podręczników. To oszczędzi Ci czasu potem, przed egzaminem.

● Rozwiązuj testy – dzięki

praktyce na egzaminie nie sparaliżuje Cię stres. Siegaj zarówno po testy egzaminacyjne z ubiegłych lat, jak i po takie, które sprawdzają zakres wiedzy z jednego działu wiedzy czy z jednego przedmiotu. Testy „częstkowe” pozwolą Ci stwierdzić, jaki zakres materiału musisz powtórzyć, a jakiego musisz nauczyć się na nowo!

Nie chcesz się nudzić – zostań wolontariuszem

Dorota Abramowicz

Największym wrogiem szkoły jest nuda. To ona sprawia, że nauka przychodzi z trudem, a młodzi ludzie szukają czasem groźnych dla siebie i innych rozrywk. Podczas tegorocznej, czwartej już edycji naszego programu „Szkoła bez przemocy” postanowiliśmy zaprosić rodziców, nauczycieli i uczniów do zastąpienia nudy bezinteresowną pracą na rzecz innych.

Będziemy promować wolontariat, który uczy szacunku i tolerancji dla drugiego człowieka. Ogłaszamy dla szkół, które chcą wziąć udział w naszym programie, konkurs na projekty wolontaryjne. Wystarczy wejść na stronę www.szkołabezprzemocy.pl, by się zarejestrować do udziału w konkursie, zamieszczając przygotowane projekty.

– Z chęcią pomogę w takim programie, który będzie w stanie rozwinąć wolontariat w naszym województwie – mówi Adam Bronk-Zdunowski, lau-

reat gdańskiej edycji konkursu „Ośmiu Wspaniałych” sprzed dwóch lat, instruktor wolontariatu Fundacji Świat na Tak. – Nasza fundacja, organizator konkursu „Ośmiu Wspaniałych” w wielu miastach i powiatach Polski, ma również program dotyczący zakładania Kлубów 8, czyli zrzeszających wolontariuszy w szkole. Zawsze sugerujemy, że nie trzeba szukać potrzebujących na drugim końcu świata. Wystarczy się rozejrzeć w najbliższym sąsiedztwie – może pomocy potrzebuje starsza sąsiadka albo niepełnosprawne dziecko z naszej ulicy? Zainteresowanych zapraszamy na naszą stronę internetową www.swiatnatak.pl.

Szkoły, które zgłoszą chęć uczestnictwa w IV edycji programu oraz w konkursie, będą musiały zadeklarować, że co najmniej 30 proc. uczniów przystąpi do wolontariatu.

Nagrodą w konkursie dla uczniów będzie letni obóz wakacyjny – Letnia Szkoła Liderów Wolontariatu.

Program „Szkoła bez przemocy”

Program „Szkoła bez przemocy” prowadzi od czterech lat 17 dzienników regionalnych grup wydawniczych – Media Regionalne i Polskapresse, w tym także „Polska Dziennik Bałtycki”. W roku szkolnym 2008/2009 w programie wzięło udział 4,5 tys. szkół. Naszym celem nie jest epatowanie czytelników przykładami szkolnej agresji. Przeciwnie – staramy się

pomóc szkołom, dając im konkretne wsparcie i narzędzia, które skutecznie i systemowo zwalczą to zjawisko. Współpracujemy z Fundacją Orange. Latem 2009 roku do grona partnerów dołączyło Wydawnictwo Pedagogiczne Operon. Ambasadorem programu jest mistrz olimpijski Tomasz Majewski, a patronem honorowym – prezydent Lech Kaczyński.

Jak powstają testy sprawdzające?

– wyjaśnia redaktor Aleksandra Stawiszyńska z Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego

Test – od sprawdzianu szkolnego po egzamin zewnętrzny – to materiał zajmujący w procesie nauczania i kontroli osiągnięć miejsce szczególne. Twórcy testów pracują, mając świadomość tego, jaką wagę ma opracowywany przez nich materiał. Bywa, że autorem testu jest jedna osoba, ale najczęściej, ze względu na ogrom pracy i chęć wyeliminowania błędów, opracowaniem materiału zajmują się całe zespoły autorów i redaktorów.

Ogrom pracy? Co za filozofia ułożyć pytanie? No... żadna, jeżeli to pytanie na poziomie telewizyjnego quizu: Co weźmiesz, wychodząc z domu, kiedy za oknem zbierają się deszczowe chmury: a. okulary przeciwsłoneczne, b. parasolkę, c. kilogram cukru, d. zegarek. Mamy trochę zabawy, trochę satysfakcji i dobry nastrój, bo łatwo wskazać odpowiedź. Takie pytanie może ułożyć każdy. Co takiego zatem musi umieć, jakie predyspozycje mieć autor dobrego testu?

Bez wiedzy fachowej się nie obejdzie – jeśli sprawdzam czyjeś umiejętności z danej dziedziny, nie mogę sobie pozwolić na błąd. Ale równie ważna jak wiedza i umiejętności związane z językiem polskim, matematyką, historią czy

biologią, jest znajomość zakresu wiedzy, jakiego możemy oczekiwać od ucznia na danym poziomie edukacji – bez tego do testu dla ucznia szkoły podstawowej może się wkraść pytanie o pojęcie, które obowiązuje licealistę.

Ważną kompetencją jest też świadomość rozwoju językowego adresatów testu. Inaczej przecież trzeba sformułować pytanie w teście dla ucznia klasy czwartej, innym językiem się posłużyć, pytając maturzystę – tu bardzo pomaga autorowi doświadczenie w pracy z uczniami. Wiedza o rozwoju in-

Stworzenie testu sprawdzającego zajmuje średnio tyle dni, ile zadań liczy test

telektualnym, emocjonalnym i społecznym jest niezbędna, by właściwie dobrać teksty i problemy, które uczeń ma rozwiązać – i te zbyt trudne, i te zbyt łatwe wypaczą obraz umiejętności ucznia, mogą wprowadzić egzaminowanego w konsternację, osłabić motywację

do pracy nad kolejnymi zadaniami i sprawić, że to z powodów emocjonalnych, a nie intelektualnych, praca nad testem nie będzie przebiegała sprawnie. Oczywiście, w każdym dobrze zaplanowanym teście znajdą się i zadania łatwiejsze, i o wyższym od przeciętnego poziomie trudności, ale one wszystkie muszą się mieścić w zakresie możliwości uczniów z danego poziomu nauczania.

Trudno sobie wyobrazić autora testów, który nie jest osobą zdyscyplinowaną intelektualnie, a jednocześnie twórczą i bardzo cierpliwą. Tym, którzy opracowują testy w znaczący sposób wpływające na ocenę osiągnięć ucznia, zazwyczaj nie są obce choćby podstawy pomiaru dydaktycznego – wiedzy o tym, jak poprawnie konstruować test oraz badać, interpretować i wykorzystywać jego wyniki.

Jednym z ważniejszych etapów pracy jest selekcjonowanie najważniejszych problemów, umiejętności i wiadomości, które mają zostać testem sprawdzone. Trzeba zaplanować, jak to zrobić, określić proporcje w liczbie zadań poświęconych poszczególnym zagadnieniom. Zazwyczaj trzeba pamiętać o czasie, w którym uczeń musi

mieć szansę rozwiązać wszystkie zadania i kontrolnie przeczytać test, by wyeliminować ewentualne pomyłki. Jeżeli test jest częścią cyklu, oczekuje się często, by suma punktów w kolejnych testach była taka sama, a w testach drukowanych trzeba również zapanować nad objętością testu – wszystkie zadania muszą zająć określoną liczbę stron, nie mniej i nie więcej. Ktoś jeszcze nie dostał zawrotu głowy?

Dalej będzie już przyjemnie: autorzy testów z matematyki i dziedziny przyrodniczych szukają problemów, które pozwolą stosować wyuczone umiejętności do rozwiązywania rzeczywistych problemów, poloniści i historycy skupiają się na poszukiwaniu źródeł i różnorodnych tekstów kultury pasujących do wybranego tematu i jednocześnie będących dobrym materiałem do sprawdzenia założonych umiejętności. No i dobrze by było, gdyby te teksty były interesujące, bo z takimi zawsze się łatwiej pracuje – pozytywne nastawienie i odrobina humoru niezwykle pomagają w stresującej sytuacji egzaminacyjnej.

Teraz wystarczy ułożyć zbiór zadań i doskonalić je, doskonalić, szukając usterek, eliminując nie-



FOT. 123RF

jednoznaczności, dążąc do precyzji języka i pewności, że dane polecenie wymaga na uczniu wykonanie właśnie tej czynności intelektualnej, której oczekujemy.

Nie, to nie koniec... zespół twórców pracuje dalej, żeby przygotować materiał dla sprawdzających test.

Czas biegnie – i dla przygotowujących się uczniów, i dla autorów testów. Ci pierwsi do przeciętnej szkolnej klasówki zazwyczaj przygotowują się przez jedno, dwa popołudnia i zwykle nie więcej czasu potrzeba nauczycielowi na samodzielne skonstruowanie szkolnego sprawdzianu. Stworzenie testu z zachowaniem najważniejszych wymogów sztuki – jak wskazują doświadczenia znanej mi grupy polonistów – zajmuje średnio tyle

dni pracy, ile zadań liczy sobie test. Do tego doliczyć należy oczywiście czas na dokonanie i opracowanie redakcyjne materiału. Oczywiście jest, że tempo prac twórczych i skrupulatnego sprawdzania jakości testu, nim trafi on do rąk ucznia, może być inne dla testu polonistycznego, matematycznego i biologicznego.

Naszym, ekspertów, zadaniem jest przygotowanie testów ze szczególną starannością – Waszym, Szanowni Uczniowie – rozwiązanie ich na jak najwyższym poziomie. Powodzenia!

Aleksandra Stawiszyńska przez wiele lat uczyła języka polskiego. Ukończyła kurs pomiaru dydaktycznego, obecnie zajmuje się m.in. redakcją merytoryczną testów z języka polskiego.

Ekologia

Sokół to ptak, który... żadnej pracy się nie boi

► Na lotniskach,
wysypiskach,
i wieżach ratuszów

► Sokół pracują
dla dobra
człowieka

Kazimierz Netka

Po co chronimy rośliny i zwierzęta zagrożone wyginięciem? Powodów jest wiele. Po pierwsze, by nasze środowisko nie zostało zubożone. Po drugie, żeby nie zabrakło w nim jakiegoś ogniw, gdyż jego zniknięcie może spowodować wiele szkód. Po trzecie, dary natury są bardzo cenne i trudno nam się bez nich obejść.

W egzotycznych krajach ludzie wykorzystują siłę słoń. U nas, za przykład mogą służyć sokół – ptaki drapieżne, będące już na krawędzi zagłady.

Sokoły pracują tam, gdzie człowiekowi jest bardzo trudno sobie poradzić. Pracują na lotniskach, wysypiskach odpadów, na wieżach zabytkowych ratuszów w miastach. Czuwają, by inne ptaki nie mnożyły się w nadmiarze. Niestety, sokół jest już zagrożony wyginięciem. O ich ocalenie zabiegają między innymi leśnicy.

Jak wielkie zainteresowanie wywołują te ptaki, mieliśmy okazję się przekonać podczas jednego dnia pracy naszej Letniej Redakcji na Długim Targu w Gdańsku. Wówczas wraz z sokolicą Wiagrą zaszczylicili nas swą obecnością Zbigniew Kaczmarczyk, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku, oraz



Sokolica o imieniu Wiagra z Łukaszem Grzenkowskim i dyr. Zbigniewem Kaczmarczykiem

Łukasz Grzenkowski, leśnik sokołnik z Nadleśnictwa Lębork.

Kiedyś sokół był używany do polowań. Teraz to zajęcie

**Bez sokółów
czasami trudno
się obejść, bo nie
zawsze da się
je zastąpić
maszyną**

znowu staje się coraz bardziej popularne.

– Do takich łowów trzeba mieć specjalne uprawnienia – mówi Łukasz Grzenkowski. – W całym kraju posiada je

około 120 osób, należących do dwóch klubów. Opiekują się oni około 300 ptakami, a dodatkowo drugie tyle żyje w naturalnym środowisku.

To liczba niewielka, ale gdyby nie aktywność sokołników, tych pięknych ptaków byłoby w Polsce o wiele mniej. Hodowcy sokółów starają się zwiększać ich liczebność w naszym otoczeniu, nie tylko np. w lasach, ale też w miastach, gdzie sokół wychowują młode. Pomagają sokołom w zakładaniu gniazd. Udało się to np. w Warszawie, na Pałacu Kultury, a także we Wrocławiu na jednym z kominów.

– Sokół, używany do polowań, zatrudniany są też dla dobrej gospodarki człowieka.

Na przykład Wiagra pilnuje plantacji borówki amerykańskiej – mówi jej opiekun Łukasz Grzenkowski. – Usługami sokółów zainteresowane są też porty, a także składowiska śmieci.

W Zakładzie Utylizacyjnym w Gdańsku, administrującym wysypiskiem śmieci w Szadółkach, zajęcie ma cała „gama” ptaków drapieżnych. Po to, by skutecznie odstraszają, zwłaszcza mewy, od hałdy śmieci. A także po to, by ptaki nie zabierały czegoś, nie roznosiły po okolicy, a nawet do centrum miasta.

– Przede wszystkim chodzi zaś o to, by nie rozprzestrzeniły czegoś, co może zagrozić zdrowiu ludzi – zwraca uwagę Piotr Gołaszewski, główny

Ratowanie skrzydlatych wędrowców

● Zbigniew Kaczmarczyk - dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku

– Wskutek zatrucia środowiska, liczba ptaków drapieżnych, w tym sokół, zaczęła w Polsce gwałtownie spadać. Teraz trwa proces przywracania sokółów do natury, czyli ich reintrodukcji. W tę działalność ratowania ginących gatunków angażują się też leśnicy. Pomoc udzielana populacji sokółów przez leśników, jest dwójaka. Po pierwsze, ptaki chore, ranne, są leczone w naszych ośrodkach rehabilitacji zwierząt. Po wyleczeniu, są wypuszczane. Po drugie, przy średnich szkołach leśników prowadzone są hodowle, z których sokół trafiają też

do natury. Takie ośrodki hodowli istnieją między innymi w Warcinie i w Tucholi. Hodowlą sokółów niektórzy leśnicy zajmują się też prywatnie. Niektóre z tych ptaków są układane do polowań, a inne są wypuszczane. Każdy sokół, przywracany naturze wyposażony jest w urządzenia elektroniczne umożliwiające rejestrowanie jego losów, a w razie zagubienia czy uwiecznienia – odszukanie zaginionego i uwolnienie go. Tego rodzaju działalność sprawia, że liczba sokółów w naszym środowisku nie maleje. Udało się więc powstrzymać proces spadku ich liczebności. Ile ich jest? Niełatwo policzyć te istoty, bowiem są to stworzenia wędrowne.

specjalista ds. inwestycji Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku. – Bez sokółów trudno byłoby radzić sobie z ptakami – mewami czy gołębiami – na wysypisku.

– Chmury ptactwa, nadlatującego na wysypiska, są dość namolne i potrafią obserwować, czy sokół jest na terenie ich żerowania. Charakteryzują się inteligencją zbiorową – mówi Sabina Kowalska, prezes zarządu spółki Ekodolina, administrującej składowiskiem odpadów w Łęzycach, niedaleko Gdyni. – Najpierw na zwiad przylatują np. dwie mewy. Gdy nie wszczynają one alarmu, przylatuje jeszcze z pół setki.

Jeśli także wówczas nie pojawi się drapieżnik, na wysypi-

sku zaczyna żerować nawet kilkaset ptaków.

Zarówno w Gdańsku, jak i w Łęzycach jeden ptak drapieżny nie upilnowałby wysypiska. Dlatego, gdy jeden sokół kończy swój dyżur, pojawia się człowiek z następnym uskrzydłym drapieżnikiem – i puszcza go wolno. Wtedy gawrony czy mewy rzucają się do ucieczki.

Sokoły miały być zatrudnione także do płoszenia mew i gawronów z okolic lotniska w Gdańsku Rębichowie. Tam jednak zdecydowano się na używanie urządzeń emitujących dźwięki wywołujące u mew panikę. Z pomocy sokółów skorzystało za to wojskowe lotnisko w Gdyni Babich Dołach.

Dla producentów ekoenergii

Grażyna Antoniewicz

Kogeneracja to równoczesne wytwarzanie ciepła i energii elektrycznej. Ten rodzaj pozyskiwania energii nazywany jest też produkcją w skojarzeniu. Produkowana w ten sposób energia jest wprawdzie droższa, ale jest też bardziej ekologiczna, ponieważ sprzyja oszczędności paliw kopalnych – węgla, gazu ziemnego lub ropy naftowej. Oszczędność umożliwia ogra-

niczenie importu, toteż kogeneracja sprzyja bezpieczeństwu energetycznemu i ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych. Walory produkcji energii w skojarzeniu sprawiły, że jest ona promowana przez wszystkie kraje Unii Europejskiej.

Dla rozwoju tego sposobu pozyskiwania energii w Polsce Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stworzył program priorytetowy dla przedsięw-

zięć w zakresie odnawialnych energii i obiektów wysoko sprawnej kogeneracji, na którą przeznaczona została kwota 560 mln złotych.

Na Pomorzu program ten wdrażany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, dysponujący na ten cel kwotą do 35 mln złotych. Preferencyjne pożyczki, które udzielać będzie WFOS w Gdańsku, dotyczą przedsięwzięć, których

koszt minimalny wynosi 1 milion, a maksymalny 10 milionów złotych.

Zainteresowani udziałem w konkursie mogą składać wnioski (tylko na formularzach dostępnych na stronie internetowej:

www.nfosi.gov.pl) do 14 września br. do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ul. Konstruktorska 3A 02-673 Warszawa, z dopiskiem „Konkurs OZE cz. 2 2009”.

Wilki coraz bliżej

Kazimierz Netka

Objęte pełną ochroną wilki szare stają się w Polsce coraz popularniejsze. Także w naszym regionie. Niestety, polują także na... zwierzęta domowe.

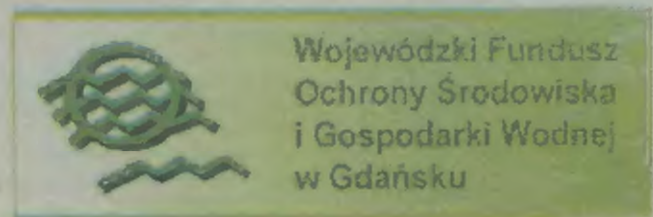
Kilkanaście dni temu wataha wilków zaatakowała kozy i owce na Wysoczyźnie Elbląskiej. Łupem stada drapieżników padły między innymi koza oraz rasowy samiec owcy.

– Wilki grasujące na Wysoczyźnie Elbląskiej najprawdopodobniej przybyły do Polski

z obwodu kaliningradzkiego, ze względu na łatwy łup – twierdzi

Zbigniew Kaczmarczyk, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku. – I nie chodzi tu o zwierzęta gospodarskie. Łatwo im dopaść jelenie sika, którymi człowiek zasiedlał Wysoczyznę Elbląską.

Jelenie sika pochodzą z Azji i nie potrafią tak bronić się przed wilkami jak europejskie jelenie szlachetne. Wilki widywane są też w rejonie Borów Tucholskich.



Strona dofinansowana ze środków WFOŚiGW w Gdańsku.

Za treść materiałów zamieszczonych na stronie dotowanej

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku nie ponosi odpowiedzialności.

Repertuary | Informator

Polecamy. Postrockowy koncert w klubie Ucho

Post-rock nie jest gatunkiem dominującym na trójmiejskich scenach, ale w stawiającym na różnorodność klubie Ucho pojawia się okazja usłyszenia podczas jednego wieczora aż trzech zespołów reprezentujących ten gatunek. God Is an Astronaut, Caspian i Tides From Nebula nie są weteranami ani nieopierzonymi debiutantami, to formacje o zasłużenie silnej pozycji w dzisiejszym układzie sił. Główną gwiazdą koncertu będzie irlandzkie trio God Is an Astronaut, żywy dowód na eksplozję rockowych talentów na Zielonej Wyspie, której scena muzyczna nie ogranicza się bynajmniej do U2 i jego kontynuatorów. Trio powstało w hrabstwie Wicklow

w 2002 roku i ma w swojej dyskografii już cztery albumy, bardzo wysoko cenione przez publiczność i krytyków. Caspian jest z kolei wyróżniającym się przedstawicielem postrockowej sceny amerykańskiej, a należy już do trzeciej generacji tego gatunku. Debiutując w 2005 roku, zaskoczyli słuchaczy muzyczną dojrzałością i poziomem technicznym swojej muzyki i nie zawiedli pokładanej w nich nadziei. Wieczór otworzy Tides From Nebula, najlepszy obecnie polski zespół postrockowy. *(TOR)*
Gdynia, dzisiaj g. 19.00, klub Ucho, ul. św. Piotra 2, bilety: 45 zł

Jeśli jesteś w potrzebie

- Alarmowe**
 - Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Ratunkowe 999 • Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991 • Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994
- Szpital**
Gdańsk
 - Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 058 349 24 90
 - Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 058 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 058 768 45 03
 - Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 058 302 30 31
 - Szpital Marynarki Woj., ul. Polanki 117, tel. 058 552 63 18**Gdynia**
 - Szpital Miejski, ul. Wójtka Radtkego 1, tel. 058 620 75 01
 - Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 058 699 83 00
- Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 058 622 30 11
- Pogotowia ratunkowe**
Gdańsk
 - ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 058 347 82 51, 058 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999**Gdynia**
 - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
 - ul. Białowieska 1, tel. 058 625 05 93, 058 625 19 99, całą dobę**Sopot**
 - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 058 551 11 56, 058 551 24 55
- Poradnie chirurgiczne całodobowe**
Gdańsk
 - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

- Gdynia**
 - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06**Sopot**
 - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70
- Apteki**
Gdańsk
 - REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 058 511 85 58
 - Zasp, ul. Startowa 6, tel. 058 559 23 27**Gdynia**
 - pl. Kaszubski 8, tel. 058 620 58 58
 - ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 058 660 80 80
 - Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620 19 82**Sopot**
 - Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 058 551 32 89
- Policja**
 - Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 321 59 00
 - Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91
 - Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00
 - Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 521 62 22
- Inne**
Informacja PKS
 - Gdańsk, tel. 058 302 15 32 (pon.–pt. godz. 8.30–16.30, sob. godz. 8.30–16)
 - Gdynia, tel. 058 620 77 47 (pon.–pt. godz. 7.30–15.30)**Informacja PKP 24H**
 - Gdańsk, tel. 94 36, 058 721 59 68, 058 328 14 60
 - Gdynia, tel. 94 36 • Sopot, tel. 94 36, 058 551 00 31**Informacja LOT**
 - Infolinia 0801 70 37 03 informacja Rębiechowo, 058 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE
GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Kołobrzeska 32,
REAL, 058/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Wały Jagiellońskie 28/30,
tel. 058/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna,
ul. Kościuszki 7,
058/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny,
ul. Chwaszczyńska 21 C,
058/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8,
tel./fax 058/661-75-94, 058/620-58-58

GDYNIA, „Pod Gryfem”,
ul. Starowiejska 34, 058/620-19-82

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE
■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Koziara Sp. j.
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
058-345-12-99,
058-341-30-02

PPU ZIELEŃ sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok 194-71
- (058) 341-73-35,
(058) 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 194-35:

Syriusz – całodobowo, kredytowanie, Zasp,
058-761-81-83

Zakład Pogrzebowy „CREDO”
Gdańsk Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 9
- z dbałością o formę i detal pogrzebów
- całodobowy przewóz zmarłych
- konkurencyjne ceny
Tel. całodob. 058/341-08-36

■ SOPOT
Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe,
058-555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
058-551-03-50,
0609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,
Kompleksowo, całodobowo
058 551-32-45

■ GDYNIA
Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39,
058/621-19-44

CONCORDIA
Witomińska 23/1, 058/622-51-41

DAL, Kack, całodobowo, 058/664-83-61

www.orszak.pl

Ostatnia Posługa - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski
0602-25-19-30, całodobowo 058-620-25-25

Eternum - Rumia
0/58 671-07-96, 0602-247-434

■ POSIĘKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 0601-670-398

WETERYNARYJNE wizyty domowe, całodobowo, 058-559-89-56, 0503-820-731

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 058-30-03-250, 058-660-65-15

Co, gdzie, kiedy

Kina

• Cinema City Krewetka
Gdańsk, Karmelicka 1, tel. 058 769 30 00
www.cinema-city.pl
Brzydka prawda (USA, l. 15)
10, 12, 14, 16, 18, 20, 22
Enen (Pol., l. 15)
13.30, 17.45, 20.30, 22.30
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 11.30, 15.45
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów 3D (USA, b.o.) 10.45, 12.45
Harry Potter i Księżę Półkrwi (USA, l. 12)
12.15, 17.30
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
11, 13.50, 16.40, 18.10, 19.30, 21, 22.20
Kac Vegas (USA, l. 15)
16, 19.45, 21.45
Metro strachu (USA, l. 15) 15.15, 21.15
Miłość na wybiegu (Pol., l. 15) 10, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15
Operacja Dunaj (Pol., l. 12) 12
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, l. 15) 14.45, 16.45, 18.45, 20.45, 22.30
Prawdziwa historia Kota w Butach (Fr., b.o.) 10.30
Zaloga G (USA, l. 6)
10, 12, 14
Zaloga G 3D (USA, l. 6)
11, 13, 15, 17, 19

• Helikon
Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Cichy chaos (Wł., l. 15)
14.35, 20.25

Coco Chanel (Fr., l. 15)
16.30
Wino truskawkowe (Pol., l. 15)
18.25

• Helios
Gdańsk, Kołobrzeska 41C, tel. 058 767 99 99, www.heliosnet.pl
Brzydka prawda (USA, l. 15)
12, 14, 16, 18, 20, 22
Enen (Pol., l. 15)
11, 13, 15, 17, 19, 21
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
12.15, 15.15, 18.15, 21.15
Kac Vegas (USA, l. 15)
10.30, 12.15, 15, 17.15, 21.30
Largo Winch (Fr., l. 15)
10, 14.30, 16.45, 19.15
Metro strachu (USA, l. 15)
12.45, 19.45, 22
Miłość na wybiegu (Pol., l. 15)
11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, l. 15)
14.30, 18.30, 20.30, 22.30
Wojna domowa (Włk. Brytania, l. 15)
10.15, 16.30, 18.45, 21
Zaloga G (USA, l. 6)
9.30, 12.30, 14.30
Zaloga G 3D (USA, l. 6)
10.30, 12.30, 16.30

• Kameralne
Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Vicky Cristina Barcelona (Hiszp., l. 15)
14.25
Zniknięcie (Szw., l. 15)
16.10, 20.15
13 Dzielnica.Ultimatum (Fr., l. 15)
18.20

• Klub Filmowy
Gdynia, Waszyngtona 1, tel. 058 661 89 73, www.klubfilmowy.pl
Balladyna (Pol., l. 15)
18, 20

• Multikino
Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 058 732 10 10, www.multikino.pl
Bez mojej zgody (USA, l. 15)
14.20, 18.50, 21.10
Brzydka prawda (USA, l. 15) 11.15, 13.20, 15.45, 18, 20.10, 22.15
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
12.50, 15.40, 18.30, 21.30
Kac Vegas (USA, l. 15)
12.40, 17.30, 19.40
Largo Winch (Fr., l. 15)
10.20, 15, 21.50
Metro strachu (USA, l. 15) 12, 21.15
Miłość na wybiegu (Pol., l. 15)
14.15, 16.30, 18.45, 20.50
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, l. 15) 13.30, 15.50, 17.50, 20, 22.10
Wojna domowa (Włk. Brytania, l. 15)
14.20, 16.40, 19
Zaloga G (USA, l. 6)
10.10, 12.15
Zaloga G 3D (USA, l. 6)
11.10

• Neptun
Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl

Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
17.25, 20

• Polonia
Sopot, Boh. Monte Cassino 55/57, tel.058 551 05 34, www.neptunfilm.pl

Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
15
Trzy królestwa (Chiny, l. 15) 17.40
Hańba (Australia, l. 15)
20.20

• Silver Screen
Gdynia, Waszyngtona 21, tel. 058 628 18 00, www.silverscreen.com.pl
Bez mojej zgody (USA, l. 15)
12.50, 18
Brzydka prawda (USA, l. 15) 11.45, 14, 16.10, 18.15, 20.30, 22.40
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 17
Brüno (USA, l. 15)
19

• Chojnicki Dom Kultury
Chojnice, Swarożyca 1, tel. 052 397 22 15, www.chdk.chojnice.pl
Harry Potter i Księżę Półkrwi (USA, l. 12)
11.20
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
11.50, 14.45, 17.45, 20.45
Kac Vegas (USA, l. 15)
14.50, 17.10, 19.30, 21.45
Largo Winch (Fr., l. 15)
16.40, 19, 21.20
Metro strachu (USA, l. 15)
14.15, 16.30, 18.45, 21
Miłość na wybiegu (Pol., l. 15) 12, 14.10, 16.20, 18.30, 20.40, 22.45
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, l. 15) 13.30, 15.40, 17.50, 20, 22.10
Prawdziwa historia Kota w Butach (Fr., b.o.) 10.15
Wzwanii (Hiszp., l. 15)
10.20, 15.20, 20.20, 22.50
Zaloga G (USA, l. 6)
10.40, 12.40, 14.40
Zaloga G 3D (USA, l. 6)
11.10

• Żak
Gdańsk, Grunwaldzka 195/197, tel. 058 345 15 90, www.klubzak.com.pl

Powrót do Brideshead (Włk. Brytania, l. 15)
18
Hańba (Australia, l. 15)
20.15

• Albatros
Bytów, Wojska Polskiego 29, tel. 059 822 23 09, www.bck-bytow.pl
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 17
Brüno (USA, l. 15)
19

• Kwidzyńskie Centrum Kultury
Kwidzyn, Katedralna 19, tel. 055 279 34 24, www.kck.ckj.edu.pl
Potwory kontra obcy (USA, b.o.) 18
Transformers 2. Zemsta upadłych (USA, l. 15)
20

• Milenium
Słupsk, Stary Rynek 4, tel. 059 842 51 91
Bez mojej zgody (USA, l. 15) 16.30
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12)
17, 20
Operacja Dunaj (Polska, l. 12) 17.30
Wrogowie publiczni (USA, l. 15) 19
Miłość na wybiegu (Polska, l. 15) 19.30

• Multikino
Elbląg, Teatralna 5, tel. 055 237 66 09, www.multikino.pl
Brzydka prawda (USA, l. 15) 12.15, 14.30, 17, 19.20, 21.30

Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 12.10
Harry Potter i Księżę Półkrwi – dubbing (USA, l. 12) 12.20
Janosik. Prawdziwa historia (Polska, l. 12) 14.20, 17.15, 20.10
Kac Vegas (USA, l. 15) 16.45, 19, 21.15
Largo Winch (Fr., l. 15) 12.30, 15, 17.20
Metro strachu (USA, l. 15) 19.45, 22
Miłość na wybiegu (Pol., l. 15) 15.30, 17.40, 20, 22.10
Oszukać przeznaczenie 4 3D (USA, l. 15) 14.15, 16.20, 18.30, 20.40
Zaloga G (USA, l. 6) 12.45, 14.45
Zaloga G 3D (USA, l. 6) 12

• Rejs
Słupsk, 3 Maja 22, tel. 059 843 54 34, www.emcek.pl
nieczynne

• Sokół
Starogard Gdański, Jana Pawła II, tel. 058 562 21 03
Operacja Dunaj (Pol., l. 12) 16, 18
Moja wielka grecka wycieczka (USA, l. 15) 20

• Światowid
Elbląg, pl. Kazimierza Jagiełłończyka 1, tel. 055 611 20 56, www.swiatowid.elblag.pl

Mądrość i seks (Włk. Brytania, l. 15) 18.15
Operacja Dunaj (Pol., l. 12) 18.30
Bez mojej zgody (USA, l. 15) 20

Balladyna (Pol., l. 15)
20.30

Teatry

• Malamia
Gdańsk, Teatralna 2, tel. 058 301 13 28, www.teatrwybrzeze.pl
nieczynna

• Miniatura
Gdańsk, Grunwaldzka 16, tel. 058 341 94 83, www.teatraminiatura.pl
nieczynna

• Teatr Miejski
Gdynia, Bema 26, tel. 058 621 02 26, www.teatrgombrowicza.art.pl
nieczynna

• Muzyczny
Gdynia, pl. Grunwaldzki 1, tel. 058 620 95 21, www.muzyczny.org
nieczynny

• Opera Bałtycka
Gdańsk, al. Zwycięstwa 15, tel. 058 763 49 12, www.operabałtycka.pl
nieczynna

• Scena Kameralna
Sopot, Boh. Monte Cassino 55/57, tel. 058 551 39 36
www.teatrwybrzeze.pl
nieczynna

• Scena Off de BICZ
Sopot, Mamuski 2, tel. 058 555 22 34, www.offdebicz.sopot.pl
nieczynna

• Wybrzeże
Gdańsk, św. Ducha 2, tel. 058 301 13 28, www.teatrwybrzeze.pl
nieczynny

Telewizja i relaks

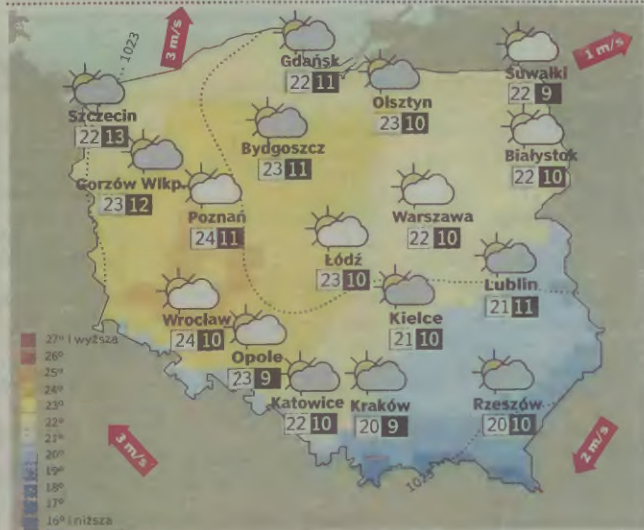
Wtorek

TVP1	TVP2	Polsat	TVN	TV4	TVP Info Gdańsk
PASMO PORANNE 06:00 Kawa czy herbata? 08:45 Rozmowa Jedyńki 09:00 Jedyńkowe przedszkole 09:30 Koszmary Karolka (38) 09:40 Małe zoo Lucy II (6) 09:55 Bunio i Kimba (10) 10:05 Powrót do przyszłości (2) 10:30 Telezakupy 11:05 Kuchnia z Okrasą 11:30 Podróżnik – magazyn turystyczny, prowadzi Anna Kwiatkowska 11:45 ZUS dla ciebie – program poradnikowy 11:50 Leksykon PRL PASMO POPOŁUDNIOWE 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes – magaz. rolniczy 12:20 Tak jak w Unii – magazyn 12:40 Plebania (1331) – serial pol. 13:05 Klan (1719) – telenowela pol. 13:30 Jaka to melodia? 14:00 Z Polą przez Polskę według Marka Kamińskiego 14:30 Ktośkolwiek widział, ktokolwiek wie 15:00 Wiadomości 15:15 Ranczo (40) – serial polski 16:05 Moda na sukces (4478 i 4479) 17:00 Teleexpress 17:20 Celownik – magazyn 17:35 Klan (1720) – telenowela pol. 18:00 Plebania (1332) – serial pol. 18:30 Jaka to melodia? 18:55 „Gotowi na ślub” – kulisy 19:00 Wieczorynka: Kacper 19:30 Wiadomości 20:25 Wyspa Harpera (1/13) – serial sensacyjny USA 21:15 Tajemnica przeszłości (The Legend of Lucy Keyes) – thriller USA 2006, reż. John Stimpson, wyk. Julie Delpy, Justin Theroux (91 min) 23:00 Bronisław Wildstein przedstawia – talk-show 23:40 Archangeł (Archange) (1-3 ost.) – thriller angielski 2005, reż. Jon Jones (44 min) 02:00 Notacje – polski cykl dokumentalny ▶ 02:15	05:55 Sophie – panna młoda mimo woli (7) 06:25 Telezakupy 06:55 70 lat później 07:20 Doktorologia stosowana (1/13) 07:50 Milly i Molly (15) 08:10 Barwy szczęścia (111) 08:45 09:15 09:50 10:20 Pytanie na śniadanie 09:45 Panorama 10:55 Moja rodzinka III (28) – ang. serial komediowy 11:25 Kocham Cię, Polsko! 11:35 Magnum (143) – serial kryminalny USA 12:25 Kocham Cię, Polsko! 12:30 Teleturniej „Lotko.TV” 13:05 Bijące serce Chin (1) – niemiecki serial dok. 2007 14:00 Córki McLeoda (101) – australijski serial obyczajowy 14:55 Fort Boyard – teleturniej 16:00 M jak miłość (677) – polski serial obyczajowy 16:55 M.A.S.H. (252) – serial USA 17:20 Czas honoru – flegm hist. 17:30 Program lokalny 18:00 LIVE! Koszykówka mężczyzn – EuroBasket 2009 – mecz fazy grupowej: Polska – Litwa 20:05 Barwy szczęścia (299) – polski serial obyczajowy 20:40 M jak miłość (678) – polski serial obyczajowy 21:30 Kulis serialu „M jak miłość” 21:45 Magazyn „Ekspresu reporterów” 22:45 Panorama 23:10 Sport telegram 23:25 Rzymska wiosna pani Stone (The Roman Spring of Mrs. Stone) – film obyczajowy USA 2003, reż. Robert Allan Ackerman, wyk. Helen Mirren, Brian Dennehy (109 min) 01:25 84 Charing Cross Road – dramat amerykańsko-angielski 1987, reż. David (95 min) ▶ 03:05 04:20	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:00 TV Market 07:15 Wielka wygrana 08:00 Sabrina – nastoletnia czarownica (62 i 63) 09:00 Świat według Kiepskich (251 i 252) 10:00 Daleko od nosy (7) 10:30 Całkiem nowe lata miodowe (9) 11:00 Malanowski i partnerzy (82) – polski serial fabularno-dokumentalny 11:30 Samo Życie (1314) – polski serial obyczajowy 12:00 Rodzina zastępcza plus (201) – polski serial komediowy 13:00 Sabrina – nastoletnia czarownica (64 i 65) – serial komediowy USA 14:00 Pierwsza miłość (944) – polski serial obyczajowy 14:45 Ostry dyżur 13 (73) – serial obyczajowy USA 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja – magazyn 16:30 Malanowski i partnerzy (83) – polski serial fab. dok. 17:00 Świat według Kiepskich (253 i 254) – serial polski 18:00 Pierwsza miłość (945) – polski serial obyczajowy 18:50 Wydarzenia 19:30 Samo Życie (1315) – polski serial obyczajowy 20:00 W pogoni za szczęściem (The Pursuit of Happiness) – dramat biograficzny USA 2006, reż. Gabriele Muccino, wyk. Will Smith (117 min) 22:00 Studio Lotto 22:45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (71 i 72) – serial USA 00:45 Papież Jan Paweł II (Pope John Paul II) – film biograficzny USA 1984, reż. Herbert Wise (150 min) 03:20 Nagroda gwarantowana 04:20 Tajemnice losu	05:35 Uwaga! 05:55 Mango 07:00 Granie na śniadanie – teleturniej interaktywny, prowadzą Agnieszka Wróblewska, Olimpia Ajakaye i Małgorzata Opaczewska 08:00 Brzydula (159) – pol. serial komediowy 08:30 Dzień dobry TVN – magazyn, prowadzi Jolanta Piekłowska, Wojciech Jagielski, Dorota Wellman i Marcin Prokop 11:00 Na Wspólnej (1146) – pol. serial obyczajowy 11:35 Salon gry 12:10 Mango – telezakupy 12:40 Sędzia Anna Maria Wesołowska – polski serial fabularno-dokumentalny 13:40 Detektywi – polski serial fabularno-dokumentalny 14:15 W-11 – wydział śledczy – polski serial fab. dok. 14:55 Na celowniku (15) – serial sensacyjny USA 15:55 Rozmowy w toku – talk-show Ewy Drzygły 16:55 Sąd rodzinny – polski serial fabularno-dokumentalny 17:55 Brzydula (160) – serial pol. 18:25 Detektywi – polski serial fabularno-dokumentalny 19:00 Fakty 19:50 Uwaga! – magazyn reportażowy 20:05 Na Wspólnej (1147) – polski serial obyczajowy 20:45 W-11 – wydział śledczy – polski serial fab. dok. 21:30 39 i pół (27) – polski serial komediowy 22:30 Kuba Wojewódzki – talk-show 23:30 Jedenasta godzina (13) – serial s.f. USA 00:30 Superwizjer – magazyn 01:05 Uwaga! – mag. reportażowy 01:25 Nocne granie – teleturniej 02:45 Rozmowy w toku 03:40 Nic straconego	04:40 Instynkt tropiciela 05:05 VIP 05:30 Muzyczne listy 06:30 TV Market 07:05 Zbuntowani (45) – telenowela meks. 08:10 Dziewczyny fortuny – teleturniej, prowadzą Anna Lerczak i Bianka Gibaszewska 09:10 Nie igraj z aniołem (72) – meks. serial obyczajowy 10:10 Rodzina Serrano (6) – hiszp. serial komediowy 11:50 mała Czarna – talk-show, prowadzi Katarzyna Montgomey 12:50 Muzyczne listy – magazyn 14:00 VIP – program kulturalny 14:30 Dziewczyny fortuny – teleturniej 15:30 Zbuntowani (46) – telenowela meksykańska 16:30 mała Czarna – talk-show 17:30 Nie igraj z aniołem (73) – meksykański serial obyczajowy 18:30 Rodzina Serrano (7) – hiszpański serial komediowy 20:15 Wallander: Zamki na piasku (Wallander: Luftslottet) – kryminał szwedzki 2006, reż. Anders Engström, wyk. Krister Henriksson, Johanna Sällström (115 min) 22:10 Kantata dla Hitlera (Die Hitlerkantate) – niemiecki dramat wojenny 2005, reż. Jutta Brückner, wyk. Lena Lauzemis, Hilmar Thate, Rike Schmid, Arnd Klawitter (124 min) 00:45 Rajdowe mistrzostwa świata – Rajd Australii 01:45 Braterstwo wilków (Lupus dei – Le pacte des loups/Le pacte des loups) – francuski film przygodowy 2001, reż. Christophe Gans, wyk. Samuel Le Bihan, Vincent Cassel, Émilie Dequenne, Monica Bellucci (142 min) ▶ 04:20	06:58 Poranek TVP Info 07:45 Panorama 08:01 Gość poranka 08:17 przegląd portali internetowych 08:30 09:00-16:30 Serwis info 08:35 korespondent TVP o poranku 08:45 ed. jo 09:12 Poranek TVP Info 13:10 15:10 17:15 Raport z Polski 14:15 16:16 Biznes 16:00 Rozmowa nia 16:45 Panorama 17:00 Every-day English 17:30 Panorama 18:00 komentarze dnia 18:15 Ted jo 18:30 Serwis info 20:10 Minęła dwudziesta 21:07 Telekurier – bliżej ciebie 21:30 Serwis info 21:45 Panorama 22:15 Plus minus 23:00 sportowy wieczór 23:34 Spętany anioł 00:29 Minęła dwudziesta 01:09 Telekurier – bliżej ciebie 01:45 Plus minus 01:55 Sportowy wieczór 02:17 Spętany anioł
ZOBACZ 21:15 Tajemnica przeszłości	20:40 M jak miłość	20:00 W pogoni za...	21:30 39 i pół	20:15 Wallander: Zamki...	20:10 Minęła dwudziesta

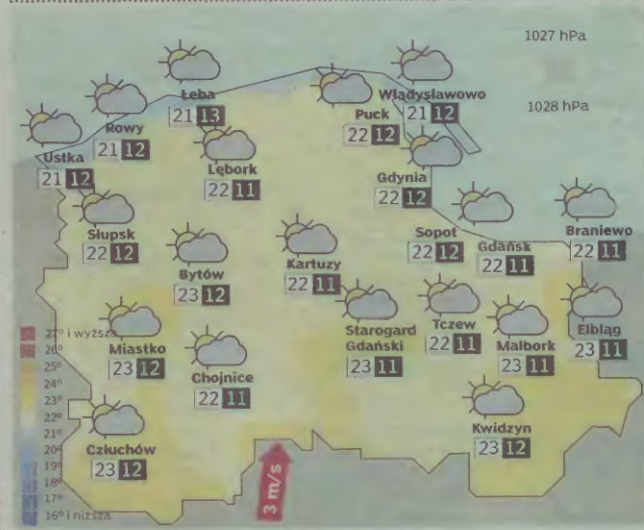
Imieniny

Maria – imię hebrajskie, oznacza „być pięknym, wspaniałym, miłującym Boga”. Maria jest konsekwentna w swych przekonaniach, spokojna, rozsądna i sprawiedliwa. Kieruje się przede wszystkim intuicją. Cechuje ją poczucie odpowiedzialności za rodzinę. Radosław – imię pochodzenia słowiańskiego. Radosław jest inteligentny, kulturalny, o dużym poczuciu humoru. W działaniu jest energiczny, dokładny i konsekwentny. Skłonny do melancholii. Ma uzdolnienia literackie i muzyczne, choć w tej dziedzinie nie odniesie sukcesu.

Pogoda Polska



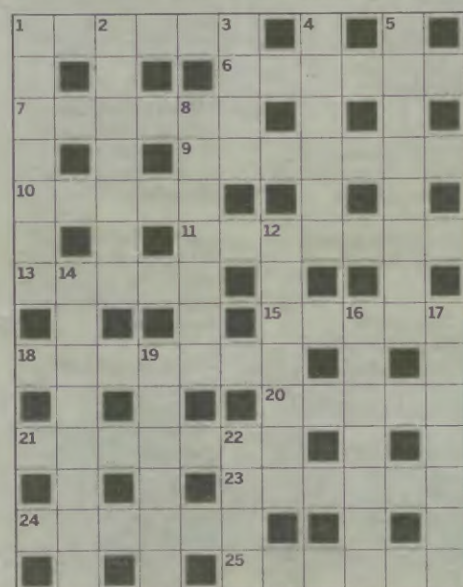
Region



Na dwa dni



Krzyżówka nr 476

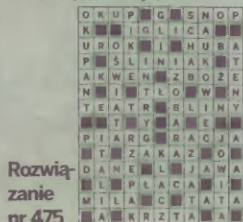


Poziomo:

1. płat blachy lub kartka papieru
6. zdobyte wiadomości
7. zniewaga
9. wielkość mierzona linią
10. imię bramkarza Boruca
11. rodzaj pluszu
13. krewny ze strony ojca
15. odprowadza deszcz z dachu
18. potrafi wymienić zasuwkę
20. krewny po mieczu
21. trzy miesiące
23. rusza się na szachownicy
24. ... dłoń – przy powitanu
25. starożytnie państwo semickie

Pionowo:

1. rym niedokładny
2. sprawuje dozór nad nieletnim
3. hałda
4. ze stolicą w Brukseli
5. bryła zbudowana z kwadratów
8. działa na rzecz wroga
12. w kółczynie
14. czułość, zarliwość
16. ma pływające liście
17. gra w filmie
19. graniczy z Czarnogorą
22. krzywonosy ptak



Rozwiązanie nr 475

Horoskop

Baran 21.03–20.04 To będzie ciężki dzień. Pamiętaj jednak, że w trudnych przypadkach możesz liczyć na bliskich.	Lew 23.07–22.08 To dobry moment, żeby zająć się sprawami sercowymi. Zaufaj swojej intuicji.	Strzelec 22.11–21.12 Poświęć więcej czasu na rozrywkę niż pracę. Dzięki temu w końcu się zrelaksujesz.
Byk 21.04–21.05 Poświęć więcej czasu na rozwój swojego intelektu. Korzyści z tego odczujesz niedługo.	Panna 23.08–22.09 Trzymaj nerwy na wodzy. Inaczej możesz kogoś zranić i długo tego żałować.	Koziorożec 22.12–19.01 Twój dzień nie rozpocznie się pozytywnie, ale pod koniec czeka Cię niespodzianka.
Bliźnięta 22.05–20.06 Nie próbuj unikać ludzi. Spotkaj się ze znajomymi, masz szansę poznać kogoś nowego.	Waga 23.09–23.10 Nie ulegaj zbyt silnym emocjom. Racjonalne myślenie to Twój największy przyjaciel.	Wodnik 20.01–18.02 Podejmij odważne decyzje. Inaczej możesz stracić okazję na wyjątkowy interes.
Rak 21.06–22.07 Dobrze zrobi Ci ruch na świeżym powietrzu. Zrelaksujesz się i odpoczniesz.	Skorpion 24.10–21.11 Rady bliskich osób okazały się dzisiaj bardzo przydatne. Nie upieraj się przy swoim.	Ryby 19.02–20.03 Będziesz przeczulony na krytykę pod swoim adresem. Unikaj sytuacji konfliktowych.

Adam Gładysiak 15.07.1974 – 23.01.2000 r.

„Żal, że się za mało kochało,
że się myślało o sobie,
że było za późno,
choćby się teraz pobiegło,
w przedpokoju szurało,
niosło serce osobne,
w telefonie szukało
słuchem szerszym od słowa
wszystko już potem za mało
choćby się łzy wyplakało
nagie niepewne”.

[Jan Twardowski]

35 lat temu pojawiło się nasze długo oczekiwane największe
szczęście – ADAŚ. Pozostaniesz, synku, w naszych sercach
i wspomnieniach na zawsze.

Rodzice, Dominik z rodziną



Jerzy Olejniczak 1944 – 2008

„Ludzie żyją, dopóki ktoś o nich
pamięta”

Mija rok, jak nagle, cichutko odszedł
do wieczności bez skarg i narzekań,
nie trując nikogo. To wielki żal,
który trudno zapomnieć.
Jurku, wierzymy, że choć Cię nie
ma, jesteś z nami i towarzyszysz
swojemu ukochanemu Tofikowi
w spacerach nad morzem.
Wszystkich, którzy Go pamiętają
i odwiedzają miejsce Jego wiecznego
spoczynku, prosimy o chwilę zadumy
i dziękujemy im za pamięć.

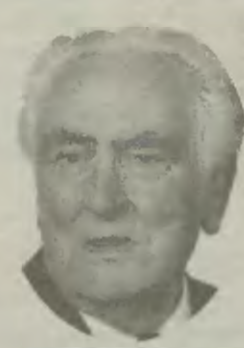
Przyjaciele

Msza św. w intencji śp. Jerzego oraz Jego zmarłych Rodziców
została odprawiona 22.08.2009 w kościele oo. Cystersów
w Oliwie, przy ul. Leśnej.



Hieronim Rogowski 03.02.1919 – 08.09.2008

Odszedł rok temu,
a wydaje się, że tylko wyszedł
po drobne zakupy
w okolicy domu,
gdzie wszystkich spotkanych
znajomych pozdrawiał
dobrym słowem,
zabawiał dowcipami i częstował
cukierkami
(pełne ich były Twe kieszenie).
Znało Cię dużo ludzi,
wszak byłeś
„rumskim aptekarzem”
lat 50., 60., 70.,
a potem w aptecce Stoczni Gdyniejskiej
do lat 90., który zawsze służył dobrą radą.
Jesteś w naszych sercach na zawsze.
Córka Barbara



0342656/00

Pani **Teresie Tkaczyk**
Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Redzie
głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Redzie
oraz Burmistrz Miasta Redy
wraz z pracownikami Urzędu

0343253/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 września 2009 r. odeszła od nas po długiej
i ciężkiej chorobie Ukochana Mama, Babcia i Prababcia

śp.

Leonarda Jankowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 10 września 2009 r. o godz. 9.00 w kościele
pw. MBN Pomocy, Gd.-Brętowo.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia
o godz. 10.30 w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko.

Pogrążona w smutku
rodzina

0342735/00

„...wszystko już potem za mało
choćby się łzy wyplakało...”

Nasza Droga Mama, Babcia i Babusia-Pra

śp.

Regina Szczygielska
z d. Wysokińska

odeszła do Domu Pana dnia 5 września 2009 r.
o czym powiadamia życzliwych Jej Pamięci
pogrążona w bólu i żałobie
córka Hania Olejniczak z rodziną

Msza Święta żałobna odprawiona zostanie o godz. 11.30
dnia 8 września w kościele pw. św. Jakuba w Oliwie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu przy ul. Czyżewskiego w Oliwie.

OGŁOSZENIE 0337139/00

Zielen
[dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni]
**USŁUGI
POGRZEBOWE**
• własny zakład kremacji i chłodnia
• rozliczanie bezgotówkowe ZUS
tel. 94-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76

0343016/00

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego
Kolegi i Przyjaciela, długoletniego członka Stowarzyszenia
Inżynierów i Techników Przemysłu
Spożywczego w Gdańsku

Wiktora Mundkowskiego

Koleżanki i koledzy
SITP Spożywczego

OGŁOSZENIE

0343275/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 września 2009 r. odeszła od nas
ukochana Żona, Mama i Babcia



Teresa Kunz

lat 73

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 10 września 2009 r.
o godz. 8.30 w kościele
pw. NMP Królowej Różańca Świętego na Przymorzu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00
na cmentarzu w Nowym Porcie.

Pogrążona w smutku
rodzina

0343097/00

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że zmarł nasz wieloletni pracownik

Andrzej Lidzbarski

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
składają Prezes Zarządu, dyrektorzy i pracownicy
PEWIK GDYNIA Sp. z o.o.

Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. MBNP
w Gościnnie w dniu 9 września br. o godz. 9.00.

0342671/00

„Choć wczoraj jeszcze żyłeś, odszedłeś w wieczną dal,
została w naszych sercach tęsknota, ból i żal”

Dnia 4 września 2009 r. odszedł
nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek



Tadeusz Jasiński

urodzony 10 marca 1934 r.

Msza św. żałobna odprawiona
zostanie 9 września 2009 r. o godz. 13.00
w kościele pw. NSPJ, ul. Armii Krajowej 46 w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00
na Witominie.

Ze smutkiem zawiadamia
rodzina

0342719/00

„...wszystko stało się drogą, co było cierpieniem.”

Ogarnia nas ból i smutek,
gdyż odeszła od nas 5 września 2009 roku
kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp.

Regina Szczygielska
z d. Wysokińska

Pożegnamy Ją w kaplicy cmentarza w Oliwie
dnia 8 września 2009 r. o godz. 12.30.
Msza Święta żałobna tego samego dnia
w kościele pw. św. Jakuba w Oliwie o godz. 11.30.

O czym powiadamiają nieutulone w żalu
córki Hania, Ewa i Ola z rodzinami

0226810/00

OGŁOSZENIE 0336886/00

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00*

* na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Anita Dmowska – tel. (058) 30 03 224, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 9-17, e-mail: a.dmowska@prasa.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon.-pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

całodobowe usługi
pogrzebowe
przewozy zwłok
kremacje
chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

www.gratka.pl
www.box24.pl

ZADZWOŃ

0 800
058 300 32 17
058 660 65 16gratka
472852

i zapłać kartą kredytową

Handlowe

elektronika, komputery

●Nowe Notebooki tanio Słupsk
598400202

maszyny, urządzenia

●Agregaty prądotwórcze, 2 sztuki
sprzedam w okazyjnej cenie,
0-508-334-663Kontenery 0664-333-888 Skup
Sprzedaż Wynajem
www.profus-kontenery.pl●Motopompa wysokowydajna, tanio
sprzedam, 0-508-334-663●Silniki zaburtowe, różne typy, cena od
1900 zł, 0-508-334-663●Zagęszczarka wibracyjna płytowa,
nowa, cena 2000 zł, 0-508-334-663

materiały budowlane

Blaszaki garaże, transport-
montaż gratis,
www.garazeprzechlewo.pl,
(0-59) 833-43-12, 0-798-710-329●Błoczek betonowy z atestami MAXBET-
Kornel tel. 502 585 382●Błoczek, cegła, porotherm, kafle
piecowe, gazobeton - sprzedam, 58/348-
78-00●Boazerie, deski podłogowe, 601-597-
292Garaże blaszaki, bramy,
transport, montaż gratis,
(0-59) 833-45-36, 0-605-286-058,
0-660-385-917●Siatka ogrodzeniowa, "Limex"
Przywidz, Kaszubska 12, (0-58) 682-51-38●Styropian producent z dostawą
052/331-62-48●Sztachety, podbitki, listwy, 601-597-
292

inne

●Dre. kominkowe, bryk.
Słupsk 695141520●Regaly. ceny producenta. Dostawa
gratis. www.sellprim.pl; 094-318-03-96

Motoryzacja

samochody osobowe- sprzedam

●Fiat Siena, 97 r., 126 tys.km., srebrny
meł., 7500 zł., 058/348-59-44

0-800
gratka
472852

Drobne ogłoszenie
przez darmowy telefon
Rachunek za drobne
ogłoszenia pocztą

Czekamy, pon. pi. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00;
nied. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA
specjalnie dla telefonów komórkowych
(zgodnie z tabelą taryf operatorów).

samochody osobowe- kupię

Aaautos Skup samochodów
powypadkowych,
niesprawnych, uszkodzonych,
spalonych, autokasacja,
dobrze placę, własny
transport. Zadzwoni!!!,
728-866-625●Absolutnie każde auto kupię. Stan obo-
jętny. Gotówka od ręki, 0-517-700-719Auta całe, powypadkowe,
gotówka, najlepiej placimy,
0510-505-404

OGŁOSZENIE 0336675/00

STUDIUM EDUKACJI KADR
POLICEALNA SZKOŁA

BEZPŁATNE zdaw. do ZUS i WKU, internet
KOSMETYKA, INFORMATYKA,
PRAWO i ADMINISTRACJA, sekretarka, logistyka
bankowa, rachunkowość, ekonomia,
integracja europejska, PSYCHOLOGIA, opiekunka,
TURYSTYKA, hotelarstwo, organizacja biura podróży,
MARKETING, JĘZYKI OBCE i WIELE INNYCH...
BEZ WPISOWEGO, CAŁA NAUKA O ZI
DO WYGRANIA LAPTOP

Gdańsk, Grunwaldzka 135a, 58/341-20-12
www.sek.edu.pl

Auta różne skup gotówka,
Dojazd !!!, 0-507-741-990Auta skup za gotówkę. Szybki
dojazd. Dobrze placimy,
603-666-382●Auta-absolutnie każda marka. Dojazd.
Gotówka 0-784-136-136, 0-515-120-892Osobowe. Używane. Płatność
od ręki. Tel., 0-604-215-315

wypożyczalnie

●Astra wynajem od 60zł, 058/309-93-84

Piaśt. Dostawcze. Osobowe.
Tanio i solidnie !!! 058/558-26-
33Przyczepy, Lawety 058/552-57-
04

usługi

●Alarmy-gdansk.pl, radio 058/ 302-50-
09

●Auto-Gaz! Raty, (0-58) 522-70-90.

AUTO-SZYBY, sprzedaż,
montaż, naprawa szyb
samochodowych, 0-602-321-023

●Autoalarmy 58-6294-295; 601-692-566

●Autoalarmy blokady.Tanio 58/341-83-
37Autoklimatyzacja i,
dezynfekcja układu. Apex
Gdynia Hutnicza 34, 058/625-
70-75, 0602-474-857IB-Auto.Opel-Części,usł. 556-10-
03Skup,sprzedaż samochodów
całych i
uszkodzonych,kasacja,usługi
blach.-lakier.Bierkowo,
(0-59) 811-91-50, 0-606-206-077●Tłumiki, katalizatory, strumienice
sportowe, kolektory 664-70-05 501-524-
357

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

●A Kredyty ODDŁUŻENIOWE pod
nieruchomości, INWESTYCYJNE,
Konsolidacja, Gotówka i Hipoteka. W
instytucjach BANKOWYCH i PRY-
WATNYCH.Pon-Pt 10-17, 0-794-171-994Agencja Kredytowa. Gdynia-
Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41,
509 411 554●Atrakcyjne pożyczki dla Firm bez
zaświadczeń, uproszczone procedury;
150tys. rata: 931,60 infolinia: 608-921-608

OGŁOSZENIE 0270295/19

PROFESJA

POLICEALNE SZKOŁY
LO I UŁO - CAŁA NAUKA GRATIS

NOWOŚĆ!!!
POKAD 80 KIERUNKÓW

UCZ SIĘ ZA DARMO
NA WYBRANYCH KIERUNKACH*

Promocja dotyczy
administracji, hotelarstwa, turystyki,
logistyki, rachunkowości, informatyki i BHP

Uprawnienia szkoły publicznej
Zaświadczenia do ZUS

WYGRAJ WYCIECZKĘ
DO AUSTRALII LUB JEDEN
Z 25 WEEKENDÓW W SPA

Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
058 305-35-20; 058-308-47-80

Gdynia, Świętojańska 71/1
058-625-77-30; 058-625-77-60

Elbląg, Hetmańska 11/20
055 235-68-08; 055 235-03-05

*Zgodnie z ogłoszeniem 582 100000000 do 1200 3000

WYGRAJ WYCIECZKĘ
DO AUSTRALII LUB JEDEN
Z 25 WEEKENDÓW W SPAGdańsk, Targ Drzewny 3/7
058 305-35-20; 058-308-47-80Gdynia, Świętojańska 71/1
058-625-77-30; 058-625-77-60Elbląg, Hetmańska 11/20
055 235-68-08; 055 235-03-05

*Zgodnie z ogłoszeniem 582 100000000 do 1200 3000

●Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas!
Minimum formalności: bez zaświadczeń,
poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000zł-
155,27zł, odsetki 7,08% Gdańsk 058/307-
43-16, Gdańsk 307-43-21, Słupsk
059/848-53-05●Bank odmawia? Oferujemy: pożyczki,
chwilówki-bez BIK. Hipoteczne-trudne.
Gdańsk, ul. Do Studzienki 11:
0583458166, 0601832048●Chwilówka! Pożyczka!- wypłata naty-
chmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych
opłat- sprawdź najlepszą ofertę na rynku.
1000 zł minimalne koszty i opłaty tel.
0692-795-795

Dla firm gotówka 058/572-35-44

●Gotówka w 1 Dzień, 0-608-603-454.

Kredyt na dowód, 058/621-68-
37●Kredyt samochodowy: Kościelna
058-680-87-05 Wejherowo 058-672-4518●Kredyty dla firm i osób fizycznych.
www.odala.pl, 663535969

●Kredyty dla każdego Słupsk 598400202

●Kredyty hipoteczne: Pruszcz Gd. 058-
683-20-30, Tczew 058-777-16-16,
Starogard Gd. 058-562-73-31, 058-562-
55-35, Kwidzyn 055-247-92-32●Kredyty konsolidacyjne: Chojnice 052-
395-16-40, Łębork 059-862-41-14Kredyty- zajęcia komornicze,
rejestr, BIK- również
zatrudnieni na umowę
zlecenie- dojazd 606-823-355,
698-90-25-85Najtańsze pożyczki,
0-692-205-060Pożyczka gotówkowa-dostawa
do domu,decyzja podjęta
natychmiastowo, 0500-092-
864,058/676-45-71Pożyczki gotówkowe od 300 zł
!!! Minimum formalności
Mikrokasa Infolinia 0801-044-
045, 058/ 661 94 92, 0601 581
181Pożyczki pod zastaw
nieruchomości (z wyłączeniem
gruntów rolnych) i pod zastaw
samochodu. Szybka realizacja,
0-514-790-333Pożyczki! Chwilówki! Szybko!
Bez zaświadczeń o dochodach!
Infolinia 0-801-807-807
Euro-Cash, (0-58) 771-47-20Splata nie przeterminowanych
kredytów. Marynarze.
Kontrakty, 058/661-00-38, 0785-
993-865

usługi finansowe

●Tanie ubezpieczenia OC Słupsk
8400202

usługi prawne

●Adwokat - odszkodowania, spadki,
umowy, sprawy cywilne i karne 790-825-
827

Odzysk długów, 0-517-720-440

biura rachunkowe

●Biuro księgowe Gd. Morena 695-387-
222●Biuro rachunkowe, licencja 504-499-
444

●Usł. księgowe, 661-84-37, 501-163-908

inne

Detektyw. 0513-128-233

Detektyw, 0-601-692-992

●Odzyskiwanie wierzycielności 24h

Polska - Europa, prawnie, szybko i
skutecznie, tel. 0-519-138-340

Wróźbici. 792-02-11-43

●Wróźbita Tomaszewski, 0-695-237-939

●Wróźby profesjonalne, Sopot
693450322

Nauka

szkoły

●Kursy maturalne, licea i szkoły
policealne, www.centrumnauki.edu.pl,
58/320-22-46, 58/307-42-74

kursy, szkolenia

ADR, kursy dokształcające,
czas pracy kierowców,
tachografy cyfrowe, Certyfikat
Kompetencji Zawodowych -
szkolenia dla kierowców i
przewoźników. Pom. Stow.
Przew. Drogi. 058/ 663-69-93,
www.pspgdgdnia.plCENTRUMSZKOLEN.EU wózki
widłowe, kursy, HACCP, Żabi
Kruk 4, 058/350-82-17,
0692-260-583Certyfikaty energetyczne
mieszkań i budynków - studia
podyplomowe i kursy oraz
kosztorysowanie i broker celny,
(0-58) 346-03-11;
www.top.com.pl●Cosmax kursy zawodowe:
masażu,pedicure leczniczy, fryzjerski,
stylizacja paznokci, wizażu; 058/552-06-
00, 0696-498-145 www.cosmax.euMetody spawania-wszystkie
metody,PRS, UDT,Operatorów
koparkoladowarek, wal-
ców,spycharek,zagęszczarek,rusztowań i
innych maszyn budowlanych i dro-
gowych,wózki jezd-
niowe,SEP,pedagogiczne,BHP.058/341-
21-82,504-256-080ODDK,RABATY WAKACYJNE !!!
Kursy:kadrowo-placowy,samo-
dzielny i gl. księgowy, kasjer
walutowy, VAT, Płatnik, Word-
Excel, BHP www.oddk.pl
058/554-29-17●Prawo jazdy kat. B, C, C+ + E, D.
Oświata-Lingwista Tel. 058/520-18-00●Stowarzyszenie księgowych. Kursy
rachunkowości: samodzielny, gl.
Księgowy, dla biegłych rewidentów oraz
usługowe prowadzenie ksiąg
rachunkowych. Kadrowo-placowy. Tel
058/341-25-30, 058/341-98-11,
www.gdansk.skwp.plStudia podyplomowe i
praktyki: BHP, wycena, obrót,
zarządzanie
nieruchomościami. Profil,
(0-58) 346-03-11;
www.top.com.pl

języki obce

●Angielski - szybko skutecznie uczyć
mówić. 0503-188-158

●Angielski 58/522-12-07, 604-111-633

●Angielski dojeżdżam, (0-58) 556-70-10

●Angielski! Romańskie. Skandynawskie i
inne-12 języków obcych do
wyboru.Gdynia. Sopot. Gdańsk.
www.astar.edu.pl058/6614532, 6618213●Angielski, niemiecki, (0-58) 551-27-42,
0-692-277-290

korepetycje

●Matematyka, Matury, (0-58) 557-98-17

Praca

zatrudnij

●"Arkadia" Nocny Klub zatrudni
masażystki do panów Wrocław 0601-086-
998.

●Ag.Celny.Kurs.Praca.0502-592-214

Brygadzystów robót energety-
cznych do pracy na terenie całej
Polski poszukujemy.
Gwarantujemy stałą pracę,
wysokie wynagrodzenie, telefon
oraz zakwaterowanie, e-mail:
cv@wzrt.com.pl, 058/322-07-15●Bukieciarki i panie do kwiatniarni w
Gdańsku zatrudnię, 0-502-093-278Chętnych do kontroli biletów w
autobusach MZK Starogard Gd.
Ograniczona liczba miejsc,
(0-58) 562-27-39, 0-662-259-487●Club dzienny zatrudni pełnoletnie
masażystki dla panów. Zakwaterowanie
gratis, Wrocław 0607-407-877.

●Dekarzy- dachówka, 0-505-802-870

●Dochodowa, www.biznespraca.com

Dozorcę w hurtowni
zatrudnimy w Linowcu koło
Starogardu Gdańskiego,
(0-58) 562-53-92●Ekspedientkę do pracy w kiosku z prasą
i pamiątkami w Sopocie, pełny etat, II
zmiany, wiek do 40 lat, tel., 0-515-205-837●Ekspedientkę do sklepu spożywczego
we Wrzeszczu, niedziele i święta wolne,
508-93-09-65 lub 58/344-61-53Elektryków do pracy na terenie
całej Polski poszukujemy.
Gwarantujemy stałą pracę,
wysokie wynagrodzenie, e-mail:
cv@wzrt.com.pl, 058/322-07-15Firma handlowa zatrudni
komunikatywnych,
energetycznych, z własnym
samochodem, 3000 zł. netto,
517-204-601●Firma sprząająca poszukuje pracow-
ników do marketu w Gdańsku. Tel.
0-604-310-436●Firma transportowa z woj.
pomorskiego zatrudni kierowców.
Wymagane doświadczenie, znajomość
angielskiego lub niemieckiego, ADR.
Praca na cysternach. Tel. 515-117-820 lub
502-028-290.Firma zatrudni kosztorysanta
robót budowlanych z
doświadczeniem i kierownika
budowy z uprawnieniami. Tel.
kont. 500 207 447●Hostessy do klubu na dzień, tel. 0509-
073-481●Hostessy zakwaterowanie 058/552-29-
33, 0504-049-116●Hostessy zakwaterowanie
www.apolis.pl 0888-99-49-49, 58/553-24-
16●Kierowcę ciągnika siodłowego w trans-
porcie krajowym. Przewozy konten-
erowe, Kościelna, 0-603-133-830●Kierowców CE transport międzynaro-
dowy, dobre warunki, (0-58) 555-17-52Kierowników robót energety-
cznych z uprawnieniami do pracy
na terenie całej Polski poszukuje-
my. Gwarantujemy stałą pracę,
wysokie wynagrodzenie,
samochód służbowy, telefon,
komputer oraz zakwaterowanie,
058/322-07-15, cv@wzrt.com.pl

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Kuponu szukaj w dodatku branżowym



Wyślij SMS-em

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Informacja: 058 3003 249

do wydania sobotniego

pod nr 7968 (koszt 9 zł + VAT)

Wpisz kod, następnie treść ogłoszenia. Liczba znaków razem z kodem i numerem telefonu nie może przekroczyć 160. Przykład: DBSOKP Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000 00 00

NIERUCHOMOŚCI ■ Mieszkania sprzedam DBSOD ■ Mieszkania kupię DBSOMA ■ Mieszkania odnajmę DBSOOM ■ Mieszkania poszukuję DBSOMP ■ Mieszkania zamienię DBSOMZ ■ Domy sprzedam DBSODS ■ Domy kupię DBSODK ■ Domy odnajmę DBSODO ■ Domy poszukuję DBSOOD ■ Domy zamienię DBSODZ ■ Lokale użytkowe sprzedam DBSOLB ■ Lokale użytkowe kupię DBSOLK ■ Lokale użytkowe odnajmę DBSOLM ■ Lokale użytkowe zamienię DBSOLZ ■ Działki, grunty sprzedam DBSOGS ■ Działki, grunty kupię DBSOGK ■ Działki, grunty odnajmę DBSOGD ■ Gospodarstwa DBSOPG ■ Garaże DBSOGA ■ Pośrednictwo DBSOPD ■ Inne DBSOIN ■ HANDLOWE ■ AGD sprzedam DBSODG ■ AGD kupię DBSODK ■ RTV sprzedam DBSODR ■ RTV kupię DBSODRK ■ Elektronika, komputery DBSOEK ■ Telefony DBSOTE ■ Anteny DBSOAN ■ Maszyny, urządzenia DBSOUM ■ Materiały budowlane DBSOLB ■ Teksztury, odzież DBSODI ■ Meble DBSOMB ■ Inne DBSONIN ■ MOTORYZACJA ■ Samochody osobowe sprzedam DBSOOS ■ Osobowe kupię DBSOOK ■ Osobowe zamienię DBSOOZ ■ Użytkowe sprzedam DBSONS ■ Użytkowe kupię DBSOCK ■ Zabytkowe sprzedam DBSOZS ■ Zabytkowe kupię DBSOZK ■ Uszkodzone rozbić sprzedam DBSORU ■ Uszkodzone, rozbić kupię DBSORU ■ Motocykle sprzedam DBSOMS ■ Motocykle kupię DBSOML ■ Części i akcesoria sprzedam DBSOSA ■ Części i akcesoria kupię DBSOCA ■ Wyposażenie DBSOMW ■ Inne DBSONIN ■ FINANS ■ BIZNES ■ Kredyty, pożyczki DBSOKP ■ Usługi finansowe DBSOUF ■ Biura rachunkowe DBSORB ■ Inne DBSOR ■ NAUKA ■ Szkoły DBSOZS ■ Kursy, szkolenia DBSOKS ■ Języki obce

Ogłoszenia drobne

ZPC VOBRO poszukuje Przed. Handlowego. na teren Trójmiasta i okolic. C.v, zdjęcie, list motyw. na:dmazerant@vobro.com.pl

●Księgową na Kpir zatrudni biuro rachunkowe z Gdyni, (0-58) 667-41-42

Niepełnosprawnych do dozoru, (0-58) 667-98-41

●Osoba do zmywania naczyń i prac porządkowych na zapleczu restauracji w Sopocie, wiek do 35 lat, 0-501-741-895

0-800 gratka (472852)
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne. Darmowa pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 10.00-20.00, niedz. 10.00-18.00
Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

Chcesz zarobić 15 zł na godzinę?
Zgłoś się do nas.
Wydawca „Polski Dziennik Bałtycki” poszukuje osób zainteresowanych pracą na terenie Trójmiasta w godzinach 6-8. Zgłoszenia prosimy przysłać na adres: andkil@wp.pl.

inne

●Pracował: Niemcy, Holandia, Anglia - odbierz podatek (058) 301-82-63

Zdrowie

pomoc całodobowa

ABC Alkoholodtrucia. Esperal, 0-602-334-716 Piotr Stefanowicz

ABC Alkoholstop, detox, terapia, blokery, 0-662-027-026

●Achilles Alkoholodtrucia. EKG. Wizyty 0/601-670-398, (0-58) 348-02-32

Alkoholodtrucia, 0-606-500-500

Całodobowa Informacja Medyczna tel. 052/373-31-85 www.zdrowmed.pl

ginekologia

- Bezzabiegowo, 0-790-685-267
- Farmakologiczne przywrócenie cyklu miesięczkowego, 0666-265-373
- Ginekolog 0518-254-040
- Ginekolog 0518-525-555
- Ginekolog bezpiecznie, 0-514-220-205
- Ginekolog kobieta 0516-808-444

Ginekolog pełen zakres, 0-510-467-969

- Ginekolog, pełen zakres, 0889-446-014
- Ginekolog, pełna dyskrecja 0604-237-647

●Ginekolog- badanie genetyczne ojcostwa, cytologia, leczenie nadżerek, nieoperacyjne leczenie krwawień macicznych metodą termoabłacji- tylko u mnie, pełna dyskrecja, 0-604-237-647

●Ginekolog. 058/341-19-85, 0600-625-317

interna

●Andruszkiewicz. Wizyty, 0-504-903-462

stomatologia

- Gdańsk Jaśkowa Dolina 86 "Edent" protezy zębowe umowa NFZ 058-520-31-59
- Leczenie stomatologiczne i protezy zębowe dla ubezpieczonych w NFZ, Gdańsk Wrzeszcz, Hallera 117, 058/341-31-70

inne specjalizacje

Zaćma, jaskra, siatkówka - lasery, Ang. fluor., AMD-Lucentis, Z.Będkowski, tel. 058/301-98-48

uroda

Masaż 80PLN Gdynia 663-047-900

●Masaż relaksacyjny, leczniczy 557-74-08

●Masaż zdrowotny, relaks., 0694-300-137

Masaże dla panów, 058 622-73-58

- Masaże Panom Gdańsk, 0-505-617-843
- Masaże Panom Gdynia 58/661-16-77
- Odcudzenie po 30-tce, 501-468-164

inne

Aktywność !!! 0-603-227-896

●Aktywność !!!! 0506-657-999

●Aktywność !!!, 0-500-725-608

Aktywność !!!, 0-660-251-779

Psycholog - gabinet 666-819-998

Usługi

AGD RTV foto

1A Abanix. RTV, LCD, Plazmy, kamery, Samsun, LG., inne domowe, tanio 058/302-55-40, 623-03-93

1A Abanix.TV, LCD, Plazmy, wieże, kamery, Philips, Sony, Thomson, Grundig., inne domowe, solidnie 058/624-60-34, 554-54-39

3M, LCD, RTV, kamery, aparaty cyfrowe, monitory, Sony, Philips, LG, Thomson, Grundig, Unimor inne. Bezpłatny dojazd 302-37-30, 663-39-49, 0692-492-325

●A-Z serwis komputerów i laptopów, dojazd, 058/736-29-45, 0505-558-579

AC komputerowe pogotowie, expr. dojazd 58/551-72-67, 601-320-550

Adyson, Grundig, Daewoo, LG, Philips, Sony, Samsung, Siesta, Trilux., i inne. Telenaprawa. Tanio, (0-58) 344-92-15, (0-58) 554-16-42.

AGD Lodówki, pralki, (058) 302-00-06, 303-71-71, 554-22-02, 664-48-35

●Antena awarie montaż, 0-501-311-415

●Antena TV-satelitarne, 058/3427-427

Domowa ekspresowa naprawa telewizorów, monitorów. Tanio, 58/305-70-23, 0/505-177-713

●Komputer serwis, naprawa, 603-391-395

●Lodówki naprawa 058/664-04-53

●Naprawa lodówek, pralek, zmywarek 058/512-20-54, 0506-793-282

●Pogotowie telewizyjne, 058/629-02-33

Pralki, zmywarki, (0-58) 345-38-88.

●Serwis Komputerów dojazd 504-850-412

budowlano-remontowe

●A-Z cekol, malow, kafelki 0508-419-664

●A-Z cekol, malow., tapetow., 502-955-199

●A-Z przebudowy domów, 0-504-641-313

●A-Z remonty tanio i solidnie 511-325-124

●A-Z remonty wnętrz, 0-506-315-020

ABC dachy, remonty, naprawy, papy termozgrzewalne. Gwarancje tel. 058/320-28-70, 0502-324-293

Absolutnie najlepszy Parkiet tradycyjny i egzotyczny. Wysoka jakość. Sklep firmowy 058/344-37-98

Aranżacje, kafelkowanie, hydraulika, 058/344-08-77, 0-503-680-060

●Azbest - usuwanie, (0-58) 671-48-82

Balchodachówka od 15,99 zł netto. Dachówka od 17,99 zł netto. Więźby dachowe, wykonawstwo, (0-58) 561-42-18, 0-509-245-574

●Balustrady, kraty, ogrodzenia, drzwi stalowe, zamki, 0-501-414-144

Bramy, ogrodzenia, automatyka, sprzedaż-montaż + kompleksowe usługi budowlane, Trójmiasto, Tczew, okolice, 0-502-831-213

●Bramy, rolety, kraty. Bogumił Górka 302-02-88, 664-496-644

Bruckarstwo. Montaż Izolacji i Drenażu. Architektura. Tanio 506-578-620

Budowa domów kompleksowo. Stany surowe, budowa pod klucz, elewacje, płyty KG, kafelkowanie, remonty od A-Z, 0-507-049-432

Budowa domów pod klucz. Firma "Korma". Domy tradycyjne i kanadyjskie, www.korma.eu, 0-600-873-734

Budowa domów, remonty, konstrukcje dachowe, ocieplenia, tynki, schody, kafelkowanie, posadzki, 0-601-320-453

Budowa domów, stany surowe i pod klucz, 696-011-510

Budowa domów. Usługi budowlane od A - Z. Tanio, solidnie, 0-696-312-905

Budowa i sprzedaż domów wraz z działkami pod zamówienie. Firma MABBUD, 0-691-405-208

Budowlane od A do Z i remonty - pełen zakres usług. Solidnie, konkurencyjne ceny, 0-608-753-602

Budowlane od A do Z, 0-723-108-415

Budowlane, wykończenia wnętrz, remonty, elewacje, kafelkowanie, szpachlowanie, płyty kg, stawianie domów, 0-507-100-682

●Budowlane, kafelkowanie, 0/600-446-711

Budownictwo pod klucz, układanie kostki brukowej, 0-504-676-267

●Cekolowanie, remonty 0506-429-375

Cekolowanie, tapetowanie, wykończenia wnętrz, 0-515-511-450

●Cekolowanie, malowanie, 0-793-724-212

Cykliniarskie 058/301-66-66

Cykliniarskie 303-48-67, 691362296

●Cykliniarskie 58-553-18-40, 606-669-736

Cykliniarskie BONA - System, 058/719-38-82, 0-691-965-647

●Cykliniarskie, (0-58) 553-22-62

Cykliniarskie, (0-58) 665-11-97

●Cykliniarskie, bezpył., 0-508-103-587

Cykliniarskie, (0-58) 620-74-81

●Cyklinowanie, 0-669-371-694

●Cyklinowanie tanio! 058/557-70-82

●Cyklinowanie, ukl. parkietu 698-089-020

Dachy kompleksowo 0503-005-234

Dachy-kompleksowo. Okna dachowe. Budowa domów, docieplenia. Azbest - demontaż, utylizacja., (0-58) 562-52-27, 0-508-055-198

●Dekarskie 608-449-117, (0-58) 664-81-41

●Docieplenia, elewacje 0502-568-827

Docieplenia, elewacje. Solidnie!, 0-505-079-663

●Drzwi różne. 58/324-59-00

Drzwi wejściowe, 650 zł, (0-58) 553-90-12, 0-501-774-303

Drzwi, (0-58) 322-83-69 Producent! Zamki! Promocja!

●Elektryka budowlana - kompleksowe, instalacje elektr. i drobne zlecenia, fachowo i solidnie. Tel. 607-055-386

●Elewacje, dachy. Tanio!, 0-794-032-008

Elewacje, docieplenia budynków, remonty, wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy www.szyn-bud.pl, 0-696-168-730

Firma budowlana oferuje usługi w zakresie: układania płytek (glazura), malowanie, szpachlowanie, montaż drzwi, okien, usługi wodno-kanalizacyjne, układanie paneli, docieplenie i inne prace bud., (0-17) 582-82-14, 0-722-285-187

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

Gdańska Fabryka Okien, okna, drzwi, rolety, bramy, www.oknagdanskie.pl, tel. 058/320-22-11

Glazura, terakota, wykończenia wnętrz, tynki dekoracyjne. Solidnie, 0-889-968-436

●Glazurnictwo, szybko, solidnie, (0-58) 306-00-55, 0-518-238-690

●Kafelkarskie, hydrauliczne. 506-991-096

●Kafelkowanie solidnie 0512-991-240

●Kafelkowanie, 664-40-40, 0723-401-022

●Kafelkowanie, hydrauliczne, elektryczne, remonty. 609-315-171, 058/664-61-44, 058/717-44-30

●Kafelkowanie, hydraulika 0666-169-633

●Kafelkowanie, hydraulika, 0501-082-152

●Kafelkowanie, hydraulika, kompleksowo profesjonalnie, 0-501-274-331

●Kafelkowanie, piece, 0-508-930-467

●Kafelkowanie, remonty 0501-744-653

●Kolektory słoneczne, 0505-084-244

●Kompleksowa: budowa domków, remonty, docieplenia 0507-219-253

●Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe. Tanio! 0798-951-849

●Kostka brukowa, 502-02-33-76

Kostka- układanie, ogrodzenia. Tanio, faktury VAT, tel. 0605-329-829

Malarskie najtaniej, 0509-40-50-10

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

●Malowanie klatek. Tanio!, 0-502-667-001

●Malowanie tapety 5110233, 507-638-377

●Malowanie, szpachlowanie, prace wykończeniowe, fachowo, 0-501-412-846

Montaż drzwi wew. i zew. 0502-081-749

Ocieplenia budynków. Gwarancje, faktury VAT, tel. 0607-97-66-94

●Ogrodzenia - montaż, tel. 052/349-08-38 www.druplast.pl

Okna Drzwi Rolety www.bestpol.gda.pl tel, (0-58) 553-43-43, (0-58) 557-03-03

Okna Ekol-System, (058) 300-46-22

●Okna PCV, żaluzje, rolety, moskitiery, markizy, bramy garażowe. "PAMIR" 058-671-53-39, 058-679-44-57

Okna, drzwi, rolety ceny producenta-montaż, promocja letnia, (0-58) 620-84-77, 0-792-540-707

●Okna, drzwi. "Wiesmal". 058/322-18-17

Okna, montaż, rolety, żaluzje. Raty. Tanio, (0-58) 556-65-01 Stolmar

●Piasek, żwir, ziemia ogrodowa, tel. 058/682-72-21

Płyty z kamienia łupanego, klinkieru i inne ogrodzenia, cokoły, murki, podjazdy. Sprzedaż kamienia. Wejherowo, 0-508-618-442

Posadzki maszynowe. Tynki tradycyjne i gipsowe. Solidnie, szybko, konkurencyjne ceny, 0-668-032-461

Profesjonalne wykańczanie wnętrz, płyty k-g, gładź, glazura, panele, adaptacja poddaszy 0-669-820-612, 0-606-554-173

●Remontuj z nami od A do Z. Zniżki dla emerytów i rencistów, 0-513-982-527

●Remonty kuchni i łazienek 796-101-252

Remonty mieszkań, łazienek, kuchni, cokolowanie, malowanie. Fachowo, konkurencyjne ceny, Wejherowo Rumia Gdynia, 0508071731

Remonty tanio! tel. 0506-271-692

Rolety Antywłamaniowe, Żaluzje. Tanio. (0-58) 303-48-19, "Marlux".

●Rolety tanio 696-310-524, 058/624-35-66

●Rolety zabezpieczające. Produkcja, montaż. Gama-Rol, (0-58) 762-06-71

Rolety żaluzje, 0-606-478-823

Rolety! Żaluzje! Markizy! Okna PCV "DAMA" 058/661-48-88, 058/348-06-35, 058/553-05-55

Rolety, żaluzje, niska cena, wysoka jakość. Polsis 58/552-45-22

Rusztowania, wynajem i montaż, atrakcyjne ceny. Tel. 607-976-694

●Rusztowania. Sprzedaż. Wynajem. Producent. 603-554-051

Sprzedaż i kompleksowe układanie kostki brukowej, 0-601-390-132

Sprzedaż i układanie kostki brukowej, b. dobre ceny, 0603-18-90-80

●Sufity podwieszane: kasetonowe, gipsowe, ścianki gipsowe "Sufitex", www.sufitex.pl, 0/604-944-094, 58/558-25-65.

●Szamba ekologiczne, 0-661-092-552

Szamba z żywic, tel: 602-470-995

0280379/00

Ogłoszenia drobne

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Chcesz, żeby Twoje ogłoszenie zobaczyło **3 404 891** osób?

Zgłoś do Banku Kwater szczegóły obok

Sport

Na piłkarskich boiskach

Młoda ekstraklasa
Wisła Kraków - Ruch Chorzów 1:1, Korona Kielce - Polonia Warszawa 2:1, Legia Warszawa - Zagłębie Lubin 0:1, Piast Gliwice - Lech Poznań 0:1, Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:0 (Tomasz Bobrowski 90), Jagiellonia Białystok - Odra Wodzisław Śląski 3:1, Polonia Bytom - GKS Bełchatów 0:1, Śląsk Wrocław - Cracovia 2:5

1. Korona	6	13	12-9
2. Zagłębie	6	12	9-9
3. Odra	6	11	8-6
4. Polonia B.	6	10	10-6
5. Ruch	6	10	8-4
6. Cracovia	6	10	14-11
7. Lechia	6	9	12-11
8. Bełchatów	6	9	10-9
9. Lech	6	8	9-10
10. Wisła	6	7	7-6
11. Legia	6	7	6-6
12. Arka	6	6	6-7
13. Polonia W.	6	6	12-15
14. Jagiellonia	6	5	7-9
15. Piast	6	4	8-13
16. Śląsk	6	3	8-15

Klasa A grupa: Gdańsk I
Jantar Sopot - Nórda Karwia 0:3, KS Żukowo - Stolem Gniewino 1:3, Sokół Bożepole Wielkie - UKS Chwaszczyno 1:2, MKS Władysławowo - GKS Luzino 2:4, OKS Janowo Rumia - KS Kęblowo 0:5, Gryf II Wejherowo - GKS Linia 7:4

1. KS Kęblowo	2	6	8-1
2. Gryf II	2	6	8-4
3. Stolem	2	6	5-1
4. UKS Chwaszczyno	2	4	2-1
5. GKS Luzino	2	3	7-6
6. Nórda	2	3	3-2
7. Sokół	2	3	5-5
8. GKS Linia	2	3	6-7

9. KS Żukowo 2 1 1-3
10. Władysławowo 2 0 3-7
11. Jantar 2 0 0-4
12. OKS Janowo 2 0 0-7

Klasa A grupa: Gdańsk II
Sporting Leżno - Morena Gdańsk 1:4, Orzeł Straszyn - Wisła Długie Pole 0:2, GTS Rusocin - Olimpia Osowa 1:1, Motława Suchy Dąb - Wisła Steblewo 1:1, Czarni II Pruszcz Gdański - Czarni Przemysław 3:1, Korona Cedry Małe - Jaguar Kokoszy 4:1

1. Czarni II	2	6	7-1
2. Wisła D.P.	2	6	3-0
3. Korona	2	4	5-2
4. Olimpia	2	4	3-2
5. Morena	2	3	4-2
6. Czarni	2	3	3-4
7. GTS Rusocin	2	2	2-2
8. Wisła S.	2	2	2-2
9. Motława	2	1	2-3
10. Sporting	2	1	2-5
11. Orzeł	2	0	1-4
12. Jaguar	2	0	1-8

Klasa A grupa: Gdańsk III
KS Grabowo - Chojniczanka II/Jantar Pawłowo 1:1, Gwiazda Karsin - Agra Ostrowite 5:4, Santana Wielki Klincz - Sławek Borzechowo 3:0, Amator Kiełpino - Kormowsy Szarża Krojanty 0:1, Sokół Elganowo - Sokół Zblewo 1:1, KP Starogard Gdański - Victoria Kaliska 2:0

1. KP Starogard Gd.	2	6	5-0
Kormowsy	2	6	5-0
3. Sokół	2	4	3-2
4. Gwiazda	1	3	5-4
5. Santan	2	3	3-4
6. Victoria	2	3	2-3
7. Chojniczanka II	2	2	3-3
8. Agra	2	1	6-7
9. Sokół	2	1	2-3

10. KS Grabowo 2 1 1-4
11. Amator 2 0 1-3
12. Sławek 1 0 0-3

Klasa A grupa: Gdańsk IV
Sokół Maresa - Mewa Gniew 1:4, Powiśle II Dzierżoń - Agri Kulice 3:0, Zieloni Marzęcino - Grom Nowy Staw 0:4, Delta Miłoradz - Unia Wielki Garcz-Gręblin 7:0, Powiśle Stary Targ - Meblex Miłobądz 0:1, Spójnia Sadlinki - Zawisza Czarnie Dobre 0:0

1. Delta	2	6	10-1
2. Grom	2	6	6-1
3. Mewa	2	6	6-2
4. Zawisza	2	4	2-1
5. Spójnia	2	4	1-0
6. Powiśle II	2	3	4-2
7. Meblex	2	3	2-3
8. Zieloni	2	3	1-4
9. Powiśle	2	0	1-3
10. Agri	2	0	1-5
Sokół	2	0	1-5
12. Unia	2	0	0-8

Klasa A grupa: Słupsk I
Wybrzeże Objadza - Dąb Kusowo 1:2, Czarni Bruskowo Wielkie - Stal Jezierzycze 3:2, Leśnik Cewice - LKS Lebusia 0:5, Rowokół Smoktżino - ZS Damnica 0:1, Granit Kończewo - Jantaria Pobliske 3:0, Gryf 95 II Słupsk - Start Leba 10:1

1. Gryf 95 II	2	6	11-1
2. Granit	2	6	5-1
3. Czarni	2	6	4-2
4. LKS Lebusia	2	3	5-1
5. Rowokół	2	3	4-4
6. Stal	2	3	3-3
7. Dąb	2	3	2-2
8. Leśnik	2	3	3-5
9. ZS Damnica	2	3	1-3
10. Wybrzeże	2	0	1-3
11. Jantaria	2	0	3-7
12. Start	2	0	2-12

Klasa A grupa: Słupsk II
Kaszubia Studzienice - Start Miastko 4:1, GKS Kołczygłowy - Victoria Dąbrówka 3:1, Orkan Gostkowo - Skotavia Dębica Kaszubska 1:2, Iskra Dretyni - Myśliwiec Tuchomie 3:3, Sokół Wyczechy - Garbarnia Kępie 1:1, Lipniczanka Lipnica - MKS Debrzno 1:1

1. Kaszubia	2	6	6-2
2. Kołczygłowy	2	6	5-2
3. Sokół	2	4	2-1
4. Skotavia	2	3	3-3
5. Start	2	3	3-5
6. Iskra	2	2	5-5
7. Myśliwiec	2	2	5-5
8. Garbarnia	2	2	3-3
9. Lipniczanka	2	1	2-3
10. MKS Debrzno	2	1	1-2
11. Orkan	2	1	3-4
12. Victoria	2	0	2-5

Klasa A grupa: warmińsko-mazurska II
GLKS Miłakowo - Granica Zagaje 1:1, Syrena Młynary - Olimpia II Elbląg 4:3, Victoria Rychliki - Piast Wilczęta 3:2, Huragan II Morąg - Pomowiec Gronowo Elbląskie 7:0, Zalew Frombork - Czarni Makiety 1:1, Pogezania Miłejewo - Walsza Pieniężno 1:3

1. Syrena	3	9	9-3
2. GLKS Miłakowo	3	7	9-4
3. Czarni	3	7	5-2
4. Huragan II	3	4	10-5
5. Victoria	3	4	4-4
6. Pomowiec	3	4	4-8
7. Piast	3	3	3-4
8. Walsza	3	3	3-5
9. Cresovia	2	2	3-3
Zalew	2	2	3-3
11. Granica	2	2	2-2
12. Olimpia II	3	1	7-9
13. Pogezania	3	0	2-12

1. Syrena 3 9 9-3
2. GLKS Miłakowo 3 7 9-4
3. Czarni 3 7 5-2
4. Huragan II 3 4 10-5
5. Victoria 3 4 4-4
6. Pomowiec 3 4 4-8
7. Piast 3 3 3-4
8. Walsza 3 3 3-5
9. Cresovia 2 2 3-3
Zalew 2 2 3-3
11. Granica 2 2 2-2
12. Olimpia II 3 1 7-9
13. Pogezania 3 0 2-12

Leo nie zrobił błędów
Włodzimierz Lubański

Nie przyłączyć się do głosów krytyków, którzy twierdzą, że Leo Beenhakker w meczu z Irlandią Północną popełnił poważne błędy taktyczne.

Wystawienie od pierwszej minuty Jacka Krzynówka na lewej stronie obrony nie było złym wyborem. Leo zawsze lubił szybkich bocznych defensorów. Seweryn Gancarczyk, o którym mówiło się, że powinien zastąpić Krzynówkę, nie jest typem zawodnika, który potrafi wyprowadzić piłkę z obrony do ataku.

Mówiło się też, że błędem było zdjęcie Ludovica Obraniaka po 45 minutach. Błędem? Przecież Euzebiusz Smolarek dał dobrą zmianę. Selekcjoner chciał ożywić grę naszej drużyny i Ebi to zrobił. Po przerwie byliśmy dużo groźniejsi.

Nie twierdzę, że Ludovic jest złym zawodnikiem, ale w sobotę niczym szczególnym się nie wykazał. Oczy-

wście, można zapytać, co dobrego dla drużyny zrobił Krzynówek, ale gdyby zastąpić ich grę, to Jacek był nawet ciut lepszy.

Problem w tym, że nasi zawodnicy wyszli do meczu z Irlandią na pełnym luzie. Jakby zupełnie nie zależało im na grze. Patrząc na pierwsze minuty meczu, miałem nadzieję, że jakoś to będzie. Jednak nie było nawet jakoś, a przecież Irlandia to przeciwny zespół.

Rywale mieli prostą taktykę: długa piłka do napastników. I tak przez cały mecz. Z naszej strony za mało było podań, ruchu bez piłki. To wszystko ma fundamentalne znaczenie w nowoczesnym futbolu. Jeśli się nie ruszasz, nic nie osiągniesz. Ale czemu się dziwić, skoro wielu piłkarzy nie gra w klubach? Gdyby jeden zawodnik był w takiej sytuacji, to pół biedy. Ale mamy wiele takich problemów.

REKLAMA

Tapetowanie natryskowe.
Tynki antyczne. 0601616633

Tapetowanie, malowanie, remonty mieszkań - profesjonalnie, (0-58) 558-46-12, 0-502-867-651

Totalna Gładź- tynki gipsowe, posadzki maszynowe, (0-58) 778-27-18, 0-602-192-704

Tynki cem.-wap., gipsowe, elewacje. Profesjonalnie 0609-022-046

Tynki cementowo-wapienne i gipsowe z agregatu, docieplenia i elewacje budynków, Wejherowo, 0-502-059-530

Tynki cementowo-wapienne, cena z materiałem - 18 zł m2, 0-693-522-147

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieloletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe maszynowe i tradycyjne. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, szpachlowanie, malowanie., 0-503-329-779

●Tynki gipsowe tradycyjne, posadzki maszynowe; 668764069, 0-609-091-089

●Tynki gipsowe-podmalowanie, 694-786-974

Tynki gipsowe, 0-507-780-592

●Tynki maszynowe. Posadzki. Zabudowy G-K, sufity, ścianki, poddasza. Wykończenia wnętrz, 603-072-615

Tynki maszynowe: gipsowe, cementowo-wapienne i gliniane. Wieloletnie doświadczenie.www.s-tynk.pl, 0-667-280-954

●Tynki, posadzki, hydraulika, 0504-960-096

●Ukl. kostki brukowej, 0-669-951-958

●Układanie kostki brukowej 0515-900-609

●Układanie kostki brukowej i kamiennej, tel. 0504-112-830

Układanie kostki brukowej, granitowej, kompleksowo. Fachowe wykonanie, gwarancja. Bolszewo, (0-58) 572-08-90, 0-602-332-713

Usł. budowlane i wykońc. od doż Wejherowo 501-090-308, 058/667-24-95, www.olimp-uslugi.pl

Wyburzenia, rozbiórki, remonty, demontaże, wywóz wszystkiego. www.imperf.biz 509-105-317

Zakład Budowlany "KON-AN" wykonuje elewacje, docieplenia, tynki strukturalne, kompleksowe remonty, elektrykę, CO, 0-667-492-999

●Żaluzje! Rolety. Tanio, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne zamówienia pocztą

Czekamy pon.-pt. 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00
Dostępny jest także numer 10-421 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

OKNA PCV PRODUCENT TRAPEZ-PLAST
Roletki wewnętrzne
Montaż, Serwis
tel. 058/773-25-48

OKNA PCV I ALU
PRODUCENT WIKI s.c.
058 683-14-75
SUPER CENY

instalacyjne

●A do Z-wod.kan.CO,gaz 0505-612-883

●A-Z Hydraulika pełna Awarie. 604658303

A-Z hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

Abagaz usł. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Alarmy. Montaż gratis, 0-507-446-730

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektryczne, 0505-848-552

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryczne, 602-765-717

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno-gaz. 058/302-98-56

●Hydraulik, awarie, remonty, 501-679-130

●Hydraulik, wodno-kanalizacyjny, CO, montaż kotłowni, 0-502-080-779

Instalacje, gaz, woda, c.o, remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Naprawa, montaż, szczelność, 602-25-90-87

montażowe

Dorabianie węży hydr. o nietypowych gwintach, 0-782-873-961

ogrodnicze

●Deratyzacja, Dezynsekcja, Dezynfekcja; Obiekty inwentarskie, Silosy zbożowe; Pestsystem 790-555-873; 509-082-942

●Usługi ogrodnicze, 0-697-204-907

porządkowe

●Czyszczenia dywanów, 058 620-20-18

●Czyszczenia dywanów, tapicerek głowicą piorącą oraz suszenie, 0-784-401-721

Czyszczenia Karcherem. Solidnie, (0-58) 685-98-99, 0-503-574-166

Czyszczenia promocja, (0-58) 347-63-27, 0-501-214-279

●Czyszczenie dachów i elewacji. 058/663-88-26, 0601-673-051

Czyszczenie najtaniej, 0-663-328-405

●Czyszczenie tapicerek, dywanów, itp., (0-58) 624-34-71, 0-606-192-768

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pestsystem 790-555-783; 509-082-942, Deratyzacja, Dezynsekcja, Dezynfekcja

Posprzątam dom, biuro, 668-590-423

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

Profesjonalnie: pranie dywanów, mebli, tapicerek samochodowych. Mycie okien. Krótkie terminy, 0-501-047-937

przeprowadzki

●Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

●A do Z! Bagażówki Trójmiejskie

Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047

●A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de

●ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13

●Actus Przeprowadzki Kraj- Europa. 0605-267-256, 058 351-23-30

●Autotransport, przeprow., 0607-184-408

Autotransport, przeprowadzki. Tanio!, (058) 346-61-87, 0501-449-570.

Meblo-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

●Przeprowadzki, transport winda www.mazur-as.pl 603-612-058, 3409083

reklamowe

●Nadruki, sitodruk, haft, flock, tanio-producent ZPH Juleks, 0-501-324-403

stolarskie

●Garderoiby, kuchnie, szafy, zabudowy. Profesjonalnie 511-870-517

●Kuchnie, szafy, zabudowy, gazderoiby, sklepy. Solidnie. tel. 0500-624-313

Mebłe - wyposażenie mieszkań, biurowe, sklepowe, 0-600-926-745

●Mebłe z pomysłem, zabudowy nietypowe, kompleksowo, 0-781-338-726

Producent JeN: schody (buk, dąb, egzotyki) kory do squash. Wejherowo, ul. Rzeźnicka 10b, 791-741-233, e-mail: jen.stolarnia@onet.eu

●Schody drewniane. Pomorze. 662-67-88-09

●Tapicerskie, 058/557-55-68

●Tapicerskie, antyki, tel. 0602-195-271

●Zabudowy Komandor. 58/324-59-00

transportowe

●Chłodnie 18-20 palet, ładowność 9 t, windy. Poważne oferty., 0-609-718-599

●HDS transport 6-18 ton, 0-501-867-716

●Transport 12 Ton + Hds tel: 0-603-612-342

Usługi transportowe, przeprowadzki, 3,5 t. Kraj i zagranicą, 0-668-296-356

uroczystości

Dość kombinacji Leo, zagrajmy ze Słowenią dwójką napastników

► **Eksperci radzą: w Mariborze nie ma czego bronić**

► **Beenhakker nie może rezygnować z Obraniaka**

Hubert Zdankiewicz

Artur Boruc – Paweł Golański, Dariusz Dudka, Michał Żewłakow, Seweryn Gancarczyk – Ludovic Obraniak, (lub Euzebiusz Smolarek), Mariusz Lewandowski, Roger Guerreiro, Jacek Krzynówek (lub Obraniak) – Paweł Brożek, Robert Lewandowski. Właśnie tak, zdaniem zapytanych przez nas ekspertów, powinniśmy zagrać w środkowym meczu eliminacji mistrzostw świata ze Słowenią. Najbardziej istotna zmiana w porównaniu do poprzednich spotkań, to oczywiście dwójka w ataku.

– Sytuacja w grupie mocno się nam skomplikowała, nie ma więc za bardzo czasu na eksperymenty. Sobotni mecz z Irlandią Płn. w Chorzowie pokazał jednak, że ustawienie z dwójką napastników się sprawdza, dlaczego więc nie zdecydować się na nie w Mariborze? Tym bardziej, że nie mamy już chyba czego bronić, jeśli chcemy zachować szanse na awans, to musimy w środku wygrać – zastanawia się były reprezentant Polski Andrzej Juskowiak. – Lepiej późno, niż wcale – dodaje podkreślając, że nie bardzo rozumie dlaczego Leo Beenhakker tak długo się przed nim wzbraniał i zdecydował się dopiero przyparty do muru.

– Moim zdaniem to błąd, że wcześniej nie testowaliśmy takiego wariantu w meczach towarzyszych, ja przynajmniej nie pamiętam, by się to kiedyś zdarzyło – mówi.

Tego samego zdania jest inny były kadrowicz, Radosław Gilewicz. – Wystarczyło popatrzeć, jak nasz zespół poruszał się w pierwszej połowie bez piłki. Naszym największym problemem był brak prostopadłych podań od obrońców do napastników. To nie był jednak efekt złej woli defensorów, po prostu nie mieli komu podawać, bo nasi pomocnicy za bardzo się cofali, podobnie jak osamotniony z przodu Paweł Brożek – mówi były król strzelców austriackiej Bundesligi. Podkreślając, że sytuacja zmieniła się właśnie po wejściu drugiego napastnika.

– Można oczywiście mówić, że zmęczeni Irlandczycy nie bronili się już tak skutecznie, jak na początku. Dla mnie jednak wpływ miała na to również, a może przede wszystkim, zmiana w organizacji naszej gry – podkreśla Gilewicz.

– Po prostu Brożek z Lewandowskim stwarzają razem większe zagrożenie, niż osobno, niezależnie od tego, ile mają za plecami pomocników. Gdy obaj są na boisku, potrafią sami stworzyć sobie sytuację – dodaje Juskowiak. – Nic w tym dziwnego, obaj są przecież nauczonymi w takim systemie. Tak po prostu od lat szkoli się w Polsce napastników. Beenhakker powinien zdawać sobie z tego sprawę i dostosować taktykę do możliwości piłkarzy, jakich posiada. Tym bardziej, że w Ma-



Jacek Krzynówek (z prawej) powinien zagrać w Mariborze na lewej pomocy, albo wcale

riborze powinno być im łatwiej. Nie sądzę, by Słowenicy zagraли tak defensywnie, jak Irlandia Płn. – mówi król strzelców igrzysk olimpijskich z 1992 roku.

Tyle o napastnikach. Zdaniem Gilewicza i Juskowiaka niezbędna jest również zmiana na lewej obronie. Obaj są zgodni, że pomysł z ustawianiem na tej pozycji z Jacka Krzynówka nie wypalił. Gwoździem do trumny tej koncepcji była stracona bramka, która padła właśnie po akcji naszej lewą stroną.

– Gdyby Krzynówek grał na lewej pomocy, to musiałbym powiedzieć, że rozegrał dobry mecz. On jednak był w Chorzowie obrońcą. Ktoś może mi zarzucić brak obiektywizmu, bo jestem blisko Lecha Poznań (trenuje tam napastników – red.), ale moim zdaniem, dużo lepiej spi-

sałby się na tej pozycji Seweryn Gancarczyk i to on powinien wyjść w Mariborze w podstawowej jedenastce – uważa Juskowiak. Nie tylko on.

– Do tej pory nie krytykowałem Beenhakera, ale mam wrażenie, że się gubi. To zabrzmi absurdalnie, ale chwilami mam wrażenie jakby robił na złość tym, którzy wypowiadają się w mediach na temat naszej reprezentacji. Większość z nich wie co mówi, to byli piłkarze, trenerzy, ludzie mający pojęcie o piłce, a on podejmując decyzję, jakby chciał im pokazać, że to nieprawda – nie kryje irytacji Gilewicz. – Każdy, kto ogląda mecze Lecha Poznań przyzna, że Gancarczyk jest w świetnej formie. Widziałem mecze, w których był najlepszym piłkarzem swojego zespołu. Beenhakker

stawia jednak na Krzynówka. Robi tym krzywdę drużynie i zasłużonemu dla naszej kadry piłkarzowi. Dużo większy pożytek mielibyśmy z Krzynówka pomocnika ustawionego przed Gancarczykiem – podkreśla.

Kontrowersje budzi również obsada drugiej linii. Gilewicz przyznaje, że nie krył zdziwienia, gdy po przerwie w miejsce Ludovica Obraniaka pojawił się na boisku Euzebiusz Smolarek.

– W pierwszej chwili pomyślałem to co wszyscy, że doznał jakiejś kontuzji. Obraniak nie grał może rewelacyjnie, ale był jednym z naszych najaktywniejszych piłkarzy. Miał dwie sytuacje, raz trafił w słupek. Widać też było, jak mobilizuje kolegów z zespołu, krzyczy na nich. Kipił wręcz energią, zwróćcie uwagę, z jaką złością kopnął piłkę w aut

po tym, jak sędzia gwizdnął na przerwę. Jak można zdjąć kogoś takiego z boiska? – dziwi się były piłkarz VfB Stuttgart

– Mam nadzieję, że w meczu ze Słowenią Beenhakker nie popełni tego błędu. Bardziej logiczne wydaje mi się ustawienie z Obraniakiem na prawej stronie, grywał przecież na tej pozycji we francuskim Lille. W Chorzowie też zaczął jako nominalny lewy, ale z każdą minutą przesunął się coraz bardziej do środka i na drugie skrzydło. W końcówce chwilami wręcz dublował Jakuba Błaszczykowskiego – dodaje Gilewicz.

– Ewentualnie ustawić na prawej stronie Smolarka, on również potrafi tam grać, a Obraniak mógłby wówczas pozostać na lewej. To chyba najlepszy pomysł, bo Błaszczykowski jest bez formy. W sobotę chwycił się też kilka razy na nogę, chyba ma kłopoty z mięśniem przywodzicielem – dodaje Juskowiak. – Nie chcę być złośliwy, ale czkawką odbija się brak Sławomira Peszki. Z całym szacunkiem dla Wojciecha Łobodzińskiego, ale to nie jest piłkarz, który przedrybluje dwóch rywali i groźnie dośrodkuje – podkreśla.

Gilewicz porusza na koniec jeszcze jedną kwestię – odesłania w Chorzowie na trybuny Marka Saganowskiego. – Reprezentacji nie stać na to, by rezygnować z takiego piłkarza. Pokazał nie raz, choćby w Belfaście (w pierwszym meczu z Irlandią Płn. – red), że potrafi w ciągu kilku minut stworzyć sobie sytuację i strzelić bramkę. Będzie idealnym zmiennikiem dla Brożka i Lewandowskiego – uważa.

Taktyka z II wojny światowej

Jacek Sroka

Reprezentację Polski wyjeżdżającą w czerwcu 2008 r. na turniej Euro do Austrii żegnały pod hotelem Piramida tłumy kibiców. Wczoraj rano w Tychach kadrowiczom odlatującym na mecz ze Słowenią machało na pożegnanie tylko czterech łowców autografów. Co ciekawe, wyniki obu rozegranych przez drużynę narodową na Stadionie Śląskim spotkań były takie same (1:1 z Danią i Irlandią Północną), ale nastroje po nich zupełnie inne.

– Sami skomplikowaliśmy sobie sytuację w grupie, choć na pewno nie było to naszym celem w meczu w Chorzowie. Teraz już musimy wygrać wszystkie spotkania do końca eliminacji, a Słowenicy wcale nie będą łatwiejszym rywalem niż Irlandczycy. Może tylko zagrają bardziej otwarty futbol, bo w końcu wystąpią na własnym boisku – powiedział Dariusz Dudka tuż przed wejściem do autobusu.

Niedzielne popołudnie kadrowicze mieli wolne, aby trochę ochłoniąć po sobotnim pojedynku. Pracowicie spędził je tylko Artur Boruc, który pojechał do szpitala na badanie USG bolącej nogi. – Okazało się, że to tylko naciągnięcie mięśnia. Nic poważnego.



Strategia Rogera, Obraniaka i spółki – ani kroku do tyłu

W środę na pewno będę mógł zagrać – stwierdził bramkarz Celtiku Glasgow, wychodzący z hotelowego holu. Pytany, czy nie obawia się Słowenców, którzy w tych eliminacjach jeszcze u siebie nie przegrali, Boruc w swoim stylu odparł: – Zawsze musi być ten pierwszy raz. Je-

stem optymistą i wierzę, że wygramy w Mariborze.

Uraz Boruca to jedyny problem zdrowotny kadrowiczów. – Po twardym boju z Irlandczykami kilku chłopaków jest trochę poobijanych, ale w futbolu to normalne. Cała kadra leci jednak do Mariboru i wszyscy są zdolni do gry – powiedział Rafał Ulatowski, asystent trenera reprezentacji Polski. Na prośbę o zdradzenie taktyki na Słowenców współpracownik Beenhakera wymownym gestem pokazał nam trzymany w dłoni jeden z kolorowych dodatków poświęconych II wojnie światowej z ogromnym tytułem „Ani kroku do tyłu”.

Jedyne, co martwi naszych reprezentantów, to brak wsparcia kibiców. PZPN na mecz ze Słowenią dostał bowiem tylko 436 biletów i rozproszdził je wśród działaczy oraz sponsorów.

– Szkoda, że w Mariborze zabraknie fanów z Polski, bo ich doping zawsze nam bardzo pomagał – stwierdził Boruc.

Andraż Kirm ma wypunktować Polaków

Antoni Bohdanowicz

W ostatnią sobotę Słowenicy, najbliższy rywal Polaków w eliminacjach mistrzostw świata, przegrali w towarzyskim meczu z Anglią 1:2. W dodatku czują się oszukani, bo zdaniem słoweńskich mediów sędzia wyraźnie faworyzował Anglików.

– Po tym, co pokazaliśmy w sobotę, możemy was wypunktować. Zagraлиśmy świetnie, a wy... No cóż, chyba nie jesteście w formie – komentuje dziennikarz „Zurnal” Peter Zatokar.

Trener naszych śródogowych rywali Matjaž Kek w przeciwieństwie do Leo Beenhakera nie boi się gry dwoma napastnikami. Motorem napędowym drużyny jest lewoskrzydłowy Andraż Kirm, na co dzień zawodnik Wisły Kraków.

– Zdecydowanie się wyróżnia – mówi Zatokar. – To urodzony wojownik. Jednak ma jedną wielką słabość: brakuje mu kondycji. Nie wytrzymuje do końca meczu, dlatego w meczu z An-

glią zszedł z boiska kwadrans przed końcem – dodaje dziennikarz „Zurnal”.

Sztab szkoleniowy Słowenców po udanym meczu z Anglikami stara się nie popadać w samozachwyt. – Nie ma sensu opowiadać o sytuacji w naszej kadry, bo jest dobrze. Nie lubimy, jak jest szum wokół drużyny. Musimy się skupić na treningach, a nie na opowiadaniu, jacy jesteście wspaniali – mówi w rozmowie z „Polską” Bostjan Gasser, menedżer reprezentacji Słowenii.

W meczu z Polską powinna zagrać ta sama jedenastka, która wystąpiła na Wembley. Poza Bostjanem Cesarem, któremu Wayne Rooney nadepnął na kostkę.

– Wasi obrońcy powinni uważać przede wszystkim na Miliwoje Novakovicia – przestrzega Zatokar. – Wraz ze Zlatko Dedićem stworzą zabójczy atak. Komplet 13 tys. widzów na stadionie w Mariborze na pewno nie będzie zawiedziony.

MotoSport

na Pomorzu

Wyciągi samochodowe i motocyklowe

Rajdy samochodowe

Motocross

Karting

Wyciągi licencjonowane quadów

13 sekund przewagi i tytuł dla Marcela

Bogdan Kwapisiewicz

Z przewagą 13 sekund Marcel Grudziński z Gdynskiego Klubu Motorowego Bałtyk wygrał przy padającym deszczu klasyfikację 125 Mini Max podczas IV rundy Kartingowego Pucharu Polski, która została rozegrana 5 września na torze „Stary Kisielin”. Młody gdynski kierowca zdobył tym samym złoty medal, będąc najlepszy w „gene ralce”.

W klasie E-60 gdynianin stanął na drugim stopniu podium, co dało mu piątą lokatę w klasyfikacji generalnej. Przed Marcelem Grudzińskim jeszcze dwie ostatnie rundy Pucharu Easykart, w której się na razie plasuje na czwartej pozycji, oraz finał mistrzostw świata w tej samej klasie we Włoszech.

Podczas zawodów rozgrywanych w Poznaniu swoją



Marcel Grudziński na najwyższym stopniu podium

obecność zaznaczyli również reprezentanci klanu rodziny Myszkierów. Tomasz

Myszkier – na co dzień startujący za kierownicą mitsubishi w Górskich Samochodowych

PP IV Runda, tor Stary Kisielin

KL DD 2: 1. Filip Holowczyc (AK Rzemieślnik, Easykart), 2. Tomasz Myszkier (AK Gdański, Rotax), 3. Seweryn Szczepaniak (AK Wschodni Lublin, Easykart)

KL 125 Junior Max: 1. Rafał Berdys (AK Wschodni Lublin, Rotax), 2. Błażej Wiśniewski (AK Leszczyński, Rotax), 3. Hubert Kalinowski (AK Podlaski, Rotax), 5. Paweł Myszkier (AK Rzemieślnik, Easykart)

KL 125 Mini Max: 1. Marcel Grudziński (GKM Bałtyk Gdynia, Rotax), 2. Adam Zalewski (AK Wielkopolski, Easykart), 3. Kacper Bielecki (UKS Bilgoraj, Easykart)

KL E 60: 1. Toni Nowosad (KM Lublin, Easykart), 2. Marcel Grudziński (GKM Bałtyk Gdynia, Rotax), 3. Kacper Bielecki (UKS Bilgoraj, Easykart)

Mistrzostwach Polski – w tych zawodach próbował sił na torze kartingowym. W klasie DD2 zajął drugie miejsce. Jego młodszy brat Paweł w klasie 125 JUNIOR MAX finiszował na piątej pozycji i w klasyfikacji generalnej jest drugi.

Pomorskie ściganie

Bogdan Kwapisiewicz

Pierwsze polskie wyciągi samochodowe po odzyskaniu niepodległości rozegrano 8 października 1922 roku, a nosiły one nazwę... Pierwsze Polskie Wyciągi Samochodowe. Ścigano się w Strudze pod Warszawą. Ze względu na charakter trasy zawodnicy startowali pojedynczo i mieli trzykrotnie do pokonania pętlę o długości 14,546 km. Jak wyglądał ten historyczny wyścig, najlepiej odaje zapis w miesięczniku „AUTO”: „Można jeszcze dużo zarzucić organizacji, kierowcom i publiczności, ale początek zrobiono. Co do zarzutów, to pod adresem organizatorów należy wysłać prośbę, by przy następnych wyścigach wzięli się prędzej do pracy, a wtedy można by było upodobnić tor wyścigów choć trochę do rzeczywistego toru. (...) Na wyścigach nie było właściwie ani jednego wyścigowego wehikułu”.

Zwycięzcą tych zawodów został Tadeusz Hoyno na samochodzie Laurin Klement, chociaż najszybciej trasę pokonał nasz najlepszy ówczesny kierowca Henryk Liefeldt na Hispano Suiza, ale zgodnie z panującą wtedy modą stosowano różne współczynniki wyrównania ze względu na moc czy ciężar wozów.

Powojenne wyciągi w zasadzie niczym się nie różniły od wspomnianych w cytowanym artykule, nastąpił jednak znaczący postęp technologiczny w produkcji samochodów.

Podobnie jak cała krajowa elita kierowców sportowych, także pomorscy jeźdźcy starali się zaakcentować swój udział w ogólnopolskich imprezach. Początek lat 80. to spektakularny sukces Andrzeja Hołowiewa, zawodnika GAMK, który trzykrotnie pod rząd wy-

grał klasyfikację wyścigów Formuły Easter, stanowiącej odpowiednik europejskiej Formuły 3. W tym okresie także tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie zdobywali Piotr Górecki, Ryszard Zygmunt, Andrzej Sumara, Andrzej Grabowski i Piotr Zaleski. Lata 90. to dominacja w kategorii samochodów turystycznych Tadeusza Myszkiera. Na swoim BMW wielokrotnie zdobywał tytuły mistrza Polski.

XXI wiek to dla pomorskich wyścigów samochodowych come back Piotra Zaleskiego – ale już za kierownicą Porsche 997 GT3. Dziś zawodnik ten, reprezentujący Automobilklub Gdański, walczy o tytuł wicemistrza Polski w najszybszej klasie D4+ 3500 ccm.

Pomorscy sympatycy wyścigów samochodowych mieli okazję bezpośrednio zobaczyć walkę na torze najszybszych kierowców Polski. Pierwszą taką okazję stanowił w 1986 roku wyścig uliczny w Gdyni z okazji 50-lecia Automobilklubu Morskiego. Kolejna okazja to wyścig samochodowy na torze żużlowym GKS Wybrzeże, zorganizowany w 1990 roku, w ramach Igrzysk Solidarności. W 1991 roku zaś do Gdańska zjechała cała czołówka kierowców sportowych, na Grand Prix Gdańska, rozegrane na torze GKS Wybrzeże.

Dziś wielką szansą na kontynuację chlubnych tradycji pomorskiego sportu samochodowego może być budowane przez Gdański Auto Moto Klub Centrum Sportów Motorowych. Stworzenie miejsca rywalizacji dla wszelkich form sportów motorowych na Pomorzu jest nie tylko potrzebne, lecz wręcz konieczne. Powód jest bardzo logiczny – demony szybkości powinny być pod kontrolą – odgródzone od dróg publicznych.

Patryk Zdunek wicemistrzem Polski

Bogdan Kwapisiewicz

Z tytułem drugiego wicemistrza Polski w klasyfikacji MX 65 wrócił Patryk Zdunek z finałowej rundy Motocrossowych Mistrzostw Polski, które zostały rozegrane na torze we Wschowej. Tym samym reprezentant AMK Poltarex Człuchów wszedł do panteonu mistrzów pomorskiego motocrossu.

Złoty medal w tej klasyfikacji został Szymon Staszkiwicz zawodnik nie zrzeszony w żadnym klubie, ale na stałe mieszkający w... Gołębiewku koło Stargardu Gdańskiego.

W klasyfikacji MX 1 w finałowej rundzie o podium „otarł się” kolejny zawodnik człuchowskiego klubu Arkadiusz Mańk. Nasza motocros-

sowa amazonka Joanna Miller w kl. MX 2 także dopisała do punktowego dorobku kilka oczek.

MP VI Runda Tor Wschowa

KL MX 65: 1. Szymon Staszkiwicz (nie zrzeszony, KTM), 2. Kamil Osielec (KM Cross Lublin, KTM), 3. Patryk Zdunek (AMK Poltarex Człuchów, KTM)

KL MX 2: 1. Tomasz Wysocki (KM Cross Lublin, Yamaha), 2. Patryk Kwaśny (LKS Jastrząb Lipno, KTM), 3. Jack Krupke (Niemcy, KTM), 11. Dawid Sierociński (AMK Poltarex Człuchów, Honda), 15. Joanna Miller (AMK Poltarex Człuchów, Honda), 18. Filip Litwiniak (AMK Poltarex Człuchów, KTM), 22. Leszek Jasiński (AMK Poltarex Człuchów, Yamaha)

KL MX 1: 1. Toni Volf (Niemcy, Yamaha), 2. Łukasz Kurowski (AMK Ostróda, Yamaha), 3. Łukasz Kędzierski (KM Cross Lublin, Yamaha), 4. Arkadiusz Mańk (AMK Poltarex Człuchów, Yamaha), 14. Mirosław Kowalski (AMK Poltarex Człuchów, Yamaha), 19. Sylwester Jędrzejczak (AMK Poltarex Człuchów, Yamaha)

Bałtycka fala na motocyklach

Bogdan Kwapisiewicz

Coraz większą falą zalewają tory wyścigowe zawodnicy GKM Bałtyk Gdynia. Podczas VI i VII rundy Wyścigowych Motocyklowych mistrzostw Polski, które zostały rozegrane na torze „Poznań”, reprezentanci gdynskiego klubu mocno zaakcentowali swoje pozycję wśród najszybszych motocyklistów w kraju.

W klasie Pretendent pierwsze miejsce zajął Zbigniew Zenowicz, a o dwa dwa stopnie niżej podium stanął Dariusz Lipke w klasyfikacji ROOKI pow. 600 ccm. W tej ostatniej klasie wypadek podczas wyścigu wykluczył Tomasza Wilczyńskiego z walki o zwycięstwo.

Pozostali zawodnicy gdynskiego klubu zdobyli dobre punktowane miejsca.

VI Runda Wyścigowe Motocyklowe Mistrzostwa Polski

KL Superstock 600: 1. Kenny Foray (Francja), 2. Marek Szkopek (AK Polski), 3. Daniel Bukowski (AK Wielkopolski), 7. Marcin Włodarczyk (GKM Bałtyk Gdynia)

VII Runda WMMP

KL Superstock 600: 1. Kenny Foray, 2. Daniel Bukowski, 3. Marcin Kaldowski, 11. Marcin Włodarczyk

V Runda WMMP

KL Superbike: 1. Andreas Meklau (Austria), 2. Ireneusz Sikora (AMK Gliwice), 3. Ken Jensen (Dania), 8. Mariusz Grandys (GKM Bałtyk Gdynia)

VI Runda WMMP

KL Superstock 1000: 1. Gwen Giabbiani (Francja), 2. Bartłomiej Wiczyński (AK Wielkopolski), 3. Marcin Walkowiak (AK Wielkopolski), 5. Paweł Górka (GKM Bałtyk Gdynia)

V Runda Pucharu Polski

KL Rookie pow. 600 ccm: 1. Piotr Górka (AK Podkarpacie), 2. Adam Rajek (AK Wielkopolski), 3. Dariusz Lipke (GKM Bałtyk Gdynia)

III Runda Pucharu Polski

KL Pretendent: 1. Zbigniew Zenowicz (GKM Bałtyk Gdynia)

OGŁOSZENIE

0342295/00

POL-Supply spółka z o.o. Gdynia,
ul. Janka Wiśniewskiego 20,

posiada możliwości finansowe oraz wolne pomieszczenia magazynowe i biurowe nadające się na produkcję lub inną działalność, w tym logistyka transportu, poszukuje partnera do zainicjowania nowej lub rozwinięcia prowadzonej działalności gospodarczej.

Oferty zawierające ogólne informacje o charakterze proponowanej wspólnie działalności, jej wymaganiach rzeczowych i finansowych, wyłącznie pisemne prosimy kierować na adres spółki.

POL-Supply spółka z o.o.

81-969 Gdynia, ul. Janka Wiśniewskiego 20

PRASA BAŁTYCKA
polskapresse

Dział Prenumeraty „Polski Dziennik Bałtycki” poszukuje

Kolporterów prasy

Jeśli chcesz współtworzyć sukces największego i najbardziej poczytnego dziennika na Pomorzu, jeśli lubisz poranne wstawanie i chcesz ten czas pozytywnie wykorzystać, jeśli chcesz przyczynić się do tego, że nasi Czytelnicy dzięki Tobie będą mieli jako pierwsi dostęp do najświeższych wiadomości, Jeśli zamieszkujesz teren Kartuz nie zlekaj i skontaktuj się z nami!

Oferujemy:

- ciekawe wynagrodzenie
- pracę na około 2 h dziennie

Zgłoszenia telefoniczne przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00 pod numerem 0502 499 080 lub e-mailem z podanym telefonem kontaktowym: a.plutowski@prasa.gda.pl.

0340338/00

OGŁOSZENIE

0342280/00

POL-Supply spółka z o.o. w Gdyni

posiada interesujące powierzchnie (około 500 m²), które można zaadaptować na biura.

Budynek usytuowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie Portu Gdynia. Budynek jest ogrzewany, ocieplony, posiada wymienioną stolarkę okienną i drzwiową. Posiada powierzchnię parkingową.

Poszukujemy partnerów do współfinansowania adaptacji na zasadach uzgodnionych umową najmu.

Informacji udzielamy telefonicznie pod numerami:
(058) 6278-623, (058) 6278-638 oraz pisemnie:

POL-Supply spółka z o.o.,
81-969 Gdynia,
ul. Janka Wiśniewskiego 20.

Jak odrobić 12 punktów?

Janusz Woźniak

Czy żuźlowcy Lotosu Wybrzeża Gdańsk są w stanie w najbliższą niedzielę odrobić 12 punktów straty – przegrali 39:51 - z pierwszym meczu barażowego z Atlassem Wrocław? To pytanie nurtuje tysiące sympatyków speedwaya w naszym mieście. O tym co się może stać z gdańskim żużlem, gdyby ta sztuka się nie powiodła, nawet nie chcę dzisiaj pisać.

Stary trenerski lis Marek Cieślak jednak zaskoczył gdańszczan, przygotowując nieco inny niż zazwyczaj tor we Wrocławiu.

—Tor rzeczywiście nie był tak przyczepny jak na ogół we Wrocławiu, ale też trudno powiedzieć, że był twardy. W zasadzie już po pierwszej, a najdalej drugiej serii startów zawodnicy powinni dobrze odpowiedzieć przełożeniu. Niestety, moim zawodnikom zabrakło odwagi w radykalnym poszukiwaniu tych lepszych ustawień. Najszybciej odpowiednio wnioski wyciągnął Martin Vaculik i on swoje trzy ostatnie wyścigi wygrał, chociaż wcześniej, podobnie jak inni koledzy z zespołu, przegrywał na dystansie. A w niedzielę we Wrocławiu właśnie na dystansie trzeba było szukać szybkości — tłumaczył



FOT. JANUSZ WOJTCWICZ

Czy gdańszczan stać na odrobienie strat z Wrocławia?

nam wczoraj trener Lotosu Robert Sawina.

Nie ma co ukrywać, że w pewnym momencie wrocławskiego meczu zapowiadało się na katastrofę dla Lotosu. Po serii trzech z rzędu podwójnie przegranych wyścigach gdańszczanie przegrywali po ósmej gonitwie 15:33, a po 11 nadal różnicą 18 punktów (24:42). Dopiero w końcówce spotkania było lepiej i część strat udało się odrobić. Można powiedzieć, że gdańszczanie

dobrze pojechali dopiero sześć ostatnich wyścigów, od 10 do 15, z których cztery wygrali, a po jednym przegrali i zremisowali. Dobre zmiany taktyczne zastosował w tym czasie trener Sawina. Ten fragment meczu Lotos wygrał 21:15. Może to jest jakieś światełko w tunelu przed rewanżowym spotkaniem.

– Oczywiście porażka 12 punktami jest bolesna. To duża strata, ale nie oznacza, że nie do odrobienia w Gdańsku.

Na naszym torze wygraliśmy w tym sezonie z Atlasem 50:40. W niedzielę wystarczy zdobyć dwa punkty więcej, aby pozostać w walce o miejsce w ekstraklasie. Wierzę, że potrafimy tego dokonać – z przekonaniem mówi Sawina.

Jedno jest pewne – w niedzielę o godzinie 19.30 początek wielkich żużlowych emocji w Gdańsku. To będzie walka nie tylko o odrobienie strat, ale i o dalszy byt żuźla w naszym mieście.

Gra się do końca

Janusz Woźniak

Trójmiejskie derby w młodej ekstraklasie Lechia Gdańsk – Ark-Gdynia odbyły się w minioną niedzielę na stadionie przy ul. Traugutta. To była telewizyjna premiera tych rozgrywek, w blasku jupiterów, ale za to bez specjalnego piłkarskiego blasku. Lechia wygrała 1:0, a zwycięski gol padł w ostatniej minucie gry.

Na murawie gdańskiego stadionu, poza Norbertem Witkowskim w bramce Arki, zaprezentowała się piłkarska młodzież. I bardzo dobrze, bo to dla niej są te rozgrywki. W zespole Lechii wystąpiło np. aż sześciu 18-latków. Poziom gry nie był oszałamiający, przeważała walka, brakowało płynnych akcji. No ale w derbach nikt nie chciał przegrać. Pierwszy mecz w tym sezonie, w Gdyni, zakończył się wynikiem remisowym 2:2, a żółto-niebiescy stracili gola i zwycięstwo w ostatniej minucie. Po kilku tygodniach jakby zapomnieli, że gra się do końca. W ostatniej minucie niedzielnego meczu był rzut rożny dla Lechii. Przy dośrodkowaniu przysnęli nieco obrońcy i bramkarz Arki, a wykorzystał to Tomasz Bobrowski, strzelając z bliska zwycięskiego gola dla gospodarzy. To był w ogóle szczęśliwy weekend dla 19-lletniego Bobrowskiego, bo dzień wcześniej, grając 45 minut w meczu czwarteligi, strzelił też bramkę zespołowi Rodła Kwidzyn.



Tomasz Borkowski

Po meczu trener gdynian Jacek Dziubiński narzekał na pracę arbitra, a najwięcej pretensji miał o niepodyktowany rzut karny, po faulu – jego zdaniem – na Krzysztofie Bułce. Trener Lechii Tomasz Borkowski narzekać nie mógł. W dwóch derbowych meczach z Arką bramki zdobywane w ostatniej minucie dały jego drużynie cztery punkty. On i jego piłkarze wiedzą, że trzeba walczyć do ostatniego gwizdka sędziego.

Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Tomasz Bobrowski 90'

Lechia: Małkowski - Osłowski, Zakrzewski, Rosiński, T. Kila - Łuczak, Pietrowski, Piókarz (79' Kowalkowski), Tofil (89' Preizner), Szuprytowski - Duda (58' Bobrowski).

Arka: Witkowski - Kowol, Brodziński, Robakowski, Dachowski - Bułka (90' Kowalczyk), Sulima, Czoska, Kazimierczak, Jaszczuk (68' Rzepa) - Wiśniewski (87' Beyl).

Sędziował: Dawid Piasecki (Słupsk).
Widzów: ok. 400

OGŁOSZENIE

0340001/00

OGŁOSZENIE

0337119/00

Dzieci
Heleny
Sandlerowej

...uratowała dwa razy
więcej ludzi
niż Oskar Schindler

Anna
PAQUIN

Danuta
STENKA

Krzysztof
PIŁCZYŃSKI

Maja
OSTASZEWSKA

Maciej Gay
HARJIN

W KINIE OD 15 WRZEŚNIA

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100



Energa
obsługa
i sprzedaż



BillBird

BEZPIECZNE RACHUNKI

Firmy Energa Obsługa i Sprzedaż sp. z o. o. oraz BillBird S.A. informują:

- W ramach współpracy podjętej przez Spółki, kasy w Biurach Obsługi Klienta Grupy ENERGA w województwie pomorskim funkcjonują w sieci płatności masowych VIA™ - Moje Rachunki firmy BillBird S.A. Dzięki temu można w nich **zapłacić za prąd**, ale również uregulować **inne domowe rachunki**, m. in. za gaz, telefon i TV, a nawet zapłacić ratę ubezpieczenia.
- W efekcie współpracy z BillBird klienci ENERGA mają dostęp do **ponad 500 punktów VIA™** - Moje Rachunki zlokalizowanych w województwie pomorskim. Dzięki usłudze dostępne w sklepach, sieciach spożywczych i na stacjach benzynowych rachunki spółek należących do Grupy ENERGA można opłacić **przy okazji zakupów**. Pełna lista placówek w województwie pomorskim znajduje się na stronie www.mojerachunki.pl
- Ponadto, w ramach współpracy między firmami uzgodniono, że przewidziano za opłacenie rachunków za prąd ENERGA - realizowanych w kasach usytuowanych w Biurach Obsługi Klienta ENERGA - wynosi 0,99 zł, czyli **znacznie mniej, niż na pocztę czy w banku**.

Zachęcamy do korzystania z tej wygodnej możliwości płacenia rachunków

Rosjanie i Łotysze zainaugurowali EuroBasket

Paweł Durkiewicz

Meczem Rosja – Łotwa w hali Olivia rozpoczęły się zmagania najlepszych europejskich koszykarzy w ramach EuroBasketu. Najliczniejszą grupę na trybunach stanowili Łotysze, którzy w liczbie ponad 1500 zjechali do Trójmiasta i już od początku stworzyli niesamowitą atmosferę.

Przyjechaliśmy tu po ćwierćfinał i wynik, który da nam udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata w Turcji – mówił przed meczem Kaspars, sympatyk koszykówki z Rygi. – Mamy dobrych graczy i stać nas nawet na medal. Jest tu nas w Polsce dużo i pomożemy naszym.

Mecz i rozpoczął się od punktów Dmitrija Sokołowa. Przez kolejne parę minut Rosjanom nie udało się osiągnąć większej przewagi. W poczynaniach obu drużyn widać było nerwowość, która skutkowałą prostymi błędami. Poważne kłopoty Łoty-

szów zaczęły się, gdy w połowie pierwszej kwarty ich lider Andris Biedrins złapał drugi faul i musiał usiąść na ławce. Po chwili świetnie dysponowany rozgrywający Rosjan Siergiej Bykow trafił dwie „trójki” i Rosja prowadziła 23:13. Pierwsza odsłona zakończyła się wynikiem 28:21.

W drugiej kwarcie, mimo powrotu Biedrinsa i niezłych momentów potężnego Kasparsa Kambali, Łotwa nie była w stanie doprowadzić do wyrównania, a Rosjanie grali dużo bardziej przemyślaną koszykówkę. Mimo to, dzięki wstawkom szybkiego ataku udało im się zniwelować różnicę do 3 punktów na koniec pierwszej połowy (36:39).

Po przerwie Rosjanie szybko rzucili 6 „oczek”, nie tracąc żadnego i trener Łotwy, Litwin Kestutis Kemzura poprosił o przerwę na żądanie. Jednak Bykow i Kelly McCarty cały czas pilnowali korzystnego wyniku. Z upływem czasu mecz stawał się coraz mniej widowiskowy, a dominowała twarda walka i gra na pograniczu faulu. Mimo dzielnego oporu ze strony Kambali i spółki, to „Sborna” była lepszym zespołem, co potwierdzał wynik i stabilna, dość bezpieczna przewaga. Jednak w połowie czwartej kwarty Łotysze zmniejszyli różnicę do zaledwie dwóch



Łotysze (czerwone koszulki) nie dali rady Rosjanom

Grają dziś i jutro w Gdańsku

8.09.2009 (wtorek)

16:30 Niemcy - Rosja

19:15 Łotwa - Francja

9.09.2009 (środa)

16:30 Rosja - Francja

19:15 Niemcy - Łotwa

Dziś i jutro w telewizji

8.09.2009 (wtorek)

Serbia - Hiszpania TVP

SPORT (14.40-16.15)

Niemcy - Rosja TVP SPORT

(16.20-18.25)

Litwa - Polska TVP2, TVP

HD (18.00-20.00), TVP

SPORT (23.20-1.05)

Bulgaria - Turcja TVP SPORT,

TVP HD (20.40-23.15)

9.09.2009 (środa)

Grecja - Chorwacja TVP

SPORT (15.40-17.10)

Polska - Turcja TVP2, TVP

HD (18.00-20.00), TVP

SPORT (23.20-1.05)

Litwa - Bułgaria TVP HD

(21.05-23.15), TVP SPORT

(22.40-23.15)

Powiedzieli po meczu

David Blatt, trener reprezentacji Rosji: - Mecz z Łotwą był dla nas dużym wyzwaniem – powiedział – Dziś naszym celem było zatrzymanie rywala poniżej 70 punktów i bardzo się cieszę, że się nam to udało. Zrobiliśmy dziś naprawdę dobrą robotę. Jestem zdziwiony, że zdobyliśmy ponad 80 „oczek”, zwłaszcza, że to był pierwszy mecz od dawna z tak dobrym atakiem z naszej strony. W moim zespole są oczywiście bardzo doświadczeni zawodnicy, jak McCarthy czy Monya, ale pozostali pokazali, że zasłużyli, by grać na tych mistrzostwach. Chciałem tylko powiedzieć, że mistrzostwa nie oddaje się tak łatwo.

Kelly McCarty, reprezentant Rosji: - Nie widzę prob-

lemu w tym, że mam pełnić rolę lidera w mojej drużynie. Staram się jej pomagać zarówno na, jak i poza boiskiem. To był nasz pierwszy mecz w tych mistrzostwach i bardzo ważne zwycięstwo. Grać dla reprezentacji jest bowiem czymś wyjątkowym.

Armands Skele, reprezentant Łotwy: - Jesteśmy bardzo rozczarowani wynikiem spotkania, bo wierzyliśmy, że jesteśmy w stanie pokonać Rosjan. To nie była nasza taktyka. Nie graliśmy tego, co sobie założyliśmy przed meczem. Przegraliśmy dziś, ale to nie oznacza, że przegraliśmy te mistrzostwa. Przed nami dwa mecze i musimy sobie powiedzieć, że Francja nie jest najmocniejszym zespołem w naszej grupie.

punktów (63:65), dzięki konsekwentnemu graniu pod kosz do Kambali, który był niemal w każdej akcji faulowany przez słabszych fizycznie środkowych rosyjskich. Nerw wśród Rosjan najszybciej opanował McCarthy, który najpierw zaliczył fenomenalną dobitkę po rzucie jednego ze swych

kolegów, a następnie trafił zza linii 6,25m na wynik 70:64. Łotwa nie była już w stanie odwrócić losów tego meczu i ostatecznie przegrała 68:81.

Najlepszymi graczami zwycięzców byli McCarthy i Bykow, którzy zdobyli odpowiednio 24 i 22 punkty. Dla Łotwy 22 „oczka” zgromadził Kambala.

Francja - Niemcy: Gwiazda zadecydowała

Paweł Durkiewicz

W drugim meczu grupy B Eurobasketu Francja zmierzyła się z Niemcami. Pierwsze minuty były niespodziewanie wyrównane, a pod koniec pierwszej kwarty niżej notowani Niemcy objęli sensacyjne prowadzenie 15:12. Mimo efektownych zagrań Francuzi nie potrafili skutecznie egzekwować taktyki i wykorzystać niewątpliwiej przewagi fizycznej. Pierwszą kwartę przegrali 14:17, co rozniewało ich trenera Vincenta Collet. Mimo reprimendy szkoleniowca druga kwarta również nie przyniosła poprawy gry Tony'ego Parkera i spółki. Jedynym skutecznym graczem „Trójkolorowych” był środkowy Golden State Warriors Ronny Turiaf, z kolei Niemcy grając ambitną i zespołową koszykówkę cały czas utrzymywali kilkupunktową przewagę. Do przerwy na tablicy widniał wynik 37:33 koszykarzy Dirka Bauermann.

Początek drugiej połowy nie zmienił obrazu gry. W 27. minucie Francuzi zdołali po chwili nieco lepszej gry odebrać rywalom prowadzenie. Szybko jednak „trójką” odpowiedział Heiko Schaffartzik



O zwycięstwie Francuzów przesądził Tony Parker

i było 48:46 dla naszych zachodnich sąsiadów. Od tego momentu gra toczyła się

pod hasłem „kosz za kosz” i żaden z zespołów przez długie minuty nie osiągał znaczącej

przewagi. W ostatnich minutach uaktywnił się kiepsko grający dotychczas Parker, który

Francja - Niemcy 70:65 (14:17, 19:20, 17:11, 20:17)

Francja: Parker 19 (1), Turiaf 15, Batum 12(1), Diaw 7(2), De Colo 5(1), Traore 5, Pietrus 3, Diot 2, Jeanneau 2

Niemcy: Schultze 13(3), Greene 12(3), Femerling 11, Hamann 9, Schaffartzik 5(1), Jagla 5(1), Harris 4, Wysocki 4, Olbrecht 2

jako jedyny w trudnym momencie potrafił zdobyć punkty. „Trójka”, punkty po wejściu pod kosz, a także dwa skutecznie wykonane wolne gwiazdy San Antonio Spurs dały Francji czteropunktowe prowadzenie (66:62) na niecałą minutę przed końcem. Po czasie wziętym przez Bauermann sprawy w swoje ręce wziął waleczny rozgrywający Niemców Steffen Hamann, który zaliczył akcję „2+1”. Parker jednak z właściwym sobie spokojem znów trafił do kosza, a w ostatnich sekundach trafił trzy z czterech rzutów wolnych. Niemcy nie potrafili w tym czasie zdobyć punktów. „Trójkolorowi” wygrali ostatecznie 70:65, ale to ich rywalom należało się wielkie brawa za wyrównaną walkę z jednym faworytów całego turnieju. W ich szeregach najwięcej punktów zdobył Sven Schultze – 13. Dla Francji najwięcej „oczek” – 19 – uzbierał Parker.

Wyniki

Grupa A

Macedonia - Grecja 54:86

Chorwacja - Izrael 86:79

1. Grecja	1	2	86-54
2. Chorwacja	1	2	86-79
3. Izrael	1	1	79-86
4. Macedonia	1	1	54-86

Grupa B

Rosja - Łotwa 81:68

Francja - Niemcy 70:65

1. Rosja	1	2	81-68
2. Francja	1	2	70-65
3. Niemcy	1	1	65-70
4. Łotwa	1	1	68-81

Grupa C

Wielka Brytania - Słowenia 59:72

Serbia - Hiszpania 66:57

1. Słowenia	1	2	72-59
2. Serbia	1	2	66-57
3. Hiszpania	1	1	57-66
2. Wielka Brytania	1	1	59-72

Grupa D

Polska - Bułgaria 90:78

Turcja - Litwa 84:76

1. Polska	1	2	90-78
2. Turcja	1	2	84-76
3. Litwa	1	1	76-84
4. Bułgaria	1	1	78-90

PROMOCJA

W czwartek
dodatek
MOTO
GRATKA

Zamów reklamę 058 300 32 00

ANALIZA Polscy siatkarze zaczynają dziś drugą rundę ME. Hiszpanie, Słowacy i Grecy nie powinni stanowić przeszkody. Mocnego rywala możemy mieć dopiero... w finale

Półfinał to już za mało

Robert Małolepszy

Gdy nasi siatkarze wyjeżdżali na mistrzostwa Europy, wszyscy podkreślali, że droga do półfinału tej imprezy jest wyjątkowo łatwa. Trener Daniel Castellani unikał deklaracji, ale przyparty do muru przyznawał, że pierwsza czwórka to cel minimum dla jego ekipy. Dziś już wiemy, że w drodze do półfinału nie ma z kim przegrać i tylko takie myślenie musi obowiązywać w naszej ekipie. Może się też okazać, że i półfinał to cel zbyt mało ambitny!

Hiszpanie (mecz dzisiaj o 16.30 w Polsce), którzy bronią tytułu, to cień drużyny sprzed dwóch lat. Słowacja to przy nas ubogi krewny. Grecy są objawieniem turnieju, ale czy są mocni, przekonamy się dopiero teraz, gdy przyjdzie im mierzyć się z Francją, Niemcami i na koniec z Polską. Spośród tych sześciu ekip dwie zagrają w półfinale. W drugiej połowie drabinki są niemal sami giganci: Rosja, Bułgaria, Serbia, Włochy, Holandia, Finlandia.

– Grecy grają bardzo żywiołowo. Nakręcają się po każdej udanej akcji – ostrzega menedżer polskiej drużyny, kiedyś świetny siatkarz Witold Roman.

– Widać, że stanowią bardzo zgraną paczkę. To jest ich największa siła – dodaje Maciej Kosmol, były statystyk naszej męskiej kadry, dziś spełniający tę samą rolę w żeńskiej.

Grecy pokrzyżowali nam już kiedyś szyki. Przegraliśmy z nimi podczas igrzysk w Atenach. Tamta porażka sprawiła, że w 1/4 finału trafiliśmy na Brazylię. Ale to było pięć lat temu. Z tamtej drużyny w naszej ekipie pozostali tylko Piotr Gruszką i Paweł Zagumny (Krzysztof Ignaczak turniej śledzi z trybun). Oczywiście zmienił się też zespół grecki, ale każdy, kto choć trochę zna się na siatkówce, przyznaje, że jeśli zagramy na swoim dotychczasowym poziomie, nie powinniśmy mieć żadnych problemów z Grekami. Zwłaszcza że my w tym



Piotr Gruszką rozkręca się na mistrzostwach Europy w Izmirze

turnieju jeszcze nie pokazaliśmy pełni swoich możliwości, a z Francuzami zagramy słabo.

– Ten mecz to nie my wygraliśmy, ale oni przegrali – mówi były trener kadry, mistrz świata i olimpiady Ryszard Bosek. – Choćby Zagumny zagrał przeciętnie – dodaje Bosek, który uważa (słusznie), że żaden przeciwnik jeszcze mocno nas nie przycisnął.

– W obu przegranych setach, z Francją i Niemcami, gdy rywale zaczynali trudniej serwować, ale każdy, kto choć trochę zna się na siatkówce, przyznaje, że jeśli zagramy na swoim dotychczasowym poziomie, nie powinniśmy mieć żadnych problemów z Grekami. Zwłaszcza że my w tym

– A ekipy z drugiej połówki, choćby Rosja czy Bułgaria, potrafią zabić zagrywką – przypomina Bosek.

– Musimy się też modlić, by formę utrzymał Kurek, bo na drugim skrzydle nie zawsze jesteśmy skuteczni – uważa Roman.

– Naszą siłą stała się cierpliwość. Świetnie rozgrywamy długie akcje – dodaje Kosmol.

– Być może dlatego atak z pierwszej piłki momentami kulaje – dodaje inny były świetny siatkarz i trener, a także ojciec Kuby Jarosza – Maciej.

Wyliczać na sze niedoskonałości można dalej. Ale to tylko świadczy o jednym: ta drużyna ma wciąż ogromne rezerwy.

Do sprawdzenia prawdziwej wartości polskiego zespołu może dojść dopiero w finale. System ME jest taki, że półfinałowi rywale są losowani.

Popełniamy mało błędów

Z Piotrem Gruszką, atakującym reprezentacji Polski, rozmawia Robert Małolepszy

Hiszpania, Słowacja, Grecja. To dobra kolejność rywali w drodze do półfinału? Jest nam to obojętne.

Hiszpanów i Słowaków pokonałście ostatnio łatwo. Tych pierwszych w turnieju Wagnera, drugich w eliminacjach mistrzostw świata. Mogą Was zaskoczyć? Wątpię. Byliśmy w niedzielę na meczu tych dwóch drużyn. Hiszpanie wygrali, ale spotkanie stało raczej na średnim poziomie.

Wy ze swej gry jesteście zadowoleni? Tak. Gramy nieźle, choć oczywiście błędy są. Ale koncentrujemy się na tym, co dobrze nam wychodzi.

Czyli? Popełniamy bardzo mało błędów. W meczu z Francją rywale zrobili ich dwa razy więcej od nas. Czasami wygląda to tak, że zamiast atakować czy serwować mocno, kiwamy lub posyłamy na drugą stronę siatki plasowaną piłkę. Ale zapewniam, że tak ma być. To jest nasza taktyka. Bardzo dużo pracowaliśmy, by teraz to się sprawdzało.

A jakie są Wasze słabe punkty? Nie ma zbyt wielu. W każdym meczu jakieś tam błędy popełniamy, ale za każdym razem są inne. Dlatego nie ma co mówić, że w czymś konkretnym jesteśmy słabi.

Tak naprawdę jednak nie mieliście jeszcze poważnego sprawdzianu. Żaden zespół

dotychczas Was nie przycisnął, choćby zagrywką. Nie boimy się tego, bo mamy przygotowaną taktykę na taką ewentualność. To już się sprawdziło w tych trzech meczach. Jak zagrywka jest trudniejsza, to chłopaki mają się koncentrować wyłącznie na przyjęciu, a nie na precyzji. Mamy na skrzydłach wysokich ludzi, to daje komfort.

Panu pierwszy mecz nie wyszedł. Daniel Castellani dał Panu jednak drugą szansę i Pan ją wykorzystał. No może poza dwiema ostatnimi piłkami trzeciego seta, którego Niemcy wygrali po Pańskich błędach. Mam świadomość, że jeszcze mi się trafią takie momenty, ale to jest właśnie nasza siła. Kuba Jarosz wszedł za mnie i poradził sobie bardzo dobrze. A co do szansy, nie uważam, że Daniel coś mi dał. Taka jest nasza taktyka. Dopóki się sprawdza, on jej nie zmienia.

Mecz z Francuzami był do tej pory Waszym najsłabszym. To była presja czy Francuzi są po prostu tak mocni? Na pewno fakt, że był to pierwszy mecz mistrzostw, miał znaczenie i dla nas, i dla nich. Bo przecież i my, i oni nie zegraliśmy najlepiej. Dziś możemy się tylko cieszyć, że zmierzylimy się z nimi na początku turnieju, bo z każdym meczem prezentują się lepiej.

Na kogo chcielibyście trafić w 1/2 finału? Śledzicie w ogóle mecze z drugiej połówki drabinki? Bułgarzy grają świetnie, wzięliśmy fragment meczu z ich udziałem. A o rywalu z 1/2 finału będziemy myśleć dopiero dzień przed meczem.

Kolarstwo

Wygrał Cunego

Hiszpan Gustavo Cesar (Xacobeo Galicia) wygrał w poniedziałek dziewiąty etap (prawie 189 km z Alcoy do Xorret de Cati) Vuelta a Espana. Nowym liderem po drugim z górskich odcinków został inny reprezentant gospodarzy Alejandro Valverde (Caisse d'Epargne).

Piłka nożna

Costly na Wyspy

Według doniesień „Sunday Mirror” Sunderland będzie chciał kupić zimą piłkarza GKS Bełchatów Carlo Costly'ego. W czerwcu zawodnikowi z Hondurasu kończy się kontrakt z GKS i to ostatnia szansa, by bełchatowski klub mógł na nim zarobić. Latem mógłby odejść za darmo.

Boks

Papierowy awans

Nasz reprezentant w wadze papierowej Łukasz Maszczyk wygrał 13:7 walkę z Bathusi Mogajane (Botswana) i awansował do ćwierćfinału mistrzostw świata w Mediolanie. Nie wiadomo jeszcze, z kim Polak zmierzy się w kolejnej rundzie.

Formuła 1

Liuzzi w Force India

Vitantonio Liuzzi, dotychczasowy kierowca testowy indyjskiej ekipy Formuły 1 Force India, zastąpi w zespole rodaka Giancarlo Fisichellę. Zmiana była wymuszona po tym, jak Fisichella odszedł do Ferrari, gdzie zajął miejsce kontuzjowanego Felipe Massy. Liuzzi debiutował w F1 w barwach Red Bulla w 2005 r.

Piłka nożna

Manchester grozi

Włodarze Manchesteru United grożą sądem działaczom Le Havre. Francuzi głoszą, że Anglicy porozumieli się z ominięciem przepisów z napastnikiem Paulem Pogdą za plecami Le Havre.

Lotto i TV

Poniedziałek, 7.09

Multi Multi – godz. 14
4, 5, 6, 8, 9, 10, 13, 16, 35, 38, 42, 44, 47, 49, 50, 57, 61, 64, 70, [78]

Multi Multi – godz. 22
1, 3, 4, 14, 20, 22, 27, 35, 36, 45, 46, 47, 52, 54, 58, [63], 68, 74, 78, 79

Twój Szczęśliwy Numer
5 oraz 8, 9, 11, 12

Sport w TV

Wtorek, 8.09

Koszykówka
EuroBasket: Polska – Litwa (TVP, godz. 18)

Tenis
Turniej US Open (Eurosport, godz. 17.55 i o 1 w nocy z wtorku na środę; Eurosport 2, godz. 17 i 20.15)

Kolarstwo
Vuelta a Espana (Eurosport, godz. 14)

Clijsters nic nie musi, więc wygrywa

Hubert Zdankiewicz

Z tegorocznym US Open pożegnały się już Dinara Safina, Jelena Dementiewa, Maria Szarapowa i Jelena Janković. Sympatycy tenisa nie mogą jednak narzekać na deficyt gwiazd, wciąż gra przecież Kim Clijsters.

I to jak gra. Belgijka awansowała w niedzielę do ćwierćfinału, pokonując 6:0, 0:6, 6:4 Amerykankę Venus Williams. Nieźle jak na kogoś, kto przez ostatnie dwa lata zajmował się głównie zmianą pieluch i gotowaniem, a w Nowym Jorku zagrał dzięki otrzymanej od organizatorów dziękuję kartce.

Powrót Clijsters na światowe korty, a zwłaszcza jego styl, wyraźnie powoli na sportowe wydarzenia jesieni. Nie tylko w jej rodzinnej Belgii. Zwycięstwo nad starszą z siostr Williams trafiło na czołówki gazet niemal całego świata. Od „New York Timesa” po wychodzący w Melbourne „Herald Sun”. W komentarzach przewijają się słowa „magiczny” (tak napisał w tytule brytyjski „The Times”) i „bajkowy” (cytat z internetowej strony stacji „Sky Sports”). Fachowcy i kibice zastanawiają się, czy w obecnej formie Clijsters nie wygra całego turnieju. Nie będzie to łatwe, bo w półfinale może trafić na

broniącą tytułu Serenę Williams, ale kto wie.

– W kobiecym tenisie 90 procent sukcesu to głowa, a Clijsters jest mentalnie mocna jak nigdy. Gra bez żadnych obciążeń, bo wie, że na razie nic nie musi. Widać przy tym, że jest głodna sukcesu, więc wszystko jest możliwe – mówi Paweł Ostrowski, trener Niemki Angelique Kerber, w przeszłości szkoleniowiec Marty Domachowskiej. – Prawdziwym testem będą dla niej kolejne miesiące, gdy wzrośnie presja ze strony mediów i kibiców. Wtedy przekonamy się, czy to Clijsters jest taka mocna, czy też może ko-

biący tenis taki słaby, że ktoś wraca z dwuletniego niebytu i tak dobrze sobie radzi – dodaje Ostrowski.

Mecz Belgijki z Williams miał niecodzienny przebieg. Po pierwszym secie zanosilo się, że Amerykanka zostanie wręcz zdeklasowana. Tym bardziej że zmagała się na korcie nie tylko z rywalką, ale również z kontuzją kolana. W drugim sytuacji się jednak zmieniła i to Venus wydawała się bliższa sukcesu.

Końcówka należała do Clijsters walczącej do upadłego i (jak napisał „The Times”) zagrzewającej się do walki okrzykami w stylu, którego nie powsty-

dziły się jej były narzeczony Australijczyk Lleyton Hewitt. Po meczu Belgijka podziękowała publiczności za ciepłe przyjęcie i... pobiegła zając się swoją 1,5-letnią córką Jadą.

W dzisiejszym ćwierćfinale jej rywalką będzie Chinka Na Li.

Ciekawskie wyniki – IV runda singla kobiet: Na Li (Chiny, 18) – F. Schiavone (Włochy, 26) 6:2, 6:3; F. Pennetta (Włochy, 10) – W. Zwonariowa (Rosja, 7) 3:6, 7:6(6), 6:0; S. Williams (USA, 2) – D. Hantuchova (Słowacja, 22) 6:2, 6:0. **IV runda singla mężczyzn:** A. Murray (Wielka Brytania, 2) – T. Dent (USA, WC) 6:3, 6:2, 6:2; R. Nadal (Hiszpania, 3) – N. Almagro (Hiszpania, 32) 7:5, 6:4, 6:4; J. M. del Potro (Argentyna, 6) – D. Koelliker (Austria) 6:1, 3:6, 6:3. **II runda miksta:** Z. Yan, M. Fyrstenberg (Chiny, Polska) – A. Groenefeld, M. Knowles (Niemcy, Bahamy, 4) 6:3, 6:3.

Sport

● **Odrobić straty**
Czy stać żużlowców
gdańskiego Lotosu
na odrobienie strat
na Wrocławia. **Str. 33**

● **Eksperci radzą Leo**
Juskowiak i Gilewicz:
Niech Polska zagra
w końcu dwoma
napastnikami. **Str. 31**

Cała Europa widziała, jak Polska czaruje w kosza

► **Dwa tygodnie emocji nad Wisłą. Rozpoczął się EuroBasket**

► **Biało-czerwoni na inaugurację pokonali Bułgarów 90:78**

Maciej Stolarczyk

Transmisja do 130 krajów świata, ponad 1200 dziennikarzy, 37 milionów złotych wydanych na przygotowania i ponad 130 tys. sprzedanych biletów. Polska dawno nie organizowała imprezy na taką skalę. Wczoraj w naszym kraju rozpoczęły się mistrzostwa Europy w koszykówce.

Pierwsze drużyny pojawiły się na parkietach o 16.30. W Gdańsku Rosja pokonała Łotwę 81:68, w Poznaniu Grecja nie dała szans Macedonii, wygrywając 86:54.

Nas jednak najbardziej interesowało, co wydarzy się dwie godziny później we Wrocławiu. W stolicy nadwiślańskiej koszykówki Polska podejmowała Bułgarię. Nie tylko w naszej grupie, ale i w całym turnieju drużyna ta jest uznawana za outsidera.

Żeby poważnie myśleć o sukcesach, które zapowiadał m.in. nasz center Marcin Gortat, musieliśmy Bułgarię bezwzględnie pokonać. I to biało-czerwonym się udało!

Na pierwszą kwartę wszyscy kibice czekali w napięciu. Każdy zastanawiał się, czy Polacy wyjdą spięci, jak w sparingu z Turcją, czy rozluźnieni jak z Hiszpanią. Pierwsze minuty dały odpowiedź. Jest dobrze!

Od początku błyszczał ten, po którym spodziewano się najwięcej, czyli Marcin Gortat. „Polski Młot” zbierał, blokował, dobijał, robił wsady, a nawet celnie rzucał z dystansu. Jego koledzy starali się nie odstawać poziomem. Za trzy trafiał Michał Ignerski, szybkie ataki wyprowadzał rozgrywający Łukasz Koszarek (zaczął mecz w pierwszej piątce, gdyż Krzysztof Szubarga narzekał na drobny uraz pleców). W zasadzie jedynym, który na początku zawiódł, był Maciej Lampe.

Być może wpływ na to miały przedmeczowe słowa trenera Bułgarii i jednocześnie opiekuna Maccabi Tel Awiw – Pini Gershona. Lampe jest jego klubowym podopiecznym.

– Powiedziałem Maćkowi, że jeśli Polska z nami przegra, będzie miał pewne miejsce w składzie Maccabi. W przeciwnym wypadku, z grą może być gorzej. Musi wybrać, czy chce przeżyć jeden dzień radości z reprezentacją, czy mieć komfortową sytuację przez cały rok w klubie – ujawnił przed meczem w rozmowie z bułgarskim serwisem Gong.bg. Polskim dziennikarzom tłumaczył później, że był to tylko żart.

W drugiej kwarcie, gdy prowadziliśmy już 18 punktami, na moment stanęliśmy. Logan co prawda wchodził w obronę Bułgarów jak w masło, ale co z tego, skoro rzuty miał niecelne. W tym okresie rywale zdobyli osiem punktów, my nie odpowiedzieliśmy żadnym.

Na szczęście kryzys nie trwał długo. Między innymi dzięki trójce Logana na koniec kwarty, pierwszą połowę zakończyliśmy, prowadząc 52:37.

W drugiej połowie Amerykanin grał już tylko lepiej. Bułgarzy nie mogli znaleźć sposobu na jego wejścia pod kosz. Cała nasza pierwsza piątka punktowała regularnie. Wszyscy, prócz rozgrywającego Koszarka, zakończyli mecz z dwucyfrowymi dorobkami (najmniej Gortat – 16, najwięcej Logan – 23).

Końcówka spotkania przebiegała pod kontrolą Polaków. Choć Bułgarzy zerwali się jeszcze do ataku, to był już ich łabędzi śpiew. Polska wygrała 90:78. To pierwsze nasze zwycięstwo w mistrzostwach Europy od 12 lat.

Wrażenia z EuroBasketu są na razie znakomite. Na meczu Polaków hala pękała w szwach. Także te w Gdańsku, Poznaniu i Warszawie nie świeciły pustkami. Za sprawą barwnych grup kibiców z zagranicy w czterech polskich miastach można już poczuć przedsmak piłkarskiego Euro. Zwłaszcza widoczni są Litwini, dla których koszykówka to sport narodowy. Do Wrocławia zjechało ich już ponad tysiąc, co bardzo ucieszyło miejscowych właścicieli restauracji i barów.

Dziś o 18.15 zmierzymy się z Litwą w naszym drugim meczu turnieju.

Co dalej z tą kadrą?

Leo Beenhakker z dr. Jekylla zmienił się w mr. Hyde'a.

Czy dymisja Holendra cokolwiek zmieni?



David Logan (w środku) nie zawiódł. Amerykanin z polskim paszportem był najsukuteczniejszy (23 pkt)